tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 25

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 25** (2424) **23 CZERWCA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Trzęsienie ziemi w mławskim szpitalu

Dyrektor SPZOZ w Mławie Piotr Parjaszewski straci stanowisko. Zarząd powiatu wypowiedział mu umowę, tłumacząc decyzję utratą zaufania. Za dyrektorem stanęli przedstawiciele załogi, związki zawodowe, ordynatorzy i kierownicy komórek organizacyjnych.

Czytaj na str. 13

Pułtusk odetchnie od tranzytu



Kierowcy mogą już korzystać z nowej obwodnicy Pułtuska. To prawie 20 kilometrów trasy w ciągu dróg krajowych nr 61 i 57, która wyprowadza ruch tranzytowy z centrum miasta oraz omija Kleszewo i Przemiarowo. Inwestycja za 442 mln zł ma poprawić bezpieczeństwo, zmniejszyć korki i usprawnić przejazd z Warszawy w kierunku Mazur.

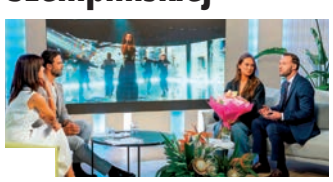
Czyta na str. 2

Referendum po burzy wokół szpitala

Kryzys w mławskim szpitalu wychodzi poza mury lecznicy. Po odwołaniu dyrektora Piotra Parjaszewskiego grupa mieszkańców chce referendum w sprawie odwołania Zarządu i Rady Powiatu Mławskiego. Zwolennicy inicjatywy przeszli ulicami miasta z transparentem „Mława zapamięta takie decyzje". Teraz wszystko zależy od tego, czy uda się zebrać wymaganą liczbę podpisów.

Czytaj na str. 13

Medal dla Alicji Szemplińskiej



Alicja Szemplińska została uhonorowana Medalem za Zasługi dla Ciechanowa. Wyróżnienie wręczył jej niespodziewanie prezydent Krzysztof Kosiński podczas programu „Dobrego Dnia" w TVP3. To uznanie za talent, sukcesy i promocję rodzinnego miasta w Polsce i za granicą.

Czytaj na str. 12

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

25 >
ISSN 0239-6807
9 770239 680038

Kiedyś marzenie Dziś Akademia

Dwadzieścia pięć lat temu była odważnym pomysłem. Zaczynała skromnie — od dwóch kierunków, bez własnej bazy i bez pewności, że w mieście takim jak Ciechanów i Mława uda się zbudować prawdziwą uczelnię wyższą.

Czytaj na str. 8 - 9



Dziś Państwowa Akademia Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego świętuje jubileusz jako jeden z najważniejszych ośrodków edukacyjnych północnego Mazowsza. Kształci na 13 kierunkach, współpracuje z lokalnym rynkiem pracy i daje młodym ludziom szansę na studia blisko domu. Jubileuszowe obchody połączono z ogólnopolskim spotkaniem rektorów publicznych uczelni zawodowych.

Chmielewo znów pod presją

Po ponad roku względnego spokoju wraca sprawa budowy zakładu przetwarzania odpadów w Chmielewie. Inwestor wznowił postępowanie i złożył nowy, około 300-stronicowy raport środowiskowy. Mieszkańcy nie składają broni.



Przyjęli jednogłośne stanowisko, w którym domagają się ochrony rolniczego, mieszkaniowego, przyrodniczego i rekreacyjnego charakteru wsi. Teraz wiele zależy od decyzji burmistrz Pułtuska i od zapisów w dokumentach planistycznych gminy.

Czytaj na str. 5

Zabytkowy park pójdzie pod młotek



Mieszkańcy protestowali, apelowali i prosili, by nie sprzedawać miejsca, które jest częścią historii Gościmina Wielkiego. Nie pomogło. Większość radnych miasta i gminy Nowe Miasto zgodziła się na sprzedaż terenu po dawnej szkole, wraz z podworskim parkiem wpisanym do rejestru zabytków. Przeciw byli mieszkańcy, którzy chcieli, by gmina sprzedała budynek, ale zachowała park jako wspólne dobro wsi.

Czytaj na str. 5

Między krzyżem a mieczem

Osiemset lat temu książę Konrad Mazowiecki sprowadził na nasze ziemie krzyżaków, podejmując decyzję, której skutki Polska odczuwała przez następne stulecia. Ciechanowskie muzeum wróciło do tej historii podczas konferencji i wystawy na zamku. Były krzyżackie



miecze, repliki chorągwi spod Grunwaldu, pruska baba, dokumenty, monety i opowieść o dziedzictwie, które do dziś budzi emocje.

Czytaj na str. 6

Chirurgia dziecięca zawieszona

Ciechanowski szpital czasowo zawiesił działalność pododdziału chirurgii dziecięcej. Powód: brak lekarzy do całodobowej obsady dyżurów. Dyrekcja zapewnia, że młodzi pacjenci nie zostaną bez pomocy, a poradnia nadal działa, ale w nagłych przypadkach problem jest poważny.

Czytaj na str. 12

Mój sposób na wakacje

Włochy pod namiotem, Bałtyk, Mazury, Bieszczady, konie, książki, półkolonie, rodzinne wyjazdy i pierwszy dorosły oddech po maturze. Zapytaliśmy mieszkańców regionu, jak chcą spędzić tegoroczne lato. Ich odpowiedzi pokazują, że wakacje mają wiele twarzy — od aktywnego wypoczynku po zwykłą potrzebę zatrzymania się na chwilę.

Czytaj na str. 4

eprasa.pl 970aa3aa40

Obwodnica Pułtuska została oddana do ruchu

Od minionego piątku (19 czerwca br.) kierowcy mogą korzystać z obwodnicy Pułtuska. To jedna z najważniejszych inwestycji drogowych ostatnich lat w północnej części Mazowsza, która ma usprawnić ruch na trasie prowadzącej z Warszawy w kierunku Mazur oraz odciążyć centrum miasta od ruchu tranzytowego.

FOT. GDDKiA



Uroczyste otwarcie nowej trasy zaplanowano na piątek, 19 czerwca. Do ruchu zostanie oddana niemal 20-kilometrowa obwodnica Pułtuska w ciągu dróg krajowych nr 61 i 57. Inwestycja była realizowana przez firmę Strabag. Umowę na jej zaprojektowanie i budowę podpisano w czerwcu 2021 roku. Wartość kontraktu wyniosła 442 mln zł. Dwa lata później, we wrześniu 2023 roku, Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID), co umożliwiło rozpoczęcie robót budowlanych.

W ramach przedsięwzięcia powstało 16,8 km nowego, dwujezdniowego odcinka drogi krajowej nr 61, który omija Pułtusk od zachodu. Wybudowano również blisko 3 km nowego odcinka DK57, dzięki czemu ruch omija także miejscowości Kleszewo i Przemiarowo.

Na trasie powstały cztery węzły drogowe: Kacice, Pułtusk Południe, Pułtusk Północ oraz Lipa. Zrealizowano także drogi dojazdowe, urządzenia ochrony środowiska, w tym ekrany akustyczne i przejścia dla zwierząt, a także elementy poprawiające bezpieczeństwo ruchu drogowego, takie jak bariery energochłonne i oznakowanie akustyczne.

Głównym celem budowy obwodnicy było wyprowadzenie ruchu tranzytowego z centrum Pułtuska. Do tej pory pojazdy poruszające się drogami krajowymi nr 57 i 61 przejeżdżały przez miasto, powodując korki i utrudnienia. Dzięki nowej trasie poprawi się bezpieczeństwo mieszkańców, zmniejszy natężenie ruchu w Pułtusku oraz zwiększy przepustowość lokalnego układu drogowego. Korzyści odczują również mieszkańcy okolicznych miejscowości, m.in. Kacic, Kleszewa i Przemiarowa.

Obwodnica Pułtuska jest jedną z dziewięciu inwestycji realizowanych w województwie mazowieckim w ramach rządowego Programu budowy 100 obwodnic na lata 2020–2030. Jej budowę wsparły środki pochodzące z Krajowego Planu Odbudowy.

erem

Płoński Stadion Miejski szuka patrona

Wielkie otwarcie płońskiego stadionu planowane jest we wrześniu, a teraz rozpoczęły się konsultacje w sprawie patrona budowanego obiektu. Propozycja jest taka, aby patronem został Janusz Kusociński.

Konsultacje rozpoczęły się w poniedziałek, 22 czerwca i potrwają do 22 lipca.

Jak informuje płoński ratusz - Miejska Komisja do spraw Nazewnictwa Ulic, Placów i Obiektów Publicznych zaproponowała, aby nowoczesny obiekt nosił imię Janusza Kusocińskiego.

Legendarny „Kusy" to pierwszy polski mistrz olimpijski w lekkoatletyce, który w 1932 roku zdobył złoto w biegu na 10 tysięcy metrów.

- Do dziś pozostaje on symbolem żelaznej determinacji, pracowitości oraz niezłomnego patriotyzmu – jako ochotnik bronił Warszawy w 1939 roku, a za wierność Ojczyźnie zapłacił najwyższą cenę, ginąc z rąk okupanta w Palmirach. Co niezwykle ważne, ten wybitny sportowiec zapisał się osobiście również na kartach historii Płońska. Dokładnie 3 maja 1939 roku Kusociński przybył do naszego miasta w towarzystwie innych wielkich gwiazd sportu i wystartował w Powiatowym Biegu Narodowym na dystansie 5000 metrów, bezapelacyjnie zwyciężając i dając Płońszczanom niezapomniane widowisko – przekazuje Urząd Miasta w Płońsku.

Głos można oddać za pomocą ankiety online oraz tradycyjnej, papierowej. Wypełnione formularze urząd przyjmuje drogą mailową, faksem, pocztą tradycyjną lub osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ulicy Płockiej 39.

Janusz Kusociński (1907–1940), znany pod pseudonimem „Kusy", był jednym z najwybitniejszych polskich lekkoatletów okresu międzywojennego. W 1932 roku zdobył złoty medal olimpijski w biegu na 10 000 metrów podczas Letnich Igrzysk Olimpijskich, stając się pierwszym polskim mistrzem olimpijskim w lekkoatletyce. Był również wielokrotnym mistrzem i rekordzistą Polski oraz srebrnym medalistą pierwszych mistrzostw Europy.

Swoje sukcesy osiągał dzięki niezwykłej pracowitości, systematyczności i wytrwałości. Do dziś pozostaje symbolem sportowej determinacji, konsekwencji i dążenia do wyznaczonych celów.

Jego biografia ma również wymiar patriotyczny. We wrześniu 1939 roku jako ochotnik uczestniczył w obronie Warszawy, został dwukrotnie ranny i odznaczony Krzyżem Walecznych. W czasie okupacji działał w konspiracji. Aresztowany przez Niemców, został zamordowany w czerwcu 1940 roku w Palmirach.

3 maja 1939 roku wziął udział w Powiatowym Biegu Narodowym w Płońsku na dystansie 5000 metrów. Do miasta przybył w towarzystwie wybitnych sportowców: Jadwigi Jędrzejowskiej oraz Wojciecha Trojanowskiego. Reprezentując klub Warszawianka, Kusociński zwyciężył w pierwszym etapie Biegów Narodowych, wyprzedzając swoich rywali i zapisując się na kartach płońskiej historii.

KO

Quadem ruszył na policjanta

Podczas interwencji prowadzonej przez policjantów, mężczyzna, kierując quadem, miał podjąć próbę potrącenia jednego z funkcjonariuszy. Później ukrył się na poddaszu za kominem.

Do zdarzenia doszło 12 czerwca na terenie gminy Załuski. Funkcjonariusze wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Płońsku, wspierani przez policjantów z Posterunku Policji w Załuskach, realizowali postanowienie wydane przez Prokuraturę Okręgową w Płocku, dotyczące czynności procesowych wobec 46-letniego mieszkańca gminy.

Gdy policjanci zbliżyli się do wskazanego adresu zauważyli 46-letniego mężczyznę siedzącego na quadzie. Funkcjonariusze wysiedli z radiowozu i podeszli w jego kierunku. Będąc w niewielkiej odległości, jeden z nich okazał legitymację służbową oraz poinformował, że są policjantami. Mężczyzna uruchomił pojazd i zaczął uciekać z miejsca, ignorując wydawane przez funkcjonariuszy polecenia do zatrzymania.

- Gdy policjanci zablokowali drogę ucieczki, 46-latek zawrócił i skierował quada w stronę jednego z kryminalnych – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, nadkom. Kinga Drężek-Zmysłowska. - Funkcjonariusz, który znajdował się na końcu utwardzonej ścieżki, dawał wyraźne sygnały do zatrzymania pojazdu. Kierujący nie reagował, zwiększył prędkość i jechał wprost na policjanta. Ten w ostatniej chwili odskoczył, unikając potrącenia.

Po tym zdarzeniu mężczyzna wjechał na teren swojej posesji, porzucił pojazd i próbował ukryć się przed funkcjonariuszami. Po krótkim czasie policjanci odnaleźli 46-latka na poddaszu jednego z budynków, gdzie ukrywał się za kominem. Mężczyzna był agresywny. Został obezwładniony i zatrzymany.

Podczas przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez 46-latka, policjanci zabezpieczyli urządzenia służące do otwierania zamków. Mężczyzna oświadczył, że nie wie, skąd wzięły się one w jego pokoju.

Zatrzymany trafił do policyjnych pomieszczeń dla osób zatrzymanych. W niedzielę, 14 czerwca został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Płońsku, gdzie usłyszał zarzut czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego podczas wykonywania obowiązków służbowych, w celu zmuszenia go do odstąpienia od zatrzymania. Prokurator zastosował wobec 46-latka środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji. Mężczyzna został również zobowiązany do informowania organów ścigania o planowanych wyjazdach trwających dłużej niż siedem dni oraz o miejscu swojego pobytu.

Zgodnie z kodeksem karnym za czynną napaść na funkcjonariusza publicznego grozi kara do 10 lat więzienia. O dalszym losie mieszkańca gminy Załuski zdecyduje sąd.

KO



Dzierzążnia

Rywalizowali strażacy

W Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych Gminy Dzierzążnia wzięło udział 12 drużyn, w tym dwie kobiece i dwie młodzieżowe.

W niedzielę, 21 czerwca w Pomianowie odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek OSP z terenu Gminy Dzierzążnia.



W zawodach udział wzięło 12 drużyn, w tym 2 drużyny młodzieżowe i 2 kobiece.

Nad prawidłowym przebiegiem rywalizacji w grupach A i C czuwała komisja sędziowska w składzie: mł. bryg. Anna Kosewska, mł. ogn. Artur Senkowski pod przewodnictwem mł. bryg. Roberta Rudzińskiego.

Nad sprawnym przebiegiem współzawodnictwa MDP czuwali druhowie: Paweł Sybicki i Paweł Krokwa pod przewodnictwem Andrzeja Głowackiego.

W kategorii młodzieżowych drużyn zwyciężyła OSP Kadłubowo (drugie miejsce OSP Kucice), w kategorii kobiet – OSP Kucice (drugie miejsce – OSP Starczewo Wielkie).

W klasyfikacji grupy A zwycięzcami są strażacy z OSP Kucice, drugie miejsce zajęła drużyna OSP Podmarszczyn, trzecie – OSP Kucice II, czwarte - OSP Wierzbica Pańska, piąte - OSP Stare Gumino, szóste - OSP Kadłubowo, siódme - OSP Starczewo Wielkie i ósme - OSP Dzierzążnia.

KO

eprasa.pl 970aa3aa40

Miasto odnawia zabytkową dzielnicę mieszkalną

Ruszyły kolejne termomodernizacje na osiedlu Bloki

Miasto prowadzi obecnie jednoczesny remont aż dwunastu wielorodzinnych budynków mieszkalnych na Blokach. To zabytki powstałe w latach 40-tych XX wieku. Nie były remontowane od dziesiątków lat. Ruszyły prace w ośmiu obiektach przy ulicach: Hallera, Moniuszki, Narutowicza, Okrzei i Wyzwolenia. Są realizowane dzięki środkom pozyskanym przez miasto z Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast. Równolegle postępują remonty czterech bloków, które dofinansowano z funduszy unijnych.



To pierwsze prace remontowe przy konstrukcjach (w tym fundamentach) zabytkowych bloków od dziesięcioleci.

Rewitalizacja unikalnego, zabytkowego osiedla Ciechanowa trwa nieprzerwanie od 2019 r., kiedy miasto zainicjowało prace termomodernizacyjne nad pierwszą grupą obiektów mieszkalnych z wykorzystaniem unijnego dofinansowania. Do 2021 r. remont przeszło siedem budynków. W 2025 r., dzięki pozyskaniu kolejnych środków unijnych ciechanowski ratusz rozpoczął prace w następnych czterech blokach (przy ul. Okrzei 5 i 12, Hallera 19 i Wyzwolenia 7).

Osiem kolejnych budynków w remoncie

Aktualnie na osiedlu Bloki w Ciechanowie rozpoczął się kolejny etap remontów budynków mieszkalnych, w których 100% lokali należy do miasta. Prace ruszyły w ośmiu obiektach jednocześnie. Trwają przy ul.: Hallera (numer 13/15), Moniuszki (numer 5/7), Moniuszki (numer 9/11), Narutowicza (numer 6/12), Okrzei (numery: 1, 13, 22) i Wyzwolenia (numer 13). Realizuje je trzech wykonawców.

Postępują prace przy fundamentach, które zostaną zabezpieczone przed zawilgoceniem. Remontowane są elewacje. W częściach wspólnych skuwane są tynki klatek schodowych. W wybranych budynkach rozpoczęły się prace dekarskie. Docelowo w każdym bloku remonty przejdą stropy nad piwnicami, na nowe wymienione będą ceramiczne dachówki, okna, stolarka drzwiowa. Klatki schodowe zostaną pomalowane. W dwóch zabytkowych budynkach powstaną piony centralnego ogrzewania.

Lepsze warunki i zachowanie unikatowej tkanki osiedla

Remonty są prowadzone przy wsparciu bezzwrotnej pomocy rządu Szwajcarii o wartości 51 mln zł, z której miasto korzysta od tego roku. Celem Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast jest zmniejszanie różnic społeczno-gospodarczych w UE.

Mieszkańcy osiedla Bloki zyskają lepsze warunki codziennego życia. W zajmowanych przez nich mieszkaniach będzie cieplej, wymiana okien zapewni odpowiednią wentylację. Zdegradowane części wspólne budynków nie będą zawilgocone, na estetyczne zmienią się klatki schodowe. Zdecydowanej poprawie ulegnie też wygląd osiedla.

Ciechanowskie Bloki to unikatowe w skali kraju założenie urbanistyczne. Osiedle pochodzi z lat 40. XX wieku. Zaprojektowali je Niemcy jako „przedmieście-ogród" w czasach okupacji, gdy Ciechanów stał się stolicą rejencji i planowano znacząco zwiększyć liczbę jego zaludnienia. Budynki wznoszono dla niemieckich urzędników administracji państwowej, personelu wojskowego oraz określonych grup zawodowych. Jak na tamte czasy, ceglane budynki cechował bardzo wysoki, nowoczesny standard. Mieszkania były niezwykle obszerne, wyposażone w parkiety, duże łazienki z wannami, oddzielne spiżarnie oraz piece, zapewniające ciepłą wodę. W piwnicach znajdowały się pomieszczenia gospodarcze, takie jak wspólne pralnie.

Po zakończeniu II wojny światowej lokale zostały podzielone na mniejsze mieszkania i przydzielone nowym lokatorom. Przez dziesięciolecia części wspólne budynków nie były remontowane. W ruinę popadały elewacje, dachy, okna, instalacje i klatki schodowe.

Dziś w części z budynków właścicielem 100% lokali jest miasto. To właśnie w tych obiektach trwają kompleksowe remonty.

Remonty na Blokach również ze środków unijnych

Jak wskazano na wstępie, obecnie termomodernizowane są też budynki mieszkalne przy ul. Hallera 19, Wyzwolenia 7, Okrzei 5, Okrzei 12. Ten zakres robót miasto realizuje dzięki finansom pozyskanym z puli Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021-2027.



Na nowe wymieniane będą wszystkie okna, remont przejdą dachy. W mieszkaniach poprawi się komfort termiczny.



Na estetyczne zmienią się wejścia i klatki schodowe.

Wartość projektu to niemal 5,8 mln zł. Środki z UE (blisko 5 mln zł) pokryją aż 85% nakładów inwestycyjnych.

Budynki zyskały już nowy wygląd, finalizowane są prace przy elewacjach. Bloki mają nowe okna, wymieniono dachówkę, remont przeszły części wspólne. Prace mają zakończyć się latem tego roku.

erem



Cztery budynki termomodernizowane przy udziale środków unijnych są już prawie gotowe. Tak będą wyglądały pozostałe remontowane obiekty mieszkalne.

SZWAJCARSKO-POLSKI Program Współpracy
Fundusze Europejskie dla Mazowsza
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl 970aa3aa40

Sonda „Tygodnika”

Mój sposób na wakacje

Jedni marzą o dalekich podróżach, inni o ciszy nad wodą, czasie z rodziną, spotkaniach z przyjaciółmi albo zwykłym odpoczynku od codziennego biegu.

Dla jednych wakacje to namiot, samochód zapakowany po dach i włoski kemping przypominający kurort. Dla innych — Mazury, morze, Bieszczady, konie, książki, półkolonie, twórcze plany albo pierwszy naprawdę dorosły wyjazd po maturze.

Zapytaliśmy czytelników, jakie mają plany na tegoroczne lato. Odpowiedzi pokazują, że wakacje nie muszą wyglądać tak samo. Mogą być czasem przygody, regeneracji, rodzinnych powrotów, spełniania pasji i zbierania wspomnień. Najważniejsze, by choć na chwilę wyrwać się z codziennego rytmu i zrobić miejsce na to, co naprawdę daje radość.

Red.

Lucyna Parecka-Łaszczyk, Płońsk:

- Wakacje to dla mnie przede wszystkim czas regeneracji, zatrzymania się na chwilę i bycia bliżej tych, którzy są dla mnie najważniejsi. To moment, kiedy mogę zwolnić tempo, złapać oddech i na nowo odnaleźć równowagę pomiędzy codziennymi obowiązkami a tym, co daje mi prawdziwą radość i spokój.

Dlatego zawsze szukam miejsc, które pozwalają mi się wyciszyć, nacieszyć pięknem otaczającej przyrody i spojrzeć na świat z nieco innej perspektywy. Uwielbiam przebywać w przestrzeniach, które zachwycają swoimi widokami, ale jednocześnie inspirują mnie do dalszego działania, rozwijania nowych pomysłów i realizowania kolejnych wyzwań.



Szczególne miejsce w moim sercu zajmuje morze. Jego nieustanny szum, delikatna morska bryza i bezkresny horyzont mają w sobie coś wyjątkowego. To właśnie tam najłatwiej mi odnaleźć wewnętrzny spokój, uporządkować myśli i nabrać energii. Morze działa kojąco nie tylko na ciało, ale również na duszę, przypominając, jak ważne jest znalezienie czasu dla siebie.

Jednocześnie, niezależnie od tego, jak daleko zaprowadzą mnie wakacyjne podróże, nigdy nie zapominam o swoim rodzinnym mieście – Pile. Wracam tam zawsze z ogromną przyjemnością i wzruszeniem. To miejsce pełne lasów, jezior i pięknych parków miejskich, które od lat tworzą niepowtarzalny krajobraz moich wspomnień. To właśnie tam kryją się historie z dzieciństwa, pierwsze przyjaźnie, ważne życiowe doświadczenia i te najprostsze chwile, które z perspektywy czasu okazują się bezcenne.

Olga Zmudczyńska-Pabich, Ciechanów:



- Wakacje mają dla mnie przede wszystkim wymiar rodzinny. Zawodowo odpowiadam za oświatę, kulturę, sport i bezpieczeństwo. Planując wakacje dokładam do tego rodzinę.

Urlop bez aktywności fizycznej dla mojej rodziny po prostu nie istnieje. Lubimy czasem rywalizować ze sobą, ale każdy z nas realizuje swój plan, w którym zwykle znajdziemy dyscypliny od biegania przez rower, rolki, pływanie po siłownię, tenis ziemny, golf i piłkę nożną.

Dla mnie to od wielu lat czas intensywnych przygotowań do jesiennego półmaratonu. Regeneracyjne i wytrzymałościowe treningi biegowe przeplatane długimi dystansami na dwóch kółkach po miejskich ścieżkach rowerowych.

Jako główny punkt zagranicznych podróży planuję Ateny - śladami demokracji i kultury. Chcę na własne oczy zobaczyć, jak starożytne dziedzictwo funkcjonuje we współczesnym, tętniącym życiem mieście.

Jak co roku, część urlopu upłynie pod znakiem polskiego Bałtyku, który - bez względu na pogodę - jest dla mojej rodziny idealnym miejscem na wyciszenie i złapanie oddechu.

Tegoroczne wakacje to też kilka oficjalnych uroczystości związane z sukcesami moich dzieci. To czas wielkich podsumowań i nowych początków, z których jestem niezwykle dumna jako mama.

erem

Julia Jakubiak, Nowe Miasto:

- Tegoroczne wakacje zapowiadają się dla mnie bardzo intensywnie, ale jednocześnie będą pełne radości, kreatywności i chwil wartych zapamiętania. Jako terapeutka zajęciowa, należąca do stowarzyszenia GNoM planujemy zorganizować półkolonie dla dzieci. Mam wiele pomysłów na wspólne spędzanie czasu – od zajęć artystycznych i sensorycznych, przez ciekawe eksperymenty, po gry rozwijające wyobraźnię i umiejętności społeczne. Nie zabraknie również rozmów o emocjach i uczuciach, a także zajęć kulinarnych. Będzie to czas zabawy i wartościowych doświadczeń. Wakacje to jednak nie tylko praca. Marzy mi się odpoczynek wśród drzew, jezior i śpiewu ptaków, z dala od codziennego pośpiechu. Pragnę, wsłuchać się w szum wiatru z książką w ręku i przypomnieć sobie, jak wiele piękna kryje się w prostych chwilach. Niedawno ukończyłam kierunek florystyczny, dlatego sierpień będzie dla mnie nieco spokojniejszy. Poza odebraniem dyplomu zamierzam poświęcić więcej czasu swoim pasjom. Chcę pisać recenzje przeczytanych książek, tworzyć wiersze oraz konsekwentnie pracować nad



własną książką. To marzenia, które krok po kroku staram się zamieniać w rzeczywistość. Przede wszystkim jednak chciałabym po prostu cieszyć się latem. Chwytać każdy słoneczny dzień, zachwycać się tęczą po deszczu, obserwować wschody i zachody słońca. Chcę spacerować nad wodą, poczuć pod stopami ciepły piasek i chłodną bryzę na twarzy. Chcę spotykać się z przyjaciółmi, śmiać się przy ogniskach, tańczyć, rozmawiać do późna i kolekcjonować wspomnienia, które zostaną ze mną na długo. Bo właśnie takie mają być moje wakacje – pełne działania, twórczości, odpoczynku i wdzięczności za każdą chwilę. Po prostu pełne życia.

KB

Łucja Koniecka, 12 lat, Ciechanów:



- Jeszcze nie mam zbytnio planów na te wakacje, ale wiem, że będą bardzo aktywne. Bo już w pierwszym tygodniu pojadę na półkolonie w mojej stajni. Spędzę tam na pewno bardzo miły i przyjemny czas. Jeżdżę do tej stajni od około roku i bardzo lubię konie, które tam są, ale też i instruktorkę.

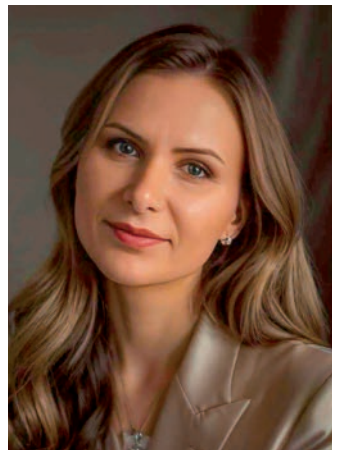
Będę też na pewno spędzać dużo czasu u mojej babci. Kocham bawić się z jej psami.

Razem z rodzicami i bratem pojedziemy zapewne w góry. Tylko, mój tata woli pojechać nad jezioro, ale reszta rodziny w góry. Więc pojedziemy w Bieszczady. Pójdziemy nad jezioro Solińskie i spróbujemy wspiąć się na Tarnicę.

Resztę wakacji spędzę z przyjaciółmi, u kuzynki i na wsi z babcią. Będę też czytać dużo książek i kończyć pisać swoją nową książkę.

KB

Anita Tetkowska-Kasper, pielęgniarka:



- Od czterech lat mamy jedną wakacyjną tradycję, której nie zamienilibyśmy na żaden hotel, ani zorganizowaną wycieczkę. Każdego lata wraz z trzema zaprzyjaźnionymi rodzinami pakujemy samochody po dach i ruszamy na kempingową przygodę. W tym roku naszym kierunkiem są Włochy, gdzie spędzimy dwa tygodnie na jednym z wyjątkowych, bardzo dobrze wyposażonych pól namiotowych. Choć nocujemy pod namiotami, trudno mówić o budżetowym wypoczynku. Wybieramy nowoczesne i komfortowe kempingi, które bardziej przypominają wakacyjne kurorty, niż tradycyjne pola namiotowe. Na ich terenie znajdują się baseny, restauracje serwujące kuchnie z różnych stron świata, bary, piekarnie, sklepy, a także liczne wydarzenia i animacje dla dzieci oraz dorosłych. Dzięki temu każdy dzień może wyglądać inaczej, a jednocześnie zachowujemy atmosferę bliskości natury, którą tak cenimy. Podróżujemy własnymi samochodami, zabierając ze sobą dmuchane namioty oraz całą niezbędną wyprawkę kempingową. Przez lata dopracowaliśmy nasze wyposażenie niemal do perfekcji. Wiemy już, co sprawdza się najlepiej i jak zorganizować przestrzeń, aby przez dwa tygodnie czuć się komfortowo. Po przyjeździe zawsze wybieramy parcele obok siebie, dzięki czemu tworzymy małe wakacyjne miasteczko. Wspólnie spędzamy większość czasu, a dzieci mają swoich najlepszych wakacyjnych towarzyszy do zabawy. Choć kemping oferuje mnóstwo atrakcji, nie ograniczamy się wyłącznie do wypoczynku na jego terenie. Jedną z największych zalet takich wakacji jest możliwość odkrywania okolicznych miejscowości. W tym roku jeden z kempingów znajduje się niedaleko Werony, dlatego z pewnością odwiedzimy to niezwykle urokliwe miasto. Spacer po historycznym centrum, podziwianie zabytkowych budowli i zaglądanie do klimatycznych restauracji to dla nas obowiązkowy punkt programu. Planujemy również zwiedzić inne miasta regionu. Być może wybierzemy się do Sirmione, malowniczo położonego nad jeziorem Garda, słynącego z wąskich uliczek i pięknych widoków. Kuszącym kierunkiem jest także Mantua, która zachwyca historyczną zabudową, spokojną atmosferą i włoskim klimatem z dala od największych tłumów turystów. To właśnie takie miejsca najbardziej lubimy odkrywać – spacerować bez pośpiechu, zaglądać do lokalnych restauracji i chłonąć atmosferę włoskiego życia. Wieczory na kempingu mają swój niepowtarzalny charakter. Po całym dniu aktywności spotykamy się przed namiotami, rozmawiamy, śmiejemy się i wspominamy minione atrakcje. Bardzo często wyciągamy gry planszowe, które od lat są stałym elementem naszych wakacji. Niejedna rozgrywka trwa do późnych godzin wieczornych, a emocji i śmiechu nigdy nie brakuje. Po czterech latach wspólnych wyjazdów stworzyliśmy coś więcej, niż wakacyjną tradycję. To czas, na który wszyscy czekamy przez cały rok. Połączenie komfortowego kempingu, włoskich krajobrazów, zwiedzania pięknych miast i obecności bliskich przyjaciół sprawia, że każdy taki urlop pozostawia niezapomniane wspomnienia. Jestem przekonany, że również tegoroczne dwa tygodnie we Włoszech będą pełne przygód, relaksu i chwil, które jeszcze długo będziemy wspominać po powrocie do domu.

RK

Amanda Kicińska, Ciechanów:



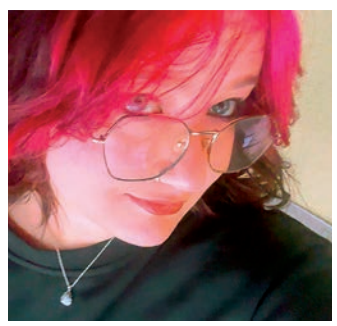
- Koniec roku, matura napisana, najdłuższe wakacje w życiu i jaki plan na nie?

Te wakacje są czymś więcej niż tylko dwoma miesiącami spokoju. Są mostem łączącym jeszcze dziecięce życie wraz z tym dorosłym.

Plan mam jeden, dość banalny dla wielu. Chcę wykorzystać ten czas na rzeczy, których do tej pory się bałam, i na które nigdy nie miałam czasu.

Podróżować, przezwyciężać własne lęki, ale też szukać inspiracji do kolejnej książki. Jako młoda wiem, że to jest najlepszy czas na tworzenie wspomnień, które będą mi towarzyszyć całe życie. I to właśnie tymi wakacjami zacznę pisać nowy rozdział swojego życia.

Daria Szczygielska, Ciechanów:



- Moje plany na wakacje nie są jakoś bardzo wymagające i szerokie. Chcę się dobrze bawić ze znajomymi, pojechać na Mazury, pochodzić po plaży, spędzić czas w wodzie i się dobrze bawić, a w międzyczasie zacząć się pakować na studia. Cieszyć się możliwością wyjazdu i zdobywania nowych doświadczeń z nowych miejsc, wraz ze wspaniałymi ludźmi. Mam plan poznać nowe miejsca, w których mnie jeszcze nie było i może nowych ludzi, z którymi będę mogła się zaprzyjaźnić. Najważniejszą częścią planu na te wakacje jest stworzyć wspomnienia.

KB

eprasa.pl 970aa3aa40

Chmielewo walczy z planowaną inwestycją zakładu przetwórstwa odpadów

Mieszkańcy biorą sprawy w swoje ręce!

Po ponad roku względnego spokoju powraca widmo budowy zakładu przetwarzania odpadów w Chmielewie.

W maju inwestor wznowił zawieszone wcześniej postępowanie administracyjne, składając nowy, obszerny raport środowiskowy. Mieszkańcy nie zamierzają jednak składać broni. Zwierają szyki, by za pomocą narzędzi planistycznych ostatecznie zablokować przedsięwzięcie, które ich zdaniem zagraża bezcennym walorom przyrodniczym i ich codziennemu bezpieczeństwu.

Decydujący głos w tej sprawie będzie miała Burmistrz Miasta Pułtusk. To od tej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zależy, czy uciążliwa inwestycja powstanie w sercu chronionego krajobrazu. Gdy temat pojawił się w 2024 roku a mieszkańcy protestowali, Burmistrz Beata Jóźwiak zapewniła, że jest po ich stronie jednak na włodarzu ciąży w tym przypadku widmo odpowiedzialności, wiążą go przepisy prawa.

Przemysł w otulinie przyrody?

Sprawa swój początek ma pod koniec 2024 roku. To wtedy prywatny inwestor – firma JAW-TRANS – wystąpił o wydanie decyzji środowiskowej dla potężnego przedsięwzięcia. Plany zakładały zbieranie odpadów, budowę zakładu produkcji polepszacza glebowego, instalację płyty do bioremediacji gleby metodą „ex situ" oraz infrastruktury do przetwarzania odpadów budowlanych, rozbiórkowych i innych na działkach nr 2/1, 2/2, 2/3 i 3 w Chmielewie. Sprawa wywołała natychmiastowy sprzeciw lokalnej społeczności.

Protest mieszkańców był uzasadniony specyfiką regionu. Chmielewo to malownicza miejscowość wiejska położona w granicach obszaru Natura 2000 oraz Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego. Dominują tu zabudowa zagrodowa i jednorodzinna, a także domki letniskowe. Okolica słynie z terenów leśnych, czystych studni, lokalnych zasobów wodnych i nieskażonego krajobrazu, który służy wypoczynkowi i rekreacji.



Sołtys Chmielewa Jacek Brzeziński przygotował treść uchwały, którą mieszkańcy przyjęli jednogłośnie

Czego obawiają się mieszkańcy?

Zwracają uwagę na całe spektrum zagrożeń, do których zaliczają: bezpośrednie niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia mieszkańców Chmielewa oraz całej Gminy Pułtusk, zatrucie wód gruntowych i okolicznych gleb, zanieczyszczenie powietrza oraz ogromny smród, który może roznosić się w promieniu nawet 20 kilometrów, plagę insektów i gryzoni żerujących na składowanych odpadach, uciążliwy hałas i drastyczny spadek wartości okolicznych nieruchomości, niewykluczony wzrost obciążeń podatkowych.

Cisza przed burzą

Kiedy pod koniec lutego 2025 roku doszło do spotkania Burmistrza Pułtuska z mieszkańcami, wydawało się, że nastąpił przełom. Na dzień przed planowaną rozprawą administracyjną inwestor wycofał się z realizacji przedsięwzięcia, wnioskując o zawieszenie postępowania. Zostało to sformalizowane postanowieniem z 26 lutego 2025 roku.



Mieszkańcy w trakcie spotkania rozmawiali o swoich obawach i przyszłości sołectwa w związku z planowaną inwestycją

Już wtedy jednak władze miasta oraz wspierający mieszkańców poseł Henryk Kowalczyk przestrzegali, że może to być jedynie taktyczny odwrót. Zgodnie z prawem inwestor w każdej chwili mógł „odmrozić" sprawę. Przewodniczący Rady Miejskiej, Łukasz Skarżyński, apelował o wykorzystanie tego czasu na odpowiednie zabezpieczenie przyszłości Chmielewa w dokumentach planistycznych – w szczególności poprzez Plan Ogólny Gminy oraz Zintegrowany Plan Inwestycyjny. Poseł Kowalczyk punktował z kolei liczne błędy i nieścisłości w ówczesnym raporcie oddziaływania na środowisko. Zwrócił również uwagę mieszkańców na patową sytuację w której znalazła się Pani Burmistrz, która z jednej strony jest po stronie mieszkańców a z drugiej musi rzetelnie zgodnie z prawem wydać decyzję środowiskową. Wskazał też na przypadki, gdzie odmowa włodarza kończyła się wieloletnimi sprawami sądowymi.

Powrót inwestora i zdecydowana reakcja sołectwa

Przewidywania samorządowców sprawdziły się w maju bieżącego roku. Inwestor wznowił procedurę, przedkładając w Urzędzie Miejskim nowy, liczący około 300 stron raport środowiskowy. Dokument jest obecnie weryfikowany przez urzędników.

Mieszkańcy, mając świadomość zbliżającego się terminu składania wniosków do Planu Ogólnego Gminy Pułtusk (upływa 15 czerwca), postanowili działać wyprzedzająco. 12 czerwca w remizie OSP odbyło się zebranie wiejskie, w którym wzięło udział 38 ze 148 uprawnionych do głosowania mieszkańców. W spotkaniu uczestniczyli również sąsiedzi z Lipy oraz radni Rady Miejskiej: Małgorzata Dąbrowska, Maciej Kudrel i Jakub Tomaszewski.

Sołtys Jacek Brzeziński odczytał projekt uchwały w sprawie „przyjęcia stanowiska dotyczącego zachowania rolniczego, zagrodowego, mieszkaniowego, przyrodniczego i rekreacyjnego charakteru miejscowości Chmielewo oraz kierunków jej rozwoju przestrzennego". Dokument został przyjęty jednogłośnie i wszedł w życie z dniem podjęcia.

Głos społeczności – co zawiera uchwała?

Uchwała to twardy mandat społeczny, który ma trafić na biurko Burmistrza, Rady Miejskiej i planistów. Stanowi oficjalny sprzeciw wobec uprzemysłowienia wsi.

„(…) Zebranie Wiejskie uznaje, że nadrzędnym kierunkiem rozwoju miejscowości Chmielewo powinno być: utrzymanie funkcji rolniczej i zagrodowej, rozwój zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, utrzymanie funkcji letniskowej, ochrona gospodarstw rolnych i gruntów rolnych, ochrona terenów leśnych i krajobrazu leśnego oraz jakości życia mieszkańców i zachowanie funkcji rekreacyjnej i wypoczynkowej…" – czytamy w uchwale.

Społeczność nie odrzuca całkowicie jakiegokolwiek rozwoju – dopuszcza powstanie w sołectwie działalności, jednak precyzuje ją wyłącznie jako „rozwój usług nieuciążliwych służących mieszkańcom".

Kategoryczny sprzeciw wyrażono w odniesieniu do uciążliwego przemysłu: „lokalizowanie na terenie miejscowości Chmielewo lub jej bezpośrednim sąsiedztwie funkcji przemysłowych, odpadowych lub mogących powodować ponadprzeciętne uciążliwości dla mieszkańców i środowiska, rolnictwa, krajobrazu i funkcji rekreacyjnych i wypoczynkowych pozostaje w konflikcie z oczekiwanym kierunkiem rozwoju miejscowości."

Dlatego mieszkańcy oficjalnie wnoszą, aby w dokumentach planistycznych Gminy Pułtusk:„nie wyznaczyć na terenie Chmielewa obszarów przeznaczonych pod: działalność odpadową, przetwarzanie magazynowanie lub składowanie, kompostowanie odpadów, bioremediację gruntów, działalność przemysłową o ponadprzeciętnym oddziaływaniu, inne przedsięwzięcia pozostające w sprzeczności z obecnymi funkcjami i charakterem miejscowości".

Co dalej?

Mieszkańcy Chmielewa mają nadzieję, że ich jednogłośne stanowisko i włączenie się w proces tworzenia Planu Ogólnego dostarczy Burmistrzowi Pułtuska mocnych argumentów do ostatecznego wstrzymania i zablokowania tej inwestycji.

Teraz uwaga wszystkich skupiona jest na miejskich urzędnikach, którzy analizują nowy, 300-stronicowy raport inwestora. Czy tym razem dokument został przygotowany rzetelnie, czy powiela wcześniejsze błędy? Odpowiedź na to pytanie przyjdzie czasem a mieszkańcy Chmielewa nie zamierzają poprzestać w walce o krajobraz, spokój i bezpieczne, sielskie życie przyszłych pokoleń w Chmielewie.

BERNADETA HAMOWSKA

Gościmin Wielki cd

Zabytkowy park pójdzie pod młotek!

Pomimo sprzeciwu mieszkańców, większość rady miasta i gminy Nowego Miasta zdecydowała o sprzedaży terenu po szkole w Gościminie Wielkim, którego częścią jest podworski park, wpisany do rejestru zabytków.

Sprzeciw mieszkańców...

W latach 60. na miejscu rozebranego dworu pobudowano szkołę podstawową. Obecnie ten budynek stoi pusty. Nieruchomość stanowiąca własność miasta i gminy Nowe Miasto, składa się z dwóch działek: zabudowanej budynkiem po szkole działki o powierzchni 1,82 ha oraz działki niezabudowanej o powierzchni 1,33 ha.

Wpisany do rejestru zabytków podworski park w Gościminie Wielkim, będący częścią poszkolnej nieruchomości pochodzi z XVIII/XIX wieku. Znajduje się w nim wiele pięknych starych drzew, w tym wielkiej urody aleja grabowa z 200-letnimi pomnikami przyrody: dębem szypułkowym i lipą drobnolistną.



Rada mimo sprzeciwu mieszkańców zdecydowała o sprzedaży podworskiego parku

Królem jest 400-letni dąb, któremu mieszkańcy chcą nadać imię Gościsław – znajduje się poza parkiem, po drugiej stronie drogi i jest wyłączony z ewentualnej sprzedaży.

W parku znajdują się umocnienia z okresu II wojny światowej - trzy gniazda strzelnicze ciężkich karabinów maszynowych z bunkrami.

Mieszkańcy, jak i radny z tego terenu Paweł Turadek, sprzeciwiają się sprzedaży parku. Chcą, by samorząd pozostawił, jako gminną własność, działkę z większością parku, a sprzedał działkę z budynkiem. Obawiają się, że gdy ktoś kupi nieruchomość, postawi tablicę: zakaz wejścia.

Pod petycją, sprzeciwiającą się sprzedaży parku, podpisało się blisko 70 mieszkańców.

Przypomnijmy, że burmistrz miasta i gminy Nowe Miasto, Sławomir Zalewski twierdził, że procedura sprzedaży całej nieruchomości została rozpoczęta z inicjatywy mieszkańców, a środki ze sprzedaży mają być przeznaczone na budowę wiejskiej świetlicy.

W rozmowie z nami burmistrz twierdził, że nikt nie zgłaszał propozycji, by sprzedać szkołę bez parku. Zdaniem burmistrza nie jest to możliwe, by dzielić park, owszem, są to dwie działki, ale stanowią jedną nieruchomość i są integralną częścią ogrodu parkowego.

Radny Turadek natomiast twierdził, że nikt nie proponował sprzedaży parku.

Park jednak pójdzie pod młotek

Uchwałę w sprawie zgody na sprzedaż terenu w Gościminie Wielkim dyskutowano podczas środowej sesji, 17 czerwca. Uczestniczyli w niej mieszkańcy.

Radny Paweł Turadek, apelował do radnych o głosowanie sercem, aby nie tracić własności tak pięknego miejsca, które jest unikalnym świadkiem historii. Argumentował, że park trzeba rewitalizować, nie sprzedawać, odbierając mieszkańcom miejsce do rekreacji.

Burmistrz Sławomir Zalewski mówił, że był czas na propozycje wykorzystania tego miejsca, nie było woli rozmowy, a gdy ruszyła procedura, mieszkańcy prowadzą rozmowy poprzez media. Twierdził, że sprzedaży chcieli sami mieszkańcy, i dopiero w ostatnim momencie okazało się, że jest problem.

Argumentował, że obydwie działki stanowią całość ogrodu parkowego i nie można sprzedać tylko części.

Radny Turadek odpowiadał, że nie było przyzwolenia mieszkańców na sprzedaż, a świetlica miała powstać ze środków zewnętrznych, Zdaniem radnego, gmina na sprzedaży dużo nie zarobi, bo park jest wpisany do rejestru zabytków i kupującemu będzie przysługiwała ustawowa bonifikata 50 proc.

Burmistrz odpowiadał, że samorząd nie miał prawnego obowiązku konsultowania sprzedaży z mieszkańcami. Mówił, że pierwsze słyszy o bonifikacie dla kupującego.

Głos zabierała mieszkanka Gościmina Wielkiego. Pytała, czy radnym nie jest szkoda, że wyrządzają mieszkańcom krzywdę, czy nie jest im żal pozbywać się tego miejsca.

Pod długiej dyskusji rada większością głosów zdecydowała o sprzedaży parku.

Za sprzedażą parku głosowało 9 radnych: Marek Caliński, Adam Oporski, Lidia Bralska, Krystyna Kiepas, Bożena Małecka, Eugeniusz Olszewski, Ryszard Wędrowski, Wiesława Witaszek, Miron Zygmuntowicz.

Przeciw było 5 radnych: Jacek Blicharski, Kamil Dalecki, Ewa Sotkiewicz, Paweł Turadek, Anna Szczepańska.

KATARZYNA OLSZEWSKA

eprasa.pl 970aa3aa40

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE

www.muzeumciechanow.pl

Konferencja i wystawa w Muzeum Szlachty Mazowieckiej

Między krzyżem a mieczem

Mazowsze. serce Polski

800 lat temu zapadła decyzja, która wywarła ogromny wpływ na losy Rzeczpospolitej przez kilka następnych stuleci – sprowadzenie na nasze ziemie Krzyżaków przez księcia Konrada. Z tej okazji Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie zorganizowało konferencję oraz wystawę pod wspólnym tytułem „Między krzyżem a mieczem. Dziedzictwo decyzji z 1226 roku".

Przesłanie od ambasadora

Konferencja odbyła się w Centrum Administracyjnym w Ciechanowie 12 czerwca br. i składała się z trzech sesji prowadzonych przez pracowników muzeum, podczas których usłyszeliśmy prelekcje znanych i cenionych, nie tylko lokalnie, historyków, archeologów i badaczy.

Wszystkich zgromadzonych powitał **dyrektor Robert Kołakowski**. Wśród nich byli m.in. samorządowcy, przedstawiciele lokalnych instytucji, duchowni oraz wielu mieszkańców zainteresowanych tematyka historyczną. Zdalnie z uczestnikami połączył się ambasador Austrii dr Hannes Schreiber.

Jak to dobrze, że przyszli krzyżacy

Pierwszą sesję, prowadzoną przez **dr Bogumiłę Umińską**, rozpoczęła przedstawicielka muzeum **Izabela Jakubowska-Antochów**, która opowiedziała o dwóch mieczach krzyżackich znajdujących się w muzealnych zbiorach. **Prof. Janusz Grabowski** (Uniw. Kard. S. Wyszyńskiego) mówił o stosunkach zakonu krzyżackiego z Piastami mazowieckimi w latach 1320-1343. „Jak to dobrze, że Konrad sprowadził krzyżaków" – prowokacyjnie zatytułował swój wykład prof. dr hab. Dariusz Karol Dąbrowski (Uniw. K. Wielkiego w Bydgoszczy), broniąc decyzji księcia i podkreślając jej pozytywne skutki. O późniejszych wizytach przedstawicieli zakonu na Mazowszu, w XV wieku, opowiadał **dr hab. Leszek Zygner** (PANS w Ciechanowie), a o instytucjonalnym sprzeciwie wobec reformacji na Mazowszu – **dr hab. Radosław Lolo** (AH im. A. Gieysztora w Pułtusku).

Na krzyżackim zamku

Drugą sesję poprowadził **dr Piotr Kaszubowski**. O tym, co jest krzyżackiego w zamkach mazowieckich, dobrzyńskich i litewskich, mówił **prof. Tomasz Torbus** (Uniw. w Gdańsku). **Dr hab. Marcin Wiewióra** (Uniw. M. Kopernika w Toruniu) opowiadał o 20 latach badań nad zamkami krzyżackimi ziemi chełmińskiej. Organizację życia na takich zamkach przedstawił **prof. Sławomir Jóźwiak** (Uniw. M. Kopernika). Odczytany wykład nieobecnej **dr Magdaleny Żurek** (Uniw. Kard. S. Wyszyńskiego) to zaś tematyka siedzib urzędników zakonnych komturstwa dzierzgońskiego.

Dawni budowniczy

Sesja trzecia, poprowadzona przez **Dariusza Krawczyka**, to w pierwszej kolejności **dr Michał Starski** (UW) i lokacje na prawie chełmińskim w Prusach, na Pomorzu Gdańskim i Mazowszu. **Daniel Gazda** z Fundacji Ureusz mówił o obiektach warownych w Radzyniu Chełmińskim. O bolączkach krzyżackich budowniczych zamku w Malborku mówił **dr Bogusz Wasik** z Muzeum Zamkowego w Malborku, a na koniec były kierownik działu archeologii w ciechanowskim muzeum zaprezentował propozycję rekonstrukcji faz rozwoju ciechanowskiego zamku.

Rycerski pojedynek otworzył wystawę

Wieczorem w Zamku Książąt Mazowieckich nastąpiło zaś otwarcie wystawy poświęconej dziejom sprzed ośmiu wieków. Zanim to jednak nastąpiło, widzowie mogli obejrzeć pokazowy pojedynek rycerski w wykonaniu członków Chorągwi Rycerstwa Ziemi Ciechanowskiej. Twórcami konferencji i wystawy byli Izabela Jakubowska-Antochów oraz Krystian Rdzanek z MSM.

Pruska baba i dwa nagie miecze

Wśród zbiorów własnych muzeum i sprowadzonych z kilkunastu innych placówek z całego kraju była m.in. rekonstrukcja tzw. świętego gaju, tzw. baba pruska, czyli kamienny posąg znajdowany na ziemiach pruskich, skany dokumentów z czasów Konrada, plakietki pielgrzymie, rękopis dekretu papieskiego (będzie dostępny w zamku przez 30 dni), skarb z Kamienia Pomorskiego, czyli ponad 600 monet krzyżackich, XIX-wieczna kopia malborskiej rzeźby Elżbiety Turyńskiej, efektownie zawieszone nad schodami chorągwie krzyżackie (repliki tych zdobytych pod Grunwaldem), wspomniane dwa krzyżackie miecze oraz wiele innych, jak ceramika, fragmenty uzbrojenia.

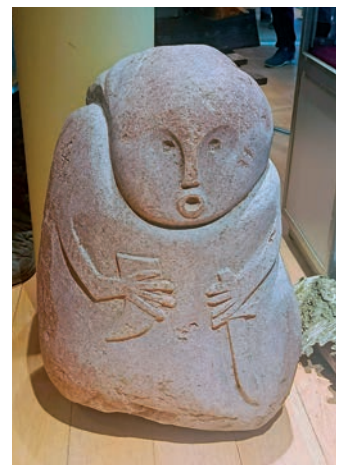
Jak mówili twórcy wystawy, starali się oni w obrazowy sposób przedstawić to, o czym mówili podczas konferencji historycy, pokazać krzyżaków w różnym świetle: jako tych „którzy wkraczają w ten zdawałoby się fajny, piękny świat przepełniony ciszą", i tych, którzy wchodzą, palą, biją, rabują i starają się podbić...

Tekst i fot. RK


Dyrektor Robert Kołakowski



„Jak to dobrze, że Konrad sprowadził krzyżaków" – prowokacyjnie zatytułował swój wykład prof. dr hab. Dariusz Karol Dąbrowski


Pruska baba


Prof. dr hab. Janusz Grabowski, dr hab. Leszek Zygner i dr hab. Radosław Lolo


Twórcy wystawy: Izabela Jakubowska-Antochów i Krystian Rdzanek


Miecz krzyżacki


Monety krzyżackie


Oryginalny dekret papieski

Pokazowy pojedynek rycerski


Uczestników konferencji witali rekonstruktorzy w strojach rycerskich

eprasa.pl 970aa3aa40

Ciechanów bawił się przy scenie

Dni Miasta Ciechanowa upłynęły pod znakiem muzyki, nagród dla utalentowanej młodzieży i spotkań mieszkańców z popularnymi artystami. Na scenie nie zabrakło zarówno młodych gwiazd polskiej sceny muzycznej, jak i legendy rodzimego rocka.

Jako pierwsza przed publicznością wystąpiła Carla Fernandes, która rozgrzała zgromadzonych przed kolejnymi wydarzeniami wieczoru. Tuż po jej koncercie na scenie pojawił się prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński, który wręczył nagrody i wyróżnienia najzdolniejszym uczennicom i uczniom ciechanowskich szkół.

W tym roku nagrody za osiągnięcia artystyczne odebrało 18 przedstawicieli młodego pokolenia. Wyróżnienia przyznano młodym mieszkańcom miasta, którzy odnoszą sukcesy w różnych dziedzinach twórczości artystycznej, jednocześnie promując Ciechanów na zewnątrz. Program nagród ma wspierać rozwój talentów dzieci i młodzieży oraz motywować ich do dalszej pracy.

Organizatorzy zadbali również o dodatkowe atrakcje dla uczestników wydarzenia. Pracownicy COEK Studio przygotowali liczne konkursy związane z repertuarem artystów występujących podczas Dni Miasta. Najlepsi znawcy muzyki mogli liczyć na pamiątkowe upominki.

Po części oficjalnej przyszedł czas na kolejne koncerty. Na scenie wystąpili Michał Szczygieł oraz Bletka. Oboje artyści po zakończeniu swoich występów znaleźli chwilę dla fanów, schodząc ze sceny, by zrobić wspólne zdjęcia i pamiątkowe selfie.

Kulminacją wieczoru były koncerty Zalii oraz zespołu Kult. Publiczność szczególnie gorąco przyjęła legendarną grupę z Kazikiem Staszewskim na czele. Energetyczny występ i największe przeboje zespołu sprawiły, że błonia wypełniły się wspólnym śpiewem i doskonałą atmosferą.

erm

Więcej zdjęć z Dni Miasta na naszym portalu: tygodnikciechanowski.pl

FOT. RM



Kazik Staszewski i Kult



Wręczenie nagród dla młodych artystów

Nagrody w wysokości 1000 zł otrzymały: Małgorzata Pilzak (SP nr 5),Kaja Grzelak (I LO). **Nagrody w wysokości 500 zł otrzymali:** Katarzyna Rutkiewicz (SP nr 1), Zofia Konwerska (SP TWP), Zofia Jankowska (SP nr 4), Maria Gorgolewska (SP nr 6), Zuzanna Jaroszewska (SP STO), Natasza Pepłowska (SP STO), Laura Wrzosek (SP TWP), Mateusz Sadowski (ZS nr 2), Lena Krystecka (SP nr 7), Jan Marczyk (SP nr 4), Alicja Dąbrowska (SP nr 7), Zuzanna Kuczborska (I LO). **Wyróżnienia prezydenta miasta otrzymali:** Oliwia Światkowska (ZS nr 1), Bartosz Gawarecki (ZS nr 1), Mateusz Kamiński (SP nr 3), Maria Kuc (SP nr 3).



Bańki podczas koncertu Blanki





Fani...

Łatwiejszy start ze wsparciem ARiMR

Młodzi rolnicy, którzy decydują się na samodzielne prowadzenie gospodarstwa, mogą składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o pomoc. 1 czerwca 2026 r. ruszył w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 czwarty nabór wniosków o wsparcie w ramach Premii dla młodych rolników. Dofinansowanie ma formę bezzwrotnej pomocy w wysokości 200 tys. zł lub 300 tys. zł – w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Pieniądze można przeznaczyć m.in. na zakup ziemi, maszyn czy rozwój infrastruktury w gospodarstwie.

Kto może wnioskować o pomoc finansową?
Premia dla młodych rolników skierowana jest do osób, które spełnią kilka warunków. Po pierwsze, w dniu złożenia wniosku muszą być pełnoletnie, ale nie mogą mieć ukończonego 41. roku życia. Po drugie, powinny dopiero rozpoczynać prowadzenie działalności rolniczej albo rozpocząć ją nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Po trzecie, muszą być wpisane do ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Konieczne jest również posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych lub zobowiązanie się do ich uzupełnienia. Wnioskodawca musi także przedstawić biznesplan i podjąć się jego realizacji w terminie nie dłuższym niż trzy pełne lata kalendarzowe następujące po roku, w którym został złożony wniosek o wsparcie.

Dlaczego warto zainwestować w hodowlę zwierząt?
Największą zmianą w tegorocznym naborze jest zróżnicowanie kwoty pomocy. Młodzi rolnicy, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą na określonym poziomie albo się jej podejmą, mogą liczyć na 300 tys. zł premii. Osoby planujące rozwijać gospodarstwa wyłącznie w oparciu o produkcję roślinną albo mieszaną (z mniejszym udziałem produkcji zwierzęcej) mogą ubiegać się o wsparcie w dotychczasowej wysokości, czyli 200 tys. zł. Co istotne, wnioskodawcy z 2025 r. również mogą skorzystać z wyższej kwoty premii. Warunkiem jest zawarcie aneksu do umowy o przyznanie pomocy i wprowadzenie stosownych zmian w biznesplanie.



fot. Adobe Stock

Jakie warunki trzeba spełnić?
Młody rolnik musi rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej jako kierujący gospodarstwem najpóźniej w ciągu 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy. Gospodarstwo powinno mieć powierzchnię użytków rolnych co najmniej równą średniej wojewódzkiej lub krajowej (w zależności od tego, która jest niższa) albo wielkość ekonomiczną minimum 15 tys. €. Jednocześnie powierzchnia użytków rolnych nie może przekraczać 300 ha, a wielkość ekonomiczna gospodarstwa – 150 tys. €. Co najmniej 50 proc. wymaganej minimalnej powierzchni musi stanowić własność beneficjenta, użytkowanie wieczyste lub dzierżawa z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa albo od jednostek samorządu terytorialnego.

Ile i na co można otrzymać?
Premia ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 70 proc. otrzymuje się po spełnieniu warunków przyznania pomocy. Druga rata płatności – 30 proc. – trafia na konta młodych gospodarzy po realizacji biznesplanu. Co istotne, premię na start przyznaje się na dane gospodarstwo tylko raz, a w przypadku małżonków dofinansowanie może otrzymać wyłącznie jedno z nich.
Przekazane przez ARiMR środki powinny być przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych. Co najmniej 70 proc. otrzymanej kwoty trzeba wydać na inwestycje w środki trwałe. Oznacza to, że młody gospodarz powinien za te pieniądze np. kupić grunt orny lub zwierzęta gospodarskie, wyremontować budynek inwentarski albo nabyć nowe maszyny i urządzenia. Pozostałe 30 proc. kwoty premii można przeznaczyć np. na zakup paszy dla zwierząt, środków ochrony roślin, paliwa rolniczego czy nawozów.

Jakim zainteresowaniem cieszy się to wsparcie?
Zainteresowanie premiami na start od lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z tego rodzaju pomocy skorzystało ponad 27 tys. młodych rolników, którym ARiMR wypłaciła blisko 3,4 mld zł. Z kolei w trzech dotychczasowych edycjach tego programu finansowanego z PS WPR 2023-2027 o premie wystąpiło 10,6 tys. młodych gospodarzy. Na razie 754,5 mln zł otrzymało 5,3 tys. osób. Te imponujące kwoty pomogły młodym rolnikom pokonać bariery związane z rozpoczęciem działalności rolniczej i rozwojem gospodarstw.

Jak i kiedy złożyć wniosek?
O premię dla młodego rolnika można się ubiegać od 1 czerwca do 30 lipca 2026 r. Warto pamiętać, że od dłuższego czasu ARiMR nie przyjmuje wniosków w formie papierowej. Cały proces odbywa się przez internet – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

Więcej informacji:
- ***na portalu www.gov.pl/web/arimr***
- ***pod numerem 800-38-00-84***
- ***w placówkach ARiMR***

Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

eprasa.pl 970aa3aa40

25-lecie Państwowej Stosowanych w



Rektorzy Publicznych Uczelni Zawodowych w Polsce

W obecności przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, rektorów publicznych uczelni zawodowych z całej Polski oraz licznych przyjaciół uczelni, Państwowa Akademia Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie uroczyście świętowała 25-lecie swojej działalności.

Z tej okazji w odnowionym budynku uczelni przy ul. Wojska Polskiego 16 czerwca odbyły się uroczyste obchody, którym towarzyszyło XXI Zgromadzenie Plenarne Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych, organizowane przez uczelnię.

Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania hymnu państwowego. Oficjalnego otwarcia dokonał Jego Magnificencja dr inż. Grzegorz Koc, rektor Państwowej Akademii Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie, który powitał licznie zgromadzonych gości – senatorów, posłów, przedstawicieli władz rządowych i samorządowych, rektorów i dziekanów uczelni z całego kraju, reprezentantów otoczenia społeczno-gospodarczego, studentów, pracowników oraz przyjaciół uczelni.



Jego Magnificencja dr inż. Grzegorz Koc, rektor Państwowej Akademii Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie



Prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk – przewodniczący Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych

Decyzja, która zmieniła region

- W tym roku mija 25 lat od decyzji Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera Jerzego Buzka o utworzeniu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie z oddziałem zamiejscowym w Mławie. Było to ogromne wyzwanie, ale dzięki zaangażowaniu wielu osób udało się stworzyć pierwszą w historii regionu państwową uczelnię wyższą. Dziś możemy mówić o sukcesie i dynamicznym rozwoju – podkreślał rektor.

Jak zaznaczył, przez ćwierć wieku działalności uczelnia systematycznie poszerzała swoją ofertę edukacyjną. Zaczynała skromnie od dwóch kierunków: jeden w Mławie - filologia polska z logopedią, a w Ciechanowie pielęgniarstwo. Obecnie kształci studentów na 13 kierunkach studiów licencjackich, inżynierskich i magisterskich, a w całej swojej historii prowadziła ich około 20.

Rektor zaznaczył, że jubileusz jest nie tylko okazją do przypomnienia bogatej historii uczelni, ale także momentem refleksji nad jej dalszym rozwojem. Podkreślił również, że absolwenci PANS są bardzo dobrze przygotowani zarówno pod względem teoretycznym, jak i praktycznym dzięki dostosowywaniu programów kształcenia do potrzeb lokalnego rynku pracy.

Uczelnie zawodowe stały się konkurencją

W imieniu rektorów publicznych uczelni zawodowych głos zabrał prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk – przewodniczący Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych, który podziękował za zaproszenie i przekazał społeczności akademickiej PANS jubileuszowe gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów.

- 25 lat temu powstała w Ciechanowie i Mławie wspólnota ludzi dobrej woli, bo tak trzeba nazwać naukowców, dydaktyków, samorządowców, otoczenie społeczno-gospodarcze, którzy postanowili, że młodzież z tego regionu nie może emigrować, nie może szukać wykształcenia gdzieś daleko w Polsce, w oderwaniu od swoich rodzin, tylko może to wykształcenie znaleźć tu, na miejscu. Minęło ćwierć wieku od tamtych chwil i tamta idea okazała się słuszna, prawdziwa, dobra. Uczelnie zawodowe nie dość, że wypracowały swój właściwy i dobry poziom kształcenia, to jeszcze staliśmy się konkurencją. Konkurencją dla innych uczelni - akademickich, które do tej pory kształciły na profilach akademickich i nagle stwierdziły, że profile praktyczne, charakterystyczne dla naszych uczelni są najlepsze, są właściwe, przyciągają młodych - mówił prof. Nitychoruk.



Mirosław Koźlakiewicz wspominał trudne początki

eprasa.pl 970aa3aa40

Akademii Nauk Ciechanowie

Praktyczne kształcenie receptą na sukces

O znaczeniu uczelni dla regionu mówili również parlamentarzyści - senator Krzysztof Bieńkowski, posłowie Anna Cicholska i Adam Krzemiński oraz prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński. Wśród gości pojawił się także były poseł Mirosław Koźlakiewicz, który 25 lat temu, jako szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, współpracował z premierem Jerzym Buzkiem przy tworzeniu sieci państwowych wyższych szkół zawodowych.



Nowo wyremontowany budynek uczelni przy ulicy Wojska Polskiego



Wręczenie statuetek „Laur Uczelni”



Profesorowie Leszek Zygner i Grzegorz Koc oraz dr Zbigniew Ptasiewicz

Wspominając początki działalności uczelni, zwracał uwagę na trudności, z jakimi musieli zmierzyć się jej twórcy. Największym wyzwaniem był brak odpowiedniej bazy lokalowej oraz kadry dydaktycznej. Wtedy to był naprawdę trudny czas. Trudny czas, ze względu na skromny budżet naszego kraju. Nie byliśmy jeszcze w Unii Europejskiej. Nie wszystkich rodziców było stać na to, żeby płacić za edukację swoich dzieci w dużych miastach. Jako uczelnia nie mieliśmy w ogóle bazy. I tak naprawdę nie wiedzieliśmy co się wydarzy. A wydarzyło się tak wiele, że dzisiaj możemy być dumni - mówił Mirosław Koźlakiewicz.

Laur Uczelni

Podczas uroczystości wręczono również wyróżnienia „Laur Państwowej Akademii Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie” osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju uczelni. Otrzymali je: mgr inż. Piotr Wójcik - kanclerz PANS, dr Bożena Ostrowska - wieloletnia dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych oraz wykładowca PANS, doc. dr Robert Rudziński – dziekan Wydziału Inżynierii i Ekonomii, ks. mgr Krzysztof Kozłowski, dr Zbigniew Ptasiewicz - wieloletni redaktor naczelny czasopisma naukowego „Studia Mazowieckie” oraz wykładowca PANS. Wręczenia wyróżnień dokonali rektor PANS dr inż. Grzegorz Koc oraz prorektor prof. dr hab. Leszek Zygner.

Oficjalną część obchodów zakończyło wspólne odśpiewanie tradycyjnej pieśni akademickiej „Gaudeamus igitur”, po czym uczestnicy zostali zaproszeni na jubileuszowy tort i spotkanie okolicznościowe w hotelu Atena.

Jak podkreślano podczas uroczystości, najlepszym dowodem sukcesu PANS są jej absolwenci. Wśród nich są przedsiębiorcy, inżynierowie, rolnicy, pracownicy sektora logistycznego i elektronicznego, przedstawiciele ochrony zdrowia, administracji publicznej, oświaty oraz służb mundurowych. Coraz więcej z nich decyduje się także pozostać w regionie, wykorzystując zdobyte wykształcenie na lokalnym rynku pracy.

PANS gospodarzem ogólnopolskiego spotkania rektorów

Jubileuszowe obchody 25-lecia uczelni połączono z XXI Zgromadzeniem Plenarnym Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych (KRePUZ). W wydarzeniu, które odbyło się w Jachrance i Ciechanowie, uczestniczyło 43 rektorów publicznych uczelni zawodowych z całej Polski. Podczas obrad dyskutowano m.in. o kierunkach rozwoju szkolnictwa wyższego, jakości kształcenia, finansowaniu inwestycji akademickich oraz roli uczelni zawodowych w systemie edukacji. Szczególnym gościem spotkania był minister nauki i szkolnictwa wyższego dr inż. Marcin Kulasek. Organizacja prestiżowego wydarzenia w roku jubileuszu podkreśliła znaczącą pozycję Państwowej Akademii Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie w środowisku akademickim oraz jej aktywny udział w kształtowaniu przyszłości publicznych uczelni zawodowych w Polsce.

TEKST I FOT. RADOSŁAW MARUT

25 lat rozwoju Państwowej Akademii Nauk Stosowanych

Historia Państwowej Akademii Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie sięga 2001 roku. Wówczas, 24 lipca, Rada Ministrów pod przewodnictwem premiera Jerzego Buzka podjęła decyzję o utworzeniu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie z zamiejscowym ośrodkiem w Mławie. Była to odpowiedź na potrzeby edukacyjne regionu oraz szansa dla młodych mieszkańców północnego Mazowsza na zdobycie wyższego wykształcenia blisko miejsca zamieszkania.

Pierwsze lata działalności uczelni upłynęły pod znakiem budowania struktur organizacyjnych, tworzenia bazy dydaktycznej, pozyskiwania kadry oraz uruchamiania nowych kierunków studiów. Początkowo oferta obejmowała m.in. filologię polską z logopedią w Mławie oraz pielęgniarstwo w Ciechanowie. Rozwój uczelni był możliwy dzięki zaangażowaniu wielu osób i instytucji, w tym samorządów lokalnych oraz władz województwa mazowieckiego.

Istotnym momentem w historii szkoły była budowa głównej siedziby przy ul. Narutowicza w Ciechanowie oraz pozyskanie kolejnych obiektów dydaktycznych, m.in. przy ul. Wojska Polskiego. Dzięki systematycznym inwestycjom uczelnia mogła rozwijać laboratoria, zaplecze naukowe i ofertę edukacyjną.

W ciągu 25 lat działalności liczba studentów wzrosła z kilkudziesięciu do około 1800 osób. Uczelnia konsekwentnie stawiała na praktyczny charakter kształcenia, dostosowując kierunki studiów do potrzeb rynku pracy i oczekiwań pracodawców. Studenci odbywają wielomiesięczne praktyki zawodowe, a zajęcia prowadzą również specjaliści posiadający doświadczenie zdobyte poza środowiskiem akademickim.

Na przestrzeni lat oferta edukacyjna była sukcesywnie poszerzana. Powstały m.in. kierunki fizjoterapia i praca socjalna, odpowiadające na potrzeby otoczenia społeczno-gospodarczego. Dziś uczelnia współpracuje z około 140 partnerami, rozwija Centrum Innowacji i Transferu Technologii oraz Akademickie Centrum Kształcenia. Ważnym elementem jej działalności jest także Uniwersytet Dziecięcy.

O jakości kształcenia świadczą liczne sukcesy, w tym czterokrotne zwycięstwo w konkursie „Dydaktyczna Inicjatywa Doskonałości” i pozyskanie środków na rozwój laboratoriów. Mimo niżu demograficznego uczelnia notuje wzrost liczby studentów, pozostając ważnym ośrodkiem akademickim regionu.

Dziś Państwowa Akademia Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie to nowoczesna uczelnia, która łączy regionalny charakter z ambitnymi planami rozwoju. Jej siłą są studenci, kadra oraz ścisła współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym, dzięki którym od ćwierć wieku skutecznie realizuje swoją misję edukacyjną.

eprasa.pl 970aa3aa40

TAŃCE, WIANKI I POEZJA

13 czerwca na Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie miała miejsce 19. Świętojańska Noc Poetów.

Jej głównym organizatorem jest corocznie Oddział Ciechanowski Stowarzyszenia Autorów Polskich. W wypełnionej Sali Rycerskiej spotkali się poeci i sympatycy z Ciechanowa, Przasnysza, Działdowa, Płocka i wielu innych miejscowości. Program artystyczny uświetnili swoimi występami:Joanna Kiszkurno, Ewa Jeziółkowska, Natasza Pepłowska i Norbert Pepłowski. Oryginalnymi i przystającymi do tej imprezy były m.in. słowiańskie tańce, które zaprezentowały tancerki z zespołu „Zakręcone seniorki". Choreografię przygotowała Magda Leśna Jabłońska. Podczas wydarzenia rozstrzygnięto konkurs jednego wiersza. Poniżej zamieszczamy nagrodzone oraz wyróżnione drukiem wiersze.

Bożena Parzuchowska,
Przasnysz – I nagroda



Dłuuuga historyja o najkrótszej nocy

Oj, dana! Oj, da dana! Dzisiaj
w Grodzien Ciechana
wszech okoliczny lud staje
u zamku wrót.
Na dziedzińcu zamczyska iskrzą
ognie ogniska.
Zmierzą się w bitwach na słowa rycerz i białogłowa.
Pod niebem mazowieckim błysną Poezji Gwiazdeczki.
Znane i Super – Nowe rozjaśnią horyzont słowem
uskrzydlonym tradycją. Przepysznych strof delicją
okraszą swe wianuszki. Szepcą już leśne duszki,
że najdzielniejsi Rycerze będą je łowić… Pancerze
gotowi nawet zmoczyć, skacząc po stroik uroczy,
spleciony dłońmi dziewicy. Czy jakieś są w okolicy?

*

Niejeden Jan – staruszek, widząc w toni wianuszek,
aż chwyci za serce, wspomniawszy sny młodzieńcze
i noc, gdy śledził wianki, puszczane z rąk wybranki
prościutko w jego stronę… Może tak złowił żonę?
Jan święty – święcił wodę, rozpalał serca młode.

*

W najkrótszą noc, nim dzień świtał, gdy Szczęścia Kwiat zakwitał,
śmiałkowie szli do lasu, nie szczędząc sił i czasu.
Świętojański robaczek wśród kniei szlak im znaczył.
Kto rzucił kwiat do panny stóp, zdobył jej serce aż po grób.

*

Czasem, nim nastał ranek, znikał z ramion kochanek.
Wśród leśnej kniei przepadał. Echo wciąż opowiada,
jak pewna Maryna młoda za wiankiem szlochała: Szkoda!
A potem ktoś przy niedzieli dziewkę wyciągnął z topieli.
Jak z nimi było? Nikt nie wie… Wciąż żyją w piosneczki śpiewie.

*

Wieść niesie, że Maciej stary, z gorzałką nie mając miary,
w Sobótkę wzniecił ognisko od swej zagrody zbyt blisko.
Spłonęła w chacie teściowa. Spłonęła w oborze krowa.
A młody Stach ze stodoły leciał przez wieś całkiem goły.
Widły go Maćka ścigały. W krąg wróble potem ćwierkały,
że Maciej skatował żoneczkę i ciało jej wrzucił w rzeczkę.
A jak tam było? Nikt nie wie… Wciąż żyją w piosneczki śpiewie.

*

Oj, dana! Oj, da dana! Dziś, w noc świętego Jana
tradycji się zadość stanie na Poetyckiej Polanie.
W turnieju przesilenia światło pokona mrok cienia.
Słońce z księżycem w zapasach zwycięży. Dniom przyda czasu
na słonecznym zegarze. Acz… jeszcze się odważył
wśród świętojańskiej nocy księżyc do akcji wkroczyć.
Gwiazdom – Poetom się skłonił odbiciem w Łydyni toni
Zadziwił się strof urodą…
Nieś Łydynio! Nieś , wodo
pięknych wierszy wianeczki! Płyńcie hen, z nurtem rzeczki
do serc wrażliwych ludzi!

*

Rankiem nas Proza zbudzi.

Renata Buczyńska,
Działdowo – II nagroda



Noc Kupały (czy tylko, gdy dziewczyna młoda?)

jeśli to noc, to trwa tak krótko…
jasno tak… głośno…

nie czas na sen, gdy stoję boso
na progu lata
i patrzę na blask płonących polan,
a duch mój młody chce tańczyć w kobiecym kręgu
coraz szybciej, do tchu utraty i do mokrej skóry

moja słowiańska dusza oddana Matce Ziemi
ma moc - chce śmiać się, śpiewać, krzyczeć

przywołuję tak miłość

czas mi wianek zabrać
co go plotłam sama
i rzucić na wodę

to dla ciebie wyzwanie -
wyłów go, bo dryfuje z mym sercem
musisz wiedzieć,
że gdy zioła zbierałam na kupalną noc
i nabrałam wody do naczynia
twoją twarz w niej widziałam

będziesz mój

nagle jesteś
rozplątujesz moją dłoń z uścisku
mej słowiańskiej siostry
porywasz z kręgu w swoje ramiona
obejmujesz mocno,
nie puszczasz

zwierciadło twoich oczu odbija
syczące języki ognia
twoje spojrzenie przelewa na mnie żar
razem w ogień idźmy
przeskoczmy nad nim
nie wypuść mej dłoni!

a potem nad sobótkową wodę -
niech oczyści nam ciała i połączy serca
zobacz jaka piękna dziś jestem
w noc Kupały pod gwiazdami Mazowsza.

jeśli chcesz
poszukamy kwiatu paproci tam,
głęboko w lesie
kwitnie krótko i umiera przed świtem

mam girlandy z ziela bielicy
opleciemy się nim

tylko pamiętaj
jeśli go znajdziemy,
nie oglądaj się za siebie

już nigdy

Joanna Kiszkurno,
Ciechanów – III miejsce



Iskra

Zabierz mnie
do krainy ciszy
niczym niezmąconej

Ukołysz szeptem
Świętojańskiej Nocy
Bezgłośnie

Odlećmy jak ptaki
w czerń lasu
bujajmy wysoko

Wędrujmy po polanie
miękkiej od rosy
stąpajmy boso

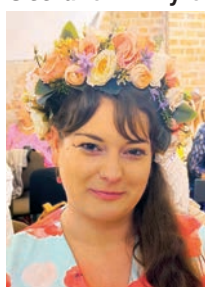
Nic nie mów
bądź
przytul mnie

W oddali błysk ognia
śpiew
i pląsy Kupały

Szukajmy blasku
iskry
tej magicznej nocy

Dla nas rozbłyśnie perunowy kwiat
uchwyćmy sercem jego płomień

Anna Humięcka,
Ciechanów – wyróżnienie



Listowiersz

Moja Gwiazdko ukochana
Sen nie dopadł mnie znienacka
Czy więc we śnie czy na jawie
Jesteś moja piękna dzierlatka

Tyś mą gwiazdą najjaśniejszą
Mazowszanką z krwi i kości
Twoje pragnę głaskać lico
Moja słodka Ty dziewico

W święto Jana piszę list ten
Chociaż ranek bardzo rześki
Przed oczami mymi widzę
Jak malujesz długie rzęsy

Usta szminką potraktujesz
Suknię białą znów założysz
A na głowę wianek wielki
Z polnych kwiatów upleciony

Chociaż w ten list spojrzysz późno
Gdy przychodnia zacznie świecić
Wtedy dowiesz się kochana
Któż ten śmiałek taki dziarski
Co ośmielił się wiersz sklecić

W tę noc piękna magii czarów
Przez ognisko z mieczem przeskoczę
Powiedz tylko czy się zgadzasz
Oczy Twoje są jak morze

Kwiat paproci Tobie niosę
Co go szukać będzie każdy
A na zamku w Ciechanowie
- będzie nasza chwila prawdy

Pod niebem Mazowsza
spotkajmy się dziś…

Ewa Puternicka,
Ciechanów – wyróżnienie



Mazowieckie wianki

Pod rozgwieżdżonym
niebem Mazowsza,
gdzie noc czerwcowa
pachnie tatarakiem,
budzi się prastara,
słowiańska moc.

Ziemia, uśpiona
w dolinach Wisły i Narwi,
zaczyna tętnić głębokim,
rytmicznym basem.

Młode dziewczęta
plotą wianki z dziurawca i mięty,
wplatając w nie ciche życzenia,
tęsknoty czyste jak rosa
na łonach łąk.

Chłopcy, o oczach błyszczących
od iskier,
wpatrują się w nurt,
który zaraz porwie
te korony ziół.

Oto Kupała.
Czas,
gdy pękają granice światów.

Ogień i woda,
odwieczni kochankowie,
łączą się w tańcu
na mazowieckich polach.

Płomienie sięgają gwiazd,
jakby chciały podpalić samą noc,
zabrać jej chłód,
zostawić tylko żar.

Nie ma tu rymów
- rytm dyktuje krew,
która krąży szybciej
na wspomnienie przodków.

W gęstwinie paproć
rozchyla złote liście,
a wiatr niesie echo pieśni,
którą śpiewano tu tysiąc lat temu.

Gwiazdy nad Mazowszem
patrzą w milczeniu na
ten sam wieczny spektakl:
ludzkie serca splecione w uścisku
z naturą, dzikie, wolne,
ogrzane ogniem Kupały.

Anna Barbara Czuraj-Struzik - Działdowo



Na sen świętojański i pląsy

bo w noc tę letnią świat ma wiele twarzy
i cały jest w kawałkach i kolorach
czasami w skrzydłach
świetlików się ukaże
czasami w snach wiłów
rusałek po rozłogach
oczyma jak bogi
we wszystkie naraz patrzy strony
zapach burz i kwiatów r
ozmienia na strofy
na wiersze
i niesie wiatr słów we włosach
dziwożony
wśród wianków i potoków
w upojenia pierwsze

na czary szeptliwe
na ścieżki mętne
na usta pożądliwe
na sny namiętne

hej strzygi! wodnice! ubożęta!
południce!
czas nam wszystkim w las!

kwiat paproci rośnie tam czerwcowy
kwiat paproci nocny, księżycowy
na miłość dojrzewa
i na ognisk blask!

hej wróżychy! dworownice! chowańce!
rodzanice!
z ludźmi dzisiaj wraz
w tę noc idziemy w las!

kwiecie paproci biały świetlisty
kwiecie paproci słowiański ognisty
jak nasza ziemia
jak krwi gorącej zew

lśnij pośród nocy
tej nocy jedynej
bielą dla chłopca czerwienią
dla dziewczyny
gdzie tańce i pląsy gdzie radosny śpiew

wiruje snop iskier
gałązka strącona
miłość gorąca i czysta
ziemia wilgotna, spocona

więc płoń kwiecie paproci
choć nikt i nigdy okiem cię nie złowi
płyń ogniem i wodą w snach wianków
srebrną drogą
dymem ogniska
zielenią mchu
ku gwiazdom, ku Swarogom…

Edyta Królewiecka
- Ciechanów



Noc Świętojańska

Gdy słońce skryje się za lasem cicho,
a niebo srebrnym blaskiem
księżyc splata,
rozpoczyna się noc pełna tajemnic –
najkrótsza noc i najpiękniejsza świata.

Płoną ogniska nad brzegiem rzeki,
iskry unoszą się ku gwiazdom wysoko,
a wianki z kwiatów płyną z nurtem,
niosąc marzenia ukryte głęboko.

Wśród szumu traw i śpiewu świerszczy
stare legendy budzą się do życia,
kto odnajdzie kwiat paproci tej nocy,
temu los szczęściem drogę zachwyca.

Tańczą cienie, śmiech niesie wiatr,
a serca biją jak dzwony o świcie.
Noc Świętojańska – pełna magii chwila,
W której sen splata się z prawdziwym życiem.

I choć poranek rozwieje czary,
wspomnienie pozostanie
w duszy na zawsze,
jak blask ogniska odbity w wodzie,
jak letnia noc – piękna i łaskawa.

Monika Mańkowska,
Płock



Noc paproci

tej nocy płomienie miłości
wypalą stare tatuaże blizn
tańcem bezpruderyjnej ćmy
zaklętej w kwiecie paproci

ach, ogniu pradawnej wiary
płoń w każdej komórce esencji
nie gaśnij... nie gaś tej iskry
spłoń burgundem moje lica

strumień odnowy w mroku
wyczyści ścieżki tajemnic
splynie po meandrach duszy
kroplą żyjącą w wierzeniach

ach, wodo święta z pramatki
drąż skałę twardych mizoginów
nie wyschnij...błagam nie wyschnij
zalej świat naturalną boskością

eprasa.pl 970aa3aa40

Nagroda „Liber Mazovia" 2025 r. dla „Dziejów Nasielska"

18 czerwca 2026 roku, w siedzibie Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie odbyła się uroczysta gala wręczenia statuetki Liber Mazovia 2025 – prestiżowej nagrody przyznawanej przez redakcję „Tygodnika Ciechanowskiego" dla najlepszej książki regionalnej Północnego Mazowsza. Prowadzili ją: redaktor naczelny „TC" Ryszard Marut i dyrektor PBP Lech Zduńczyk.

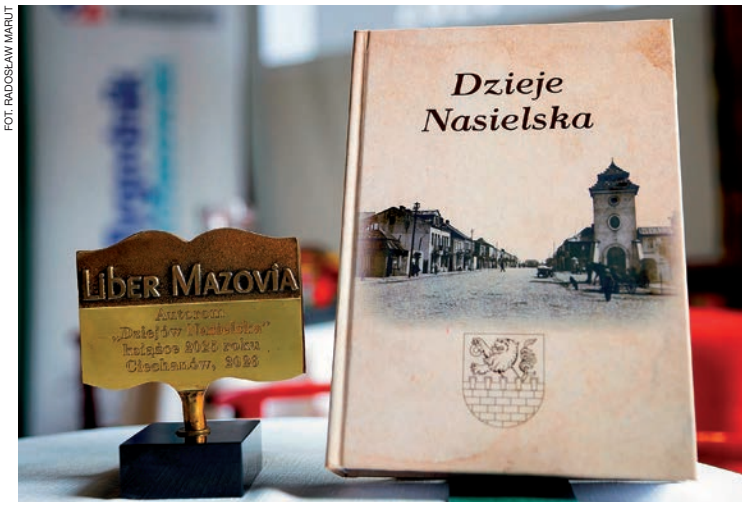
Konkurs, organizowany od kilkunastu lat wspólnie przez „Tygodnik Ciechanowski" oraz ciechanowską bibliotekę, promuje publikacje poświęcone historii, kulturze i tożsamości lokalnej. Jury, złożone z dziennikarzy i bibliotekarzy, co roku wybiera spośród zgłoszonych tytułów tę książkę, która najpełniej oddaje charakter „małej ojczyzny" oraz dokumentuje jej dziedzictwo.

W tegorocznej edycji najwyższe wyróżnienie zdobyła publikacja „Dzieje Nasielska" – opracowanie zbiorowe pod redakcją prof. dr hab. Janusza Grabowskiego. Współautorami tej obszernej monografii są dr Mariusz Błoński, dr Stanisław Tyc, mgr Zdzisław Suwiński i mgr Anna Kotarbińska. Nad redakcją tego dzieła czuwała dyrektorka nasielskiej biblioteki Jolanta Budziszewska-Rogalska. Wydawnictwo ujrzało światło dzienne dzięki wsparciu samorządu miasta i gminy Nasielsk.

Książka została doceniona za rzetelność naukową, szerokie ujęcie tematu oraz znaczący wkład w popularyzację wiedzy o regionie. Historia Nasielska to opowieść o miejscach, ludziach i wydarzeniach, które przez lata tworzyły naszą lokalną tożsamość. Laudację o dziele i autorach opracowania wygłosił laureat nagrody „LB" z 2018 r., Paweł Słupski.

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli środowisk kulturalnych, autorów, wydawców oraz miłośników historii regionu. Podczas gali podkreślano rolę literatury regionalnej w budowaniu tożsamości lokalnej i zachowaniu pamięci o przeszłości. Nie zabrakło gratulacji, podziękowań oraz rozmów o przyszłości mazowieckiego piśmiennictwa. Spotkanie stało się nie tylko okazją do uhonorowania laureatów, ale także do integracji środowiska twórczego oraz promocji czytelnictwa w regionie. **es**

FOT. RADOSŁAW MARUT





Od lewej: Burmistrz Nasielska Radosław Kasiak, Zdzisław Suwiński, Stanisław Tyc, Anna Kotarbińska, Lech Zduńczyk, Janusz Grabowski, Jolanta Budziszewska-Rogalska, Ryszard Marut

Ciechanów na fotografii i Caffe Collage

19 czerwca w Klubokawiarni W18 w Ciechanowie odbyło się wydarzenie łączące sztukę, fotografię oraz muzykę.

W programie znalazły się dwa wernisaże przygotowane w ramach obchodów Dni Ciechanowa. Był to wernisaż wystawy fotograficznej „Ciechanów – miasto przyszłości" oraz rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Caffe Collage". Fotografie wyeksponowano w gablotach przy ul. Warszawskiej.

Prezentowane zdjęcia z pewnością będą wzbudzać przez najbliższe dni duże zainteresowanie i skłaniać do refleksji nad przyszłością przestrzeni miejskiej. Ekspozycja powstała we współpracy z Ciechanowskim Klubem Fotograficznym w ramach III Ciechanowskiego Przeglądu Fotograficznego i ukazywała wizję rozwoju miasta z perspektywy jego mieszkańców. Uczestnicy wydarzenia mieli okazję zobaczyć różnorodne interpretacje tematyczne miasta oraz poznać autorów nagrodzonych dzieł.

– Hasłem przewodnim tego przeglądu był „Ciechanów – miasto przyszłości" – powiedziała nam kurator wystawy z Ciechanowskiego Ośrodka Edukacji Kulturalnej, Magdalena Jabłońska. – Chcieliśmy pokazać takie kadry, na które polowali nasi fantastyczni fotograficy, kadry świeże, nowoczesne, które ukazują to, że nasze miasto faktycznie się rozwija. [...]. Temu przeglądowi i tej wystawie towarzyszą pocztówki. Wydaliśmy specjalne pocztówki z pozdrowieniami z Ciechanowa, na których widnieją fotografowane obiekty. Te pocztówki każdy dostanie w prezencie z każdą kawą, którą wypije w W18. Natomiast w budynku dawnej Kolei Nadwiślańskiej, do którego zwiedzania serdecznie zapraszamy, te pocztówki będą dostępne za symboliczną złotówkę. I wysyłajmy je. Nie SMS-y, tylko pocztówki. Do tego trzeba wracać...

Drugim akcentem tego podwójnego wydarzenia był wernisaż pierwszego konkursu Cafe Collage. Była to pierwsza odsłona konkursu, na który wpłynęło 9 prac w formacie A3. Głównym akcentem prac była kawa. „Kawusiowość" była także jednym z kryteriów oceny tych kolaży. Jury przyznało trzy nagrody kolejno dla: Jolanty Granicy Kownackiej, Ewy Janowskiej i Anny Laskowskiej.

– Korzystając z okazji, dziękuję jurorom: Urszuli Cecylii Michalskiej, Konradowi Matuszewskiemu i Julii Stachiewicz za to – powiedziała Magdalena Jabłońska – że niezależnie, obiektywnie i surowo ocenili prace. Bardzo dziękuję fotografikom z Ciechanowskiego Klubu Fotograficznego za to, że tak chętnie i ochoczo wzięli udział w naszym przeglądzie.

Nie zabrakło także oprawy muzycznej – występy wokalne młodych artystów Jana Marczyka i Sary Wojciechowskiej z Voice by Yush Łukasza Juszkiewicza oraz samego Łukasza dopełniły artystyczny charakter wydarzenia.

Wernisaże w W18 były doskonałą okazją do integracji lokalnej społeczności, promocji talentów oraz wspólnego przeżywania kultury. Wieczór pokazał, jak duży potencjał drzemie w lokalnych twórcach i jak ważne są inicjatywy wspierające sztukę w regionie.

ES



Laureaci konkursu Fotograficznego „Ciechanów – miasto przyszłości"

Książka dla Ciebie

Sylwia Trojanowska
Król tanga

Przez osiemdziesiąt lat nikt o nim nie mówił. Jego piosenki krążyły po Polsce, ale nazwisko znikło — przypisywano je komuś innemu. A przecież Tadeusz Miller to fenomenalny piosenkarz powojennej estrady, którego kariera, choć niezwykle intensywna, trwała zaledwie rok - 1946-1947. Sylwia Trojanowska postanowiła tę niesprawiedliwość naprawić.



I naprawiła.

„Król tanga" to powieść biograficzna, która uderza z miejsca. Nie dlatego, że autorka pisze efektownie - choć pisze bardzo dobrze - ale dlatego, że historia, którą opowiada, jest po prostu niesamowita. Tadeusz Miller urodził się we Lwowie w 1915 roku, dorastał w Bojanowie w Wielkopolsce, uczył się gry na gitarze i fortepianie, studia w Akademii Handlu Zagranicznego w Poznaniu przerwała mu wojna. Przeszedł konspirację w Warszawie, wyszedł ranny z powstania warszawskiego, a potem razem z żoną Luną - właściwie Feliksą Keller - wylądował w Szczecinie. Miasto zrujnowane, niepewne, pełne radzieckich żołnierzy i niemych ruin. Zupełnie nowe życie na zupełnie nowej ziemi.

Miller nie miał żadnych koneksji. Razem z Luną podjęli pracę jako urzędnicy, on w Radiu Szczecin. Szansa pojawiła się, gdy w programie powstała luka i zaproponowano mu występ w koncercie życzeń. Jeden koncert, jeden głos - i wszystko się zmieniło. W ciągu miesiąca z urzędnika stał się piosenkarzem, śpiewając w rozgłośniach w Szczecinie, Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

W ciągu kilkunastu miesięcy nagrał 63 płyty szybkoobrotowe, koncertował, występował w programach muzycznych. Jego płyty wychodziły w nakładach nawet do 15 tysięcy egzemplarzy i rozchodziły się w ciągu kilku dni. W repertuarze miał szlagiery, które zna każdy, kto zna polską piosenkę tamtych czasów: „Portowe światła", „Śpij syneczku", „Zielony kapelusik", „Kwiat paproci", „Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem". Stylem i barwą głosu przypominał Mieczysława Fogga - ciepły, dźwięczny baryton, który dawał ludziom coś rzadkiego w 1946 roku: chwilę oddechu.

I właśnie wtedy los odwrócił kartę. Miller zginął rozjechany przez radziecką ciężarówkę, prawdopodobnie prowadzoną przez pijanych żołnierzy. Miał 32 lata.

Trojanowska jest szczecińską pisarką z dorobkiem - ma na koncie powieści historyczne, m.in. „Żonę nazisty" i „Córki czarnego munduru". Wie, jak prowadzić narrację przez trudne czasy. Ale przy „Królu tanga" miała dodatkową presję: pisała nie o postaciach fikcyjnych, lecz o ludziach, którzy żyli i mają krewnych mogących ją ocenić. Dlatego - jak sama mówiła — tak długo studiowała listy, zdjęcia i szukała emocji między słowami.

Tę pracę widać na każdej stronie. Szczecin roku 1946 jest w tej powieści prawdziwy - ruiny, gruzowiska, rabusie, Ruscy i Niemcy - miasto wcale nie jest bezpiecznym miejscem. I właśnie na tym tle rozkwita historia wielkiej miłości. Luna nie jest tu tylko tłem - to ona dodawała mu odwagi, gdy tracił wiarę, stała za nim murem w chwilach próby. Bez Luny nie byłoby Króla Tanga.

Jedna z premier książki odbyła się w Bojanowie - miejscu, gdzie Tadeusz Miller spędził osiemnaście lat swojego krótkiego życia. Na spotkanie przyszedł syn artysty. To mówi samo za siebie.

Trojanowska napisała powieść, która ma w sobie coś z detektywistycznej roboty i coś z hołdu. Oddała głos człowiekowi, któremu historia nie dała go zachować. Czyta się to jednym tchem - i żałuje, że kończy się za szybko. Trochę jak tamta kariera.

żet

eprasa.pl 970aa3aa40

POWIAT CIECHANOWSKI

Chirurgia dziecięca zawieszona

Szpital szuka lekarzy i ogłasza konkurs

Brak lekarzy specjalizujących się w chirurgii dziecięcej zmusił Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie do czasowego zawieszenia działalności pododdziału chirurgii dziecięcej.

Temat był omawiany podczas obrad Rady Społecznej Szpitala, która spotkała się w piątek 19 czerwca.

Przypomnijmy, że decyzją dyrekcji działalność pododdziału została zawieszona do 31 października br. Powodem są problemy kadrowe i brak możliwości zapewnienia obsady lekarskiej niezbędnej do całodobowego funkcjonowania oddziału.

Jak zapewniał podczas posiedzenia dyrektor szpitala Andrzej Kamasa, mimo zawieszenia działalności pododdziału żaden młody pacjent nie pozostanie bez pomocy.

– Żaden z młodych pacjentów, który trafi do naszego szpitala, nie pozostanie bez opieki. Rozumiem obawy szeroko pojętej opinii publicznej, natomiast ten obraz jest skrajnie nieprawdziwy, popierany również – niestety – głosem medycznym – podkreślił dyrektor.

W dalszym ciągu funkcjonuje poradnia chirurgii dziecięcej. Lekarze przyjmują pacjentów i kwalifikują ich do planowych zabiegów, które nadal mogą być wykonywane w ciechanowskim szpitalu. Problem pojawia się jednak w sytuacjach nagłych, gdy dziecko trafia na Szpitalny Oddział Ratunkowy i wymaga natychmiastowej interwencji chirurga dziecięcego.

FOT. RM



Piątkowe obrady Rady Społecznej Szpitala w Ciechanowie

Jak wyjaśniał Andrzej Kamasa, trudności kadrowe nie są nowym zjawiskiem. Problemy z obsadą dyżurów pojawiły się już w 2017 roku i z każdym rokiem stawały się coraz bardziej odczuwalne. W 2024 roku szpital rozpoczął intensywne poszukiwania nowych specjalistów, jednak okazało się to wyjątkowo trudne.

W ostatnim czasie funkcjonowanie oddziału było możliwe m.in. dzięki pracy lekarzy emerytów.

O przyczynach niedoboru specjalistów mówił również koordynator poradni chirurgii dziecięcej, a wcześniej pododdziału, lekarz Robert Oczkowski. Zwrócił uwagę, że jest to problem ogólnopolski. Młodzi lekarze, których i tak jest niewielu w skali kraju, wybierają pracę w dużych ośrodkach medycznych, gdzie mogą rozwijać się w węższych podspecjalizacjach, takich jak ortopedia dziecięca czy laryngologia dziecięca.

W mniejszych szpitalach sytuacja wygląda inaczej. Przez wiele lat chirurg dziecięcy w Ciechanowie musiał zajmować się szerokim zakresem schorzeń i zabiegów. Dodatkowo sama specjalizacja należy do stosunkowo niszowych, co sprawia, że niewielu lekarzy decyduje się na jej wybór.

Władze szpitala nie rezygnują jednak z planów przywrócenia działalności pododdziału. Aby mógł on funkcjonować w trybie całodobowym, potrzebnych jest sześciu lekarzy. Obecnie placówka prowadzi konkurs na udzielanie świadczeń zdrowotnych w pododdziale chirurgii dziecięcej oraz poradni specjalistycznej. Do skompletowania zespołu brakuje jeszcze czterech medyków.

Dyrekcja liczy, że skuteczna rekrutacja pozwoli wznowić działalność pododdziału i przywrócić pełne zabezpieczenie chirurgiczne dla najmłodszych pacjentów z Ciechanowa i regionu. Czy to się uda? **erem**

Medal dla Alicji

Alicja Szemplińska była w ubiegłym tygodniu gościem programu „Dobrego Dnia" emitowanego na antenie TVP3.

Podczas rozmowy doszło do wyjątkowej i niespodziewanej sytuacji. W studiu pojawił się prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński, który wręczył młodej artystce Medal za Zasługi dla Ciechanowa.

To szczególne wyróżnienie jest wyrazem uznania za sukcesy Alicji oraz promocję rodzinnego miasta na arenie krajowej i międzynarodowej. Przypomnijmy, że miesiąc temu Ciechanowianka wystąpiła podczas finału Eurowizji w Wiedniu, gdzie wykonała utwór „Pray".

- To jest medal za zasługi dla Ciechanowa. Za twój talent, za twoją pracowitość, za determinację. Jesteśmy z ciebie dumni i życzymy ci kolejnych sukcesów – powiedział podczas uroczystości prezydent Krzysztof Kosiński.

Alicja Szemplińska została najmłodszą w historii posiadaczką Medalu za Zasługi dla Ciechanowa. W gronie wyróżnionych tym odznaczeniem znaleźli się wcześniej m.in. Quebonafide i Doda.

- Ogromne gratulacje! Trzymamy kciuki za kolejne sukcesy i jesteśmy dumni, że tak wspaniale promuje Ciechanów w całej Polsce i poza jej granicami – podkreślił Krzysztof Kosiński. **erem**



Noże na SORZe

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w nocy z 15 na 16 czerwca w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie.

Jeden z pacjentów, który zgłosił się po pomoc medyczną, miał przy sobie nóż oraz przedmiot przypominający broń.

Jak poinformowała rzecznik prasowy szpitala Agnieszka Woźniak, po północy do SOR trafił mężczyzna z urazem twarzy, którego miał doznać podczas bójki. Pacjent twierdził, że został uderzony butelką. Według relacji personelu medycznego mężczyzna zachowywał się agresywnie i stawał się coraz bardziej pobudzony. Przy pacjencie znaleziono nóż z długim ostrzem, przedmiot przypominający broń krótką, naboje, brzytwę oraz butelkę z nieznaną żółtą substancją.

Ze względu na zachowanie mężczyzny oraz fakt, że jego obrażenia nie zagrażały życiu i zdrowiu, personel wezwał ochronę i policję. Funkcjonariusze przewieźli pacjenta do Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych.

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami lekarzom, pielęgniarkom i ratownikom medycznym podczas wykonywania obowiązków służbowych przysługuje ochrona prawna przewidziana dla funkcjonariuszy publicznych. Szpital będzie podejmował przewidziane prawem działania wobec pacjentów, których zachowanie bezpośrednio zagraża bezpieczeństwu innych pacjentów i personelu - przekazała Agnieszka Woźniak.

Interwencję potwierdza policja. Jak informują funkcjonariusze, zgłoszenie dotyczyło agresywnego pacjenta, który nie chciał poddać się badaniu na obecność alkoholu oraz posiadał przy sobie nóż i prawdopodobnie broń hukową.

Po pewnym czasie mężczyzna zgodził się na badanie alkomatem. Wynik wykazał, że nie znajdował się pod wpływem alkoholu. Ostatecznie pacjent został przewieziony na obserwację psychiatryczną. **erem**

Rusza sezon kąpielowy

W najbliższą sobotę 27 czerwca ruszy miejski sezon kąpielowy. Mieszkańcy zyskają pełen dostęp do infrastruktury rekreacyjnej na kąpielisku Krubin oraz na terenie basenu odkrytego przy ul. Kraszewskiego.

Oba miejskie obiekty będą czynne codziennie w godzinach 11.00–19.00, a nad bezpieczeństwem wypoczywających będą czuwali ratownicy WOPR.

W sezonie letnim na Krubinie dostępna jest również wypożyczalnia sprzętu pływającego (kajaki i rowery wodne) oraz punkty gastronomiczne. W wakacyjne soboty i niedziele mieszkańcy Ciechanowa będą mogli wypożyczać kajaki i rowery wodne bezpłatnie.

Cennik biletów wstępu na basen odkryty (wejście całodniowe):

bilet normalny: 7 zł, bilet ulgowy: 5 zł, zniżki: posiadaczom Karty Dużej Rodziny przysługuje rabat do 50 proc. Grupy zorganizowane powyżej 15 osób wraz z opiekunem mogą zakupić bilety w cenie 4 zł za osobę (opiekun bezpłatnie). **erem**



Nowy sezon kąpielowy rozpocznie się w najbliższy weekend

Edukowali na Krubinie

W tym tygodniu rozpocznie się sezon kąpielowy na miejskim kąpielisku Krubin.

To dobry moment, by przypomnieć sobie podstawowe zasady bezpieczeństwa nad wodą. Właśnie temu służył Piknik Policyjny zorganizowany nad Krubinem przez Komendę Powiatową Policji w Ciechanowie w ramach akcji „Bezpieczne Wakacje 2026", prowadzonej przez starostwo.

Podczas wydarzenia mieszkańcy mogli zapoznać się ze sprzętem wykorzystywanym przez służby mundurowe, porozmawiać z policjantami o ich codziennej pracy, a także zobaczyć pokaz umiejętności policyjnego psa. Dużym zainteresowaniem cieszyły się widowiskowe pokazy ratownictwa wodnego przygotowane przez ratowników ciechanowskiego WOPR.

Uczestnicy mieli również okazję obserwować inscenizowaną akcję ratunkową na wodzie. Ratownicy medyczni i wodni pokazali, jak wygląda udzielanie pierwszej pomocy osobom, które po wywróceniu kajaka znalazły się w niebezpieczeństwie. Pokaz miał przypomnieć, jak ważna jest rozwaga podczas korzystania z akwenów oraz jak szybko należy reagować w sytuacji zagrożenia życia.

FOT. RM



Pierwsza pomoc



Młodzi Ciechanowianie mogli zobaczyć, jak wygląda ratowania topiącego się człowieka

Piknik był także okazją do promocji służby w policji. Na specjalnym stoisku funkcjonariusze informowali zainteresowanych o warunkach przyjęcia do formacji, przebiegu rekrutacji oraz dokumentach niezbędnych do rozpoczęcia procesu naboru.

Organizatorzy podkreślali, że bezpieczeństwo podczas letniego wypoczynku zależy przede wszystkim od odpowiedzialnego zachowania. Dlatego wraz z początkiem wakacji warto przypomnieć sobie zasady bezpiecznego korzystania z kąpielisk, sprzętu wodnego i miejsc przeznaczonych do rekreacji nad wodą. **erem**

eprasa.pl 970aa3aa40

POWIAT MŁAWSKI

Dyrektor mławskiego szpitala odwołany

Zarząd Powiatu Mławskiego z dniem 17 czerwca wypowiedział umowę o pracę Piotrowi Parjaszewskiemu, dyrektorowi miejscowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (szpitala). Wobec tej decyzji sprzeciw wyrazili przedstawiciele załogi SPZOZ. Przy wejściu do głównego budynku szpitala pojawiły się dwie biało-czerwone flagi.

FOT. AUTOR



Rozwiązanie umowy o pracę z Parjaszewskim nastąpi z jednomiesięcznym okresem wypowiedzenia - „ze skutkiem na dzień 31 lipca 2026 roku". W tym czasie dyrektor zobowiązany jest do wykorzystania urlopu wypoczynkowego.

Zarząd powierzył pełnienie obowiązków dyrektora SPZOZ lek. med. Katarzynie Gorzkiej–Urbańskiej.

Zarząd: - Z powodu utraty zaufania

Uzasadnienie uchwały w sprawie rozwiązania umowy z Piotrem Parjaszewskim – najogólniej mówiąc: z powodu utraty przez niego zaufania ze strony pracodawcy - ZP ujął w czterech punktach.

Po pierwsze, na ostatniej sesji Rady Powiatu Mławskiego (28 maja) dyrektor SPZOZ - czytamy - „wygłosił wystąpienie zawierające liczne nieprawdziwe, negatywne, personalne i obraźliwe sformułowania pod adresem podmiotu tworzącego i władz Powiatu Mławskiego". M.in. zarzucił im „manipulowanie i jątrzenie". „niszczenie szpitala" oraz „zmierzanie do jego zamknięcia i sprywatyzowania", „doprowadzenie do bankructwa szpitala i braku (w nim – red.) produktów leczniczych". Posiedzenia ZP zaś nazwał „sądem kapturowym" oraz „wielokrotnie kwestionował kompetencje i uczciwość" starosty i wicestarosty. Do tego „nawoływał radnych do nieudzielania wotum zaufania i absolutorium dla Zarządu Powiatu i wzywał do zainicjowania referendum w celu odwołania organów Powiatu Mławskiego". Poza tym zarzucał radnym i członkom ZP udział w „układach politycznych" i „uzyskiwanie korzyści". Przy tym „wielokrotnie deklarował brak możliwości współpracy" ze starostą i ZP.

Po drugie, według ZP dyrektor Parjaszewski doprowadził (lub nie zapobiegł) do tego, że owego 28 maja, ulicznemu „ przemarszowi protestacyjnemu" pracowników SPOZ towarzyszyły karetki pogotowia szpitalnego (przy włączonych sygnałach świetnych i dźwiękowych, na trasie od szpitala do starostwa), co mogło skutkować „brakiem odpowiedniego zabezpieczenia bezpieczeństwa" mieszkańców.

Po trzecie, w związku z tym dyrektor SPZOZ mógł naruszyć dyscyplinę finansów publicznych, „polegającą na wykorzystaniu mienia oraz zasobów szpitala do celów niezwiązanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych".

Po czwarte, dyrektor SPZOZ „poprzez wyrażenie zgody albo brak reakcji na ewidentne nadużycie karetek do celów protestu kosztem dostępności do świadczeń zdrowotnych", mógł „przekroczyć uprawnienia lub nie dopełnić obowiązków, a tym samym działać na szkodę interesu publicznego".

Dyrektor: - Opublikuję list otwarty

Dyrektor Parjaszewski, który zarządza SPZOZ od 27 listopada 2024 r., zapowiedział, że „w najbliższych dniach przygotuje i opublikuje list otwarty, którym szczegółowo odniesie się do wszystkich zarzutów postawionych w uzasadnieniu uchwały Zarządu Powiatu". Tymczasem ogłosił krótkie oświadczenie. Pisze w nim, że: zawsze będzie bronił pracowników SPZOZ; „nie uczestniczył i nie organizował żadnych protestów przed siedzibą Starostwa Powiatowego"; „nie wysyłał karetek pogotowia do udziału w jakichkolwiek działaniach protestacyjnych"; „sugestie o wykorzystaniu zasobów szpitala w sposób niezwiązany z udzielaniem świadczeń zdrowotnych są nieprawdziwe"; „podtrzymuje w pełni swoje stanowisko wyrażone podczas tej sesji (28 maja – red.) – dotyczące sytuacji finansowej szpitala".

Przedstawiciele załogi: - Żądamy przeanalizowania decyzji

Przedstawiciele czterech organizacji związków przy mławskim SPZOZ opublikowali oświadczenie, w którym „wyrażają stanowczy sprzeciw wobec decyzji o wypowiedzeniu umowy o pracę" dyrektorowi.

„W okresie pełnienia funkcji Dyrektora podejmował działania zmierzające do zapewnienia stabilności funkcjonowania placówki, ochrony miejsc pracy, utrzymania ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz poprawy sytuacji organizacyjnej Szpitala. Szczególnie istotne jest dla nas to, że Pan Dyrektor pozostawał otwarty na dialog ze stroną społeczną, dostrzegał problemy zgłaszane przez pracowników i wykazywał gotowość do rozmów w sprawach dotyczących warunków pracy oraz przyszłości Szpitala" - piszą między innymi.

Stanowisko zajęli również ordynatorzy oddziałów oraz kierownicy komórek organizacyjnych SPZOZ. W swym oświadczeniu „wyrażają radykalny sprzeciw wobec nagłego rozwiązania stosunku pracy" z dyrektorem.

Ich zdaniem: „Przez okres sprawowania swojej funkcji Dyrektor Piotr Parjaszewski wykazywał się zaangażowaniem, odpowiedzialnością oraz dbałością o rozwój placówki, bezpieczeństwo pacjentów i mieszkańców powiatu mławskiego i warunki pracy personelu. Współpraca z Dyrektorem opierała się na wzajemnym szacunku, dialogu oraz podejmowaniu decyzji uwzględniających dobro szpitala i lokalnej społeczności".

Ubolewają: „Z przykrością obserwowaliśmy narastający konflikt pomiędzy Dyrektorem Piotrem Parjaszewskim a Starostą Powiatu Witoldem Okumskim. Jesteśmy jednak przekonani, że różnice zdań dotyczące sposobu zarządzania placówką, kierunków jej rozwoju czy podejmowanych decyzji organizacyjnych nie powinny prowadzić do działań skutkujących natychmiastowym zakończeniem współpracy z osobą odpowiedzialną za funkcjonowanie szpitala".

W podobnym tonie brzmi stanowisko podpisane przez kilkudziesięciu pracowników (chyba głównie niemedycznych) SPZOZ. „Jako pracownicy administracji szczególnie doceniamy jego otwartość na dialog, dostępność dla pracowników gotowość do wysłuchania zgłaszanych problemów oraz podejmowanie decyzji z uwzględnieniem dobra całego Szpitala. Pan Dyrektor stworzył atmosferę współpracy i wzajemnego szacunku - piszą. I zaznaczają, że nie godzą się z przedstawianiem „działań Dyrektora w negatywnym świetle".

Charakterystyczne: ci, którzy podpisali się pod tymi oświadczeniami, zaznaczają, że ich stanowisko „nie ma charakteru politycznego ani personalnego", lecz jest przejawem troski o dobro wspólne.

Adresatem tych wszystkich pism jest Zarząd Powiatu (opublikowane są one w mediach społecznościowych). Autorzy domagają się „ponownego przeanalizowania" decyzji w sprawie odwołania dyrektora SPZOZ.

Szpital na skraju

Sytuacja finansowa mławskiego szpitala, która nie od dziś jest wręcz dramatyczna, była przedmiotem dyskusji na bodaj każdej sesji Rady Powiatu od półtora roku. Na ostatniej rada jednogłośnie podjęła uchwałę o udzieleniu SPZOZ bezprocentowej pożyczki w wysokości 2,5 mln na pokrycie bieżących kosztów. Wcześniej zarówno powiat, jak i miasto oraz gminy wiejskie udzieliły lecznicy znaczącej pomocy finansowej. Wszystko są to wszakże półśrodki, podobno zadłużenie zakładu przekroczyło 20 mln zł.

O sytuacji w SPZOZ będzie mowa również na najbliżej sesji RP, zaplanowanej na 25 czerwca. Spodziewać się należy burzliwej dyskusji.

K.J.

PS Przebieg obrad wspominanej wyżej sesji Rady Powiatu z 28 maja obszernie zrelacjonowaliśmy w nr. 22 „TC".

Powiat mławski

Będzie referendum?

Przez ulice Mławy przemaszerowało kilkadziesiąt osób, a wśród nich pielęgniarki. Nieśli transparent „Mława zapamięta takie decyzje". Byli to zwolennicy referendum, którego celem jest odwołanie Rady Powiatu.

Sprawa ma niewątpliwie związek z dramatyczną sytuacją finansową miejscowego szpitala i odwołaniem jego dyrektora Piotra Parjaszewskiego, a także najpewniej z grami politycznymi prowadzonymi przy tej okazji.

Jak się dowiadujemy, z wnioskiem o referendum wystąpiło 20 obywateli. Zawiadomienie o tej sprawie miało być złożone w biurze komisarza wyborczego w Ciechanowie.

„Powodem wystąpienia z inicjatywą referendalną jest całkowita utrata zaufania mieszkańców do Rady Powiatu Mławskiego, brak dialogu społecznego, rażące zaniedbania w nadzorze nad kluczowymi obszarami działalności, w tym ochroną zdrowia, a także brak transparentności w zarządzaniu środkami publicznymi" – ogłasza Wojciech Mroczkowski, pełnomocnik inicjatora referendum, mieszkaniec Parceli Łomskich (gm. Lipowiec Kościelny).

Te ogólnikowe zarzuty mają być sprecyzowane w najbliższym czasie. Ważne: Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie Zarządu Powiatu z wykonania budżetu za 2025 rok.

Żeby mogło dojść do referendum, niezbędne jest poparcie dla tej inicjatywy określonej liczbę wyborców, wyrażonej podpisami.

eprasa.pl 970aa3aa40

POWIAT PŁOŃSKI

Ogień zabrał im wszystko!

Gdy wybuchł pożar, rodzina jeszcze spała. Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale ogień zabrał cały dobytek.



FOT. OSP KROCZEWO

Pożar wybuchł nad ranem.

Trwa zbiórka pieniędzy dla pogorzelców z gminy Załuski – każda złotówka to jedna cegła bliżej do powrotu do normalności.

Ogień pojawił się nad ranem, w piątek 12 czerwca, przed godziną 4. Palił się budynek gospodarczy w Falbogach Wielkich w gm. Załuski, w którym mieściła się stolarnia, połączony z budynkiem mieszalnym. Na szczęście, rodzina, która w budynku mieszkała, zdążyła się ewakuować i nikomu nic się nie stało.

Gdy strażacy dojechali na miejsce, pożar był już w rozwiniętej fazie.

Z żywiołem walczyli strażacy z kilku jednostek OSP: Kroczewo, Załuski, Nowe Wrońska, Siedlin oraz strażacy zawodowi z PSP Płońsk.

Spaleniu uległ cały budynek gospodarczy, zniszczeniu uległ także budynek mieszkalny.

Wójt gminy Załuski, Kamil Koprowski przydzielił pogorzelcom tymczasowe mieszkanie zastępcze, rodzina jednak musi odbudować swój dom. Potrzebne są pieniądze na materiały budowlane, i na ten cel obecnie prowadzona jest zbiórka.

- W jednej chwili, w wyniku nagłego pożaru, straciliśmy bezpieczeństwo, na które pracowaliśmy przez lata – informuje na portalu zrzutka.pl Mariusz, który stracił stolarnię i dom. - Ogień wybuchł w naszym budynku gospodarczym, który był połączony z budynkiem mieszkalnym. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej i ogromnego wysiłku strażaków, żywioł szybko się rozprzestrzenił. Wraz z żoną oraz dwójką naszych ukochanych dzieci przeżyliśmy chwile grozy. Najważniejsze, że nikomu nic się nie stało i wszyscy jesteśmy bezpieczni. Jednak widok zniszczonego domu, w którym spędziliśmy najpiękniejsze chwile, łamie nam serca. Pożar zabrał nam dach nad głową i zrujnował pomieszczenia, które teraz wymagają natychmiastowej odbudowy. Jako ojciec i mąż muszę zrobić wszystko, aby jak najszybciej zapewnić mojej żonie i dzieciom bezpieczne warunki do życia. Zniszczenia są jednak tak duże, że koszty naprawy całkowicie przerastają nasz domowy budżet.

Wszystkie zebrane środki zostaną przeznaczone wyłącznie na materiały budowlane materiały budowlane, jak pustaki, cement, belki stropowe, konstrukcję i pokrycie dachu, okna i drzwi oraz materiały wykończeniowe.

- Sami nie damy rady odbudować tego, co zabrał ogień. Liczy się dla nas każda, nawet najmniejsza wpłata. Każda podarowana złotówka to jedna cegła bliżej do powrotu do normalności i spokoju naszych dzieci. Jeśli nie mogą Państwo pomóc finansowo, prosimy o udostępnienie tej zbiórki dalej. Z góry z całego serca dziękujemy za każdy gest solidarności, wsparcie i dobre słowo – przekazują pogorzelcy.

Link do zrzutki: https://zrzutka.pl/b9vgd6

KO

Burmistrz odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

W poniedziałek, 15 czerwca w Belwederze burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik odebrał Złoty Krzyż Zasługi za zasługi dla samorządu terytorialnego.



Burmistrz z Krzyżem Zasługi

Odznaczenia państwowe od Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej wręczone zostały grupie samorządowców przez zastępcę szefa kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - w związku z obchodzonym w maju Dniem Samorządu Terytorialnego.

Krzyż został ustanowiony w 1923 r. i jest nadawany osobom za zasługi dla państwa lub obywateli, przekraczające zakres ich zwykłych obowiązków. Krzyż zasługi dzieli się na trzy stopnie: I stopień (najwyższy) - Złoty Krzyż Zasługi, II stopień - Srebrny Krzyż Zasługi i III stopień - Brązowy Krzyż Zasługi.

- To prestiżowe odznaczenie państwowe stanowi dowód uznania dla wspólnych starań wszystkich mieszkańców oraz pracowników samorządowych, którzy każdego dnia pracują na rzecz rozwoju naszego miasta. Każda zrealizowana inwestycja i każda inicjatywa społeczna to przede wszystkim sukces Płońszczan, ponieważ to Państwa głosy i potrzeby wyznaczają kierunki działań samorządu – podkreśla burmistrz Andrzej Pietrasik.

KO

Najpierw samochodem, a potem pieszo…

Ponad 2 promile alkoholu w organizmie, jazda pomimo pięciu obowiązujących zakazów prowadzenia pojazdów – w tym trzech dożywotnich – oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej.

To przewinienia, których dopuścił się 29-letni kierowca skody zatrzymany przez policjantów z płońskiej drogówki.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 15 czerwca, w miejscowości Nowe Kucice w gminie Dzierzążnia. Policjanci ruchu drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Płońsku podjęli próbę zatrzymania do kontroli kierującego Skodą, który nie korzystał z pasów bezpieczeństwa i miał wyraźny problem z utrzymaniem prostego toru jazdy. Funkcjonariusze użyli sygnałów świetlnych i dźwiękowych, jednak kierowca zignorował polecenia, gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać.

Po chwili skręcił w rejon jednego z bloków mieszkalnych, gdzie zatrzymał pojazd. Następnie wybiegł z samochodu i podjął próbę ucieczki pieszo. Policjanci natychmiast ruszyli za nim. Mężczyzna próbował oddalić się, przeskakując przez ogrodzenie, jednak po krótkim pościgu został zatrzymany.

W trakcie dalszych czynności mundurowi ustalili, że Skodą kierował 29-letni mieszkaniec powiatu płockiego. Sprawdzenie jego danych wykazało, że ma dwa czasowe oraz trzy dożywotnie zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, wszystkie wydane przez Sąd Rejonowy w Płocku.

- Od mężczyzny czuć było alkohol. Badanie alkomatem potwierdziło, że miał w organizmie ponad 2 promile. Skoda została odholowana na parking strzeżony, a 29-latek trafił do policyjnej celi.

Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, złamania sądowych zakazów prowadzenia pojazdów oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej. Mężczyzna działał w warunkach tzw. recydywy – był już wcześniej prawomocnie skazany za podobne przestępstwa. Wobec mężczyzny zastosowano poręczenie majątkowe – informuje rzecznik płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej zagrożone jest karą do 5 lat więzienia. W związku z recydywą sąd może orzec wobec 29-latka surowszy wymiar kary. Mężczyzna musi liczyć się również z wysokimi konsekwencjami finansowymi – obowiązkiem wpłaty świadczenia w wysokości nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – a także kolejnymi zakazami prowadzenia pojazdów.

- Osoba, która mimo orzeczonego przez sąd zakazu nadal kieruje pojazdem, popełnia przestępstwo. W takich przypadkach sądy często sięgają po surowe sankcje, w tym bezwzględną karę pozbawienia wolności. Szczególnie restrykcyjnie traktowane są sytuacje, gdy sprawca kolejny raz dopuszcza się podobnych czynów, lekceważąc zarówno przepisy, jak i wcześniejsze orzeczenia sądowe – dodaje rzecznik.

KO

Pozytywny festiwal i koncert Martyny Jakubowicz

Tegoroczny Festiwal Piosenki Pozytywnej w Sochocinie miał zasięg regionalny. A gościem specjalnym wydarzenia i przewodniczącą jury była Martyna Jakubowicz – jej koncert zwieńczył muzyczne pozytywne święto.

Festiwal organizowany przez Miejsko–Gminny Ośrodek Kultury w Sochocinie odbył się w poniedziałek, 15 czerwca. A było to wyjątkowe spotkanie stworzone z myślą o muzyce, integracji i pozytywnej energii.

Uczestników oceniało składające się z muzyków jury w składzie: Mariusz Wrzesiński, Igor Pawlak, Maciej Pruchniewicz oraz przewodnicząca – wokalistka i kompozytorka Martyna Jakubowicz.

Udział w regionalnym festiwalu zgłosiło blisko 40 uczestników.

W kategorii klas I-II szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła Agata Sosnowska, drugie Alicja Jabłonowska, trzecie Michalina Bulak, a wyróżnienie otrzymała Oliwia Banasiewicz.

W kategorii klas IV-VIII szkół podstawowych zwyciężył Dominik Kałdon, drugie miejsce zajęła Amelia Szewczak, a trzecie – Alicja Szulińska. Wyróżnieni zostali: Lena Łukasiak i Blanka Przetacka.

W kategorii szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce wyśpiewała Aleksandra Karsińska, drugie miejsce zajęła Oliwia Wiśniewska (otrzymała także nagrodę specjalną Macieja Pruchniewicza), trzecie Ewelina Smolińska. Wyróżnienie otrzymała Zuzanna Sabalska.

Nagrodę specjalną dyrektora MGOK otrzymał Kamil Smoliński, nagrodę specjalną burmistrza Sochocina Maja Mielcarek, nagrodę starosty płońskiego Julia Rzewińska.

Zwieńczeniem festiwalu był koncert Martyny Jakubowicz, która od ponad czterech dekad zachwyca publiczność swoją twórczością, łącząc folk, blues, rock i poezję śpiewaną w niepowtarzalny, autorski styl. Na swoim koncie ma piętnaście albumów oraz liczne nagrody i wyróżnienia, w tym Fryderyka 2017 za album „Prosta piosenka" oraz Złotego Fryderyka 2024 za całokształt twórczości. Podczas koncertu można było usłyszeć zarówno największe przeboje artystki, takie jak: „W domach z betonu nie ma wolnej miłości" czy „Kołysanka dla Misiaków", jak i utwory z najnowszych wydawnictw, w tym albumu: „Akustyczność".

Martyna Jakubowicz współpracowała z wieloma wybitnymi muzykami, m.in. Wojciechem Waglewskim, braćmi Pospieszalskimi, Ryszardem Riedlem, Kayah i Kortezem, a jej koncerty to wyjątkowe spotkania pełne emocji, refleksji i muzycznej energii.

Na scenie, podczas poniedziałkowego koncertu zatytułowanego „Dobrze", artystce towarzyszyli instrumentaliści: Jakub Andrzejewski oraz Dariusz Bafeltowski.

KO



Laureaci Regionalnego Festiwalu Piosenki Pozytywnej



Zwieńczeniem festiwalu był koncert Martyny Jakubowicz

eprasa.pl 970aa3aa40

POWIAT PUŁTUSKI

Petycja odrzucona

Podatek od posiadania psa trzeba płacić

Rada Miejska w Pułtusku uznała za bezzasadny wniosek mieszkańców o zniesienie opłaty z tytułu posiadania psa.

Właściciele czworonogów na terenie gminy płacą rocznie 50 zł. chociaż ustawodawca przewidział maksymalną stawkę 125,40 zł. Z opłaty za posiadanie psa na terenie gminy Pułtusk zwolnione są niektóre grupy społeczne w tym osoby niepełnosprawne, mieszkańcy powyżej 65 roku życia oraz rolnicy.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Pułtusku, 19 czerwca pod głosowanie poddano petycję mieszkańców, która wcześniej trafiła do Komisji Skarg i Wniosków. Dotyczyła ona całkowitego zniesienia opłaty pobieranej od mieszkańców z tytułu posiadania psa. Werdykt nie pozostawia jednak złudzeń: wszyscy z 16 obecnych na sali radnych opowiedzieli się przeciwko, uznając petycję za bezzasadną.

Oznacza to, że opłata pozostaje obowiązkowa bez żadnych zmian. Każda osoba fizyczna posiadająca psa zobowiązana jest do zapłaty 50 zł rocznie. Ustalona w Pułtusku kwota jest daleka od ustawowego maksimum.

Argumenty mieszkańców

Inicjatorka petycji, pani Sylwia, argumentowała swój wniosek przede wszystkim rosnącymi, podstawowymi kosztami utrzymania zwierząt. Wskazywała, że właściciele z własnej kieszeni finansują karmę, szczepienia i leczenie weterynaryjne, nie otrzymując znikąd dodatkowego wsparcia.

„Dla części mieszkańców, szczególnie osób starszych lub o niższych dochodach, każda dodatkowa opłata stanowi istotne obciążenie finansowe. Istnieje obawa, że może to wpływać na wzrost liczby zwierząt porzucanych” – wskazuje w piśmie autorka.

We wniosku podkreślono również rolę społeczników. Wskazano, że wielu odpowiedzialnych mieszkańców inwestuje własne środki i czas w dokarmianie bezpańskich zwierząt, ratowanie ich zdrowia oraz prowadzenie domów tymczasowych. W ten sposób bezpośrednio odciążają oni samorząd, który z urzędu zobowiązany jest do opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Nakładanie na takie osoby dodatkowych podatków uznano za sprzeczne z ideą wspierania postaw prospołecznych.

Zwrócono też uwagę na trend ogólnopolski – „wiele polskich miast dawno zrezygnowało z pobierania „podatku od psa”, uznając go za mało efektywny finansowo w stosunku do kosztów jego administracyjnej obsługi”.

Pomimo tych argumentów pułtuscy radni byli jednomyślni, uznając petycję za bezzasadną.

Kto nie musi płacić?

W uzasadnieniu do obowiązującej uchwały znajdują się ustępstwa od opłaty.

Opłaty od posiadania psów nie pobiera się m.in. od: osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności (z tytułu posiadania 1 psa), osób niepełnosprawnych posiadających psa asystującego, osób powyżej 65. roku życia prowadzących samodzielnie gospodarstwo domowe, rolników z tytułu posiadania nie więcej niż 2 psów na gospodarstwie.

BERNADETA HAMOWSKA

Radni doceniają tytaniczną pracę i wielomilionowe inwestycje

Wotum zaufania i absolutorium dla burmistrz Beaty Jóźwiak

Pułtuscy radni miejscy ocenili pracę burmistrz Beaty Jóźwiak za 2025 rok.

19 czerwca br. podczas sesji absolutoryjnej, po rozpatrzeniu liczącego 206 stron Raportu o stanie Gminy, włodarz miasta uzyskała zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium. Sukces, co podkreślali radni opiera się m.in. na kontynuacji inwestycji dofinansowanych z programów rządowych ale nie tylko.

Sesję zdominowała dyskusja wokół rocznego podsumowania pracy burmistrz Beaty Jóźwiak i rady miejskiej pracującej w tym roku po raz pierwszy od ostatnich wyborów samorządowych niezmienionym składzie. Zdecydowana większość samorządowców wysoko oceniła współpracę z urzędnikami oraz doceniła realizację kluczowych inwestycji i bogatą, bezpłatną ofertę kulturalną dla mieszkańców oraz turystów. Wielomilionowe inwestycje, jak zauważano podczas obrad, nie byłyby w wielu przypadkach możliwe bez rządowych funduszy pozyskanych jeszcze w ubiegłych latach.

Zwrócił na to uwagę radny Mariusz Osica, który podziękował za wsparcie obecnemu na sali posłowi Henrykowi Kowalczykowi. Parlamentarzysta, pełniąc w poprzednich latach m.in. funkcję wicepremiera, aktywnie pomagał w pozyskiwaniu wielomilionowych dotacji dla Pułtuska m.in. z Polskiego Ładu dzięki czemu udało się ukończyć rozpoczęte w poprzednich latach inwestycje. Nie bez znaczenia, co podkreślała Burmistrz Beata Jóźwiak było wsparcie finansowe wielu zadań i realizowanych inwestycji z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego, co przełożyło się m.in.: na liczne wydarzenia kulturalne, sportowe, wsparcie straży pożarnych oraz poprawę infrastruktury drogowej.

Głosowania nad najważniejszymi uchwałami przebiegły dość spokojnie, choć nie obyło się bez głosów krytycznych, które stanowiły zdecydowaną mniejszość. Sprawozdanie z wykonania budżetu radni przyjęli jednogłośnie - 17 głosów za. Z kolei za udzieleniem wotum zaufania oraz absolutorium zagłosowało w obu przypadkach po 16 radnych.

Entuzjazmu większości podczas głosowania nad wotum zaufania nie podzielił radny Adam Prewęcki, który był przeciw oraz radna Małgorzata Dąbrowska, która wstrzymała się od głosu. Głosowanie nad absolutorium dla Burmistrz Miasta Pułtusk przyniosło nieco inny wynik. Na 17 głosujących radnych 16 było za a jedynie radny Adam Prewęcki wstrzymał się od głosu.

Ostatecznie Rada Miejska podjęła uchwały o wotum zaufania i absolutorium, dając tym samym zielone światło dla dalszych działań burmistrz Beaty Jóźwiak na bieżący rok.

BH

Ilona Anna Kołodziejska nową dyrektor Zespołu Szkół im. B. Prusa w Pułtusku

Od 28 sierpnia 2026 roku stanowisko dyrektora Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku obejmie Ilona Anna Kołodziejska.

Zarząd Powiatu powierzył jej tę funkcję na czteroletnią kadencję, która potrwa do 31 sierpnia 2030 roku.

19 czerwca br. Zarząd Powiatu powierzył Ilonie Annie Kołodziejskiej stanowisko dyrektora Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku. Decyzja ta jest następstwem postępowania konkursowego, które rozstrzygnięto na początku miesiąca. Nowa dyrektor spełnia wszystkie formalne wymagania oświatowe dla stanowisk kierowniczych i legitymuje się szesnastoletnim stażem pracy pedagogicznej jako nauczyciel dyplomowany.

Ilona Anna Kołodziejska jest absolwentką Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie ukończyła filologię polską o specjalności literaturoznawczo-językoznawczej. Do tej pory pracowała jako nauczyciel języka polskiego w I Liceum Ogólnokształcącym im. Cypriana Kamila Norwida w Wyszkowie.

BH

Zawody łucznicze Pułtuskiego Stowarzyszenia Trzeźwości „ŚWIT”

Zawody łucznicze organizowane przez Pułtuskie Stowarzyszenie Trzeźwości „ŚWIT” na terenie Domu Polonii w Pułtusku to już tradycja.

Kolejna edycja, która odbyła się 7 czerwca przyciągnęła licznych uczestników, oferując nie tylko sportowe emocje, ale i moc wyjątkowych atrakcji dla całych rodzin.

Zawody strzeleckie z łuku stały się doskonałą okazją do spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Organizatorzy zadbali o to, by nikt z gości się nie nudził. Poza głównym punktem programu, jakim były zmagania sportowe, na uczestników czekały zjawiskowe pokazy walk rycerskich Chorągwi Zamkowej Miasta Pułtusk. Prawdziwą gratką okazały się rejsy gondolami.

Nie zabrakło czasu na integrację. Wspólne pieczenie kiełbasek oraz kawowo-słodki poczęstunek sprzyjały budowaniu sąsiedzkich więzi. Słoneczna pogoda dopełniła całości, pozwalając mieszkańcom w pełni cieszyć się niedzielnym popołudniem.

Jak podkreślają organizatorzy ze Stowarzyszenia „ŚWIT”, głównym celem tej udanej inicjatywy było promowanie aktywnego i wolnego od nałogów stylu życia. Wydarzenie udowodniło, że sport i wspólna zabawa to najlepsze formy spędzania wolnego czasu. Wydarzenie zostało dofinansowane ze środków Gminnego Funduszu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii.

Bh



FOTO PUŁTUSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI „ŚWIT”



Licealiści szkolą się do służby w Policji i Straży Granicznej

Mundur, dyscyplina, musztra

Uczniowie klas o profilu mundurowym z I Liceum Ogólnokształcącego przy Zespole Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku po raz kolejny wzięli udział w praktycznych ćwiczeniach.

Młodzież założyła mundury, aby pod okiem specjalistów doskonalić elementy musztry i uczyć się policyjnej dyscypliny.

Zajęcia, w których uczestniczyli przyszli policjanci i funkcjonariusze Straży Granicznej, odbyły się w ramach porozumienia zawartego między Zespołem Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego a przedstawicielami służb mundurowych. Podczas ostatnich spotkań licealiści skupili się na praktyce. Uczyli się prawidłowego wykonywania komend, przyjmowania odpowiedniej postawy oraz zasad zachowania podczas oficjalnych uroczystości.

Jak zaznacza asp. Magdalena Bielińska z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku, tego typu szkolenia cieszą się ogromnym zainteresowaniem ze strony młodzieży.

- Zajęcia mają na celu przygotowanie młodzieży do przyszłej służby oraz przybliżenie specyfiki pracy w Policji i Straży Granicznej. Stanowią ważny element kształcenia w klasach o profilu mundurowym, rozwijając odpowiedzialność, współpracę oraz szacunek do służby publicznej – wyjaśnia policjantka.

Dzięki połączeniu wiedzy teoretycznej z praktycznymi umiejętnościami, uczniowie już na etapie szkoły średniej poznają zasady bezpieczeństwa i realia funkcjonowania formacji mundurowych.

BH



eprasa.pl 970aa3aa40

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Kolejne dofinansowanie dla Żuromina

Pieniądze na ważny magazyn

Miasto podpisało umowę na dofinansowanie remontu budynku magazynowego na potrzeby ochrony ludności i obrony cywilnej.

Całkowita wartość inwestycji oszacowano na 500 tys. zł, a dofinansowanie wyniesie 400 tys. zł. Resztę dołoży samorząd z własnego budżetu.

Dzięki pozyskanym środkom przeprowadzony zostanie remont magazynu, znajdującego się przy ul. Przemysłowej, który będzie służył do przechowywania sprzętu i materiałów wykorzystywanych podczas sytuacji kryzysowych, działań ratowniczych oraz związanych z ochroną ludności i obroną cywilną.

W ramach inwestycji wykonane zostaną m.in. remont dachu, wymiana drzwi, remont posadzek, niezbędne prace modernizacyjne i zabezpieczające.

Po zakończeniu prac magazyn będzie stanowił nowoczesne zaplecze dla działań związanych z bezpieczeństwem mieszkańców gminy.

Zadanie finansowane ze środków budżetu państwa z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026, a termin jego realizacji upływa z końcem grudnia br.

W.D.

Żuromin. Samorząd 2.0

Urząd cyberbezpieczny

W ramach projektu grantowego „Zwiększenie poziomu cyberbezpieczeństwa w Urzędzie Gminy i Miasta Żuromin, zrealizowano kolejne zadania mające na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa teleinformatycznego.

Ma to służyć zapewnieniu ciągłości działania kluczowych systemów i usług w siedzibie samorządu. Jego realizacja była możliwa dzięki funduszom europejskim na rozwój cyfrowy w latach 2021–2027.

Przedmiot zamówienia obejmował m.in. dostawę agregatu prądotwórczego wraz z usługą wdrożenia, wdrożenie nowoczesnej infrastruktury IT i rozwiązań zwiększających poziom cyberbezpieczeństwa, obejmujących m.in. systemy XDR, SIEM, DLP, backup, serwery, macierze dyskowe, bibliotekę taśmową, przełączniki sieciowe oraz zasilacze awaryjne UPS.

To wszystko pozwoli zwiększyć bezpieczeństwo danych, odporność na cyberzagrożenia oraz zapewnić ciągłość działania kluczowych usług świadczonych przez urząd.

Wartość tej cyberinwestycji – prawie 800 tys. złotych.

W.D.



Agregat prądotwórczy przy budynku urzędu w Żurominie

Piknik profilaktyczny

„Bezpieczne Wakacje”!

Na terenie żuromińskiego ośrodka sportu i rekreacji, z myślą o nadchodzącym czasie wolnym od nauki dla dzieci i młodzieży zorganizowano w ubiegłym tygodniu piknik profilaktyczny „Bezpieczne Wakacje”.

Na chętnych czekało trakcji: gry i zabawy z animatorami, dmuchane zjeżdżalnie, konkursy sportowe, muzyka oraz strefa gastronomiczna przygotowana przez rodziców naszych zawodników. Nie zabrakło również tradycyjnego grilla i rodzinnej atmosfery.

W programie znalazł się m.in. turniej piłkarski rocznika 2015, który wygrał zespół Poncio Lidzbark. Nagrody uczestnikom wręczyli burmistrz Żuromina Michał Bodenszac oraz wiceprezes Stowarzyszenia Trenerów Piłki Nożnej, Dariusz Śledziewski.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się także stoiska Policji, Państwowej Straży Pożarnej, ratowników z miejscowej pływali oraz Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, których przedstawiciele przybliżali zasady bezpieczeństwa przed rozpoczynającymi się wakacjami.

W.D.



Brudnice. Przygotowania do sezonu letniego

Boisko i pomost czekają na chętnych

Na plaży w Brudnicach boisko do piłki plażowej jest już gotowe i czeka na pierwsze rozgrywki.

Plaża i teren rekreacyjny nad rzeką Wkrą cieszą się w okresie letnim dużą popularnością wśród mieszkańców Żuromina i okolicznych miejscowości. Władze samorządowe mając tego świadomość, zadbały o odpowiednie przygotowanie tego miejsca na sezon wakacyjny.

Zakończono prace pielęgnacyjne i estetyczne. Wymieniono deski oraz odmalowano pomost, przygotowano boisko do siatkówki plażowej, wykoszono teren i uporządkowano całą przestrzeń rekreacyjną. Plaża jest już gotowa na przyjęcie mieszkańców i gości.

W.D.



Jednym z elementów strefy rekreacyjnej nad Wkrą jest boisko do siatkówki

Lubowidz. Nowe miejsce relaksu

Tężnia już dostępna

W Lubowidzu w ubiegłym tygodniu udostępniono mieszkańcom, i nie tylko, tężnię solankową.

Wybudowano ją przy Strażnicy OSP w Lubowidzu. Środki na nowy obiekt w infrastrukturze miasta pochodziły z samorządu województwa mazowieckiego i lokalnego budżetu.

To doskonałe miejsce do relaksu, odpoczynku i korzystania z dobroczynnego mikroklimatu, który sprzyja profilaktyce chorób górnych dróg oddechowych oraz wzmocnieniu odporności organizmu.

W.D.





eprasa.pl 970aa3aa40

POWIAT PRZASNYSKI

Pielgrzymka Służby Liturgicznej

13 czerwca odbyła się XI Ogólnopolska Pielgrzymka Służby Liturgicznej do Sanktuarium św. Stanisława Kostki.

Wydarzenie to organizowane jest co dwa lata, jego gospodarzem jest za każdym razem inna diecezja. Tym razem pielgrzymi spotkali się w diecezji płockiej – w Rostkowie i Przasnyszu, miejscach związanych ze św. Stanisławem Kostką. Tegorocznym hasłem pielgrzymki było: „Kostka po kostce – budujemy wiarę!”. Ideą spotkania było podkreślenie 300. rocznicy kanonizacji św. Stanisława Kostki – patrona dzieci i młodzieży. Wzięło w nim udział około 500 ministrantów, lektorów, członków scholi, duszpasterzy i ceremoniarzy z 12 diecezji.

Uczestnicy pielgrzymki spotkali się w Rostkowie. Od wczesnych godzin porannych przybywały grupy służby liturgicznej z diecezji: kieleckiej, warszawsko-praskiej, świdnickiej, kaliskiej, elbląskiej, łomżyńskiej, łowickiej i płockiej oraz z archidiecezji poznańskiej, białostockiej, szczecińsko-kamieńskiej i warszawskiej.

Po oficjalnym rozpoczęciu uczestnicy wyruszyli pieszo do Przasnysza. Trasa, nazwana została symbolicznie „Od narodzin do chrztu”, połączyła bowiem miejsce narodzin św. Stanisława Kostki (Rostkowo) z kościołem farnym, miejscem jego chrztu (Przasnysz). Pielgrzymce towarzyszyła deszczowa aura, pomimo to był to czas modlitwy, śpiewu i refleksji nad powołaniem do służby przy ołtarzu.



FOT. DIECEZJA PŁOCKA

Głównym punktem wydarzenia była Eucharystia sprawowana w kościele św. Wojciecha w Przasnyszu, której przewodniczył biskup płocki Szymon Stułkowski. Po mszy uczestnicy pielgrzymki przeszli do ZSP im. mjra. H. Sucharskiego w Przasnyszu, gdzie miał miejsce posiłek oraz koncert ks. Jakuba Bartczaka, znanego z łączenia przekazu religijnego z rapem. Ta część wydarzenia przygotowana szczególnie z myślą o młodych uczestnikach.

ES

Letnie koncerty w Bogdanach

Zabytkowy park w Bogdanach Wielkich już wkrótce ponownie stanie się miejscem wyjątkowych spotkań z muzyką.



Tegoroczne lato zapowiada się jednak szczególnie – po raz pierwszy odbędzie się tu cykl różnorodnych koncertów, który zadowoli zarówno miłośników klasyki, jak i fanów bardziej współczesnych brzmień.

Organizatorami wydarzenia są Towarzystwo Przyjaciół Chorzel oraz Stowarzyszenie „Dwór i park w Bogdanach Wielkich”, przy partnerskim wsparciu Miasta i Gminy Chorzele. Patronat nad częścią koncertów objął Burmistrz Miasta i Gminy Chorzele, Eliasz Kostrzewa.

W programie tegorocznych letnich spotkań znalazły się trzy wyjątkowe wydarzenia:

Sezon rozpoczął się 20 czerwca o godzinie 20:00 koncertem „The Beatles Symfonicznie”. To niezwykłe widowisko przeniosło słuchaczy w świat największych przebojów legendarnej grupy The Beatles, zaprezentowanych w symfonicznych aranżacjach Alla Vienna. Kolejne wydarzenie odbędzie się 28 czerwca o godzinie 16:00. Będzie to recital fortepianowy „Od Chopina do Komedy” w wykonaniu wybitnego pianisty Pawła Kowalskiego. Artysta zabierze publiczność w muzyczną podróż od klasyki po jazzowe inspiracje. Koncert realizowany jest w ramach projektu „Koncertowe lato w Bogdanach Wielkich” i współfinansowany ze środków Gminy Chorzele. Wstęp na to wydarzenie jest bezpłatny. Ostatni koncert zaplanowano na 26 lipca o godzinie 16:00. „Wieczór z piosenką francuską” to klimatyczne spotkanie z najpiękniejszymi utworami francuskiej sceny muzycznej. Wystąpi Justyna Bacz, której towarzyszyć będzie przy fortepianie Mariusz Dubrawski. Także i na ten koncert wstęp będzie wolny.

Letnie koncerty w Bogdanach Wielkich to nie tylko muzyka, ale także wyjątkowa atmosfera – połączenie historii, natury i sztuki. Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców oraz gości do wspólnego spędzenia letnich wieczorów w otoczeniu zieleni zabytkowego parku. To doskonała okazja, by odpocząć, zrelaksować się i przeżyć niezapomniane chwile przy dźwiękach pięknej muzyki. **ES**

Nowe boisko w Drążdżewie Nowym

13 czerwca w Drążdżewxie Nowym (gmina Jednorożec) otwarto wiejskie boisko.



Powstało z myślą o dzieciach, młodzieży oraz mieszkańcach, będzie to bowiem nowoczesna przestrzeń dla wypoczynku, sportu i integracji. W uroczystości uczestniczyli licznie mieszkańcy, a także przedstawiciele lokalnych władz i zaproszeni goście. Inicjatorem budowy boiska był jeden z lokalnych samorządowców radny Ryszard Purzycki, jednakże w projekt zaangażowanych było wiele innych osób. W organizację i wspólne świętowanie aktywnie włączyło się Koło Gospodyń Wiejskich w Drążdżewie Nowym. To miejsce z pewnością będzie służyć mieszkańcom, integrować lokalną społeczność i zachęcać do aktywnego spędzania czasu.

Dobre wieści są także dla Żelaznej Rządowej. Gmina Jednorożec otrzymała 300 tys. zł na rozwój sportowej infrastruktury w ramach programu „Mazowsze dla sportu”. Pozyskane fundusze zostaną przeznaczone na budowę boiska sportowego przy budynku PSP Żelazna Rządowa – Parciaki z siedzibą w Parciakach. Inwestycja ta odpowiada na realne potrzeby lokalnej społeczności.

– W miejscu dotychczasowego trawiastego boiska powstanie bezpieczna, wielofunkcyjna przestrzeń – informuje Urząd Gminy – która pozwoli dzieciom, młodzieży oraz wszystkim miłośnikom sportu na rozwijanie swoich pasji w profesjonalnych warunkach. Certyfikowana sztuczna nawierzchnia zminimalizuje ryzyko kontuzji i pozwoli na intensywne użytkowanie obiektu, tworząc serce miejscowości doskonałe do organizacji lokalnych rozgrywek oraz codziennych treningów. **ES**

Górka zjazdowa w Lesznie

Gmina Przasnysz pozyskała 300 tys. zł dofinansowania z budżetu Województwa Mazowieckiego na budowę całorocznego obiektu sportowo-rekreacyjnego w Lesznie w ramach programu „Mazowsze dla sportu”.

Projekt zakłada budowę górki zjazdowej o wysokości około 5,5 metra i długości ślizgu wynoszącej około 30 metrów. Obejmuje również wykonanie strefy hamowania, ciągów pieszo-komunikacyjnych, oświetlenia, monitoringu, montaż ławek oraz zagospodarowanie terenu zielenią. Obiekt powstanie przy Szkole Podstawowej i będzie dostępny przez cały rok.

– Szacunkowa wartość całej inwestycji wynosi około 500 tys. zł, z czego 300 tys. zł stanowi dofinansowanie pozyskane przez Gminę Przasnysz z budżetu Województwa Mazowieckiego – podkreśla Urząd Gminy Przasnysz.

Samorząd zapowiada, że realizacja zadania rozpocznie się po przeprowadzeniu niezbędnych procedur. Ma ona wzbogacić ofertę rekreacyjną gminy i stworzyć nowe miejsce aktywnego wypoczynku dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych mieszkańców. **ES**

Budowa fermy brojlerów w miejscowości Borkowo Boksy

Wójt odmówił wydania decyzji

Wójt Gminy Czernice Borowe odmówił wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla planowanej budowy fermy brojlerów w miejscowości Borkowo Boksy.

Inwestycja zakładała powstanie czterech budynków inwentarskich przeznaczonych do chowu ponad 301 tys. brojlerów wraz z rozbudowaną infrastrukturą towarzyszącą (silosy paszowe, zbiorniki na ścieki, agregaty prądotwórcze, instalacje technologiczne oraz wewnętrzne drogi i place manewrowe).

Decyzja została wydana 9 czerwca 2026 roku. Powodem odmowy była niezgodność planowanego przedsięwzięcia z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Urząd uznał, że inwestycja miałaby zostać zlokalizowana głównie na terenach przeznaczonych w planie miejscowym pod produkcję rolną. Jego zdaniem plan nie dopuszcza w tym miejscu realizacji obiektów o skali i charakterze fermy przemysłowej.

– W analizowanym planie tereny rolne posiadają przeznaczenie, jakim jest prowadzenie produkcji rolnej – pisze w uzasadnieniu wójt gminy Czernice Borowe Wojciech Brzeziński. – Należy przez to rozumieć przede wszystkim uprawę roślin, chów i hodowlę zwierząt w sposób niewymagający wznoszenia obiektów budowlanych oraz inne formy działalności rolniczej bezpośrednio związane z uprawą ziemi.

W ocenie urzędu realizacja przedsięwzięcia oznaczałaby zmianę charakteru części nieruchomości z rolniczego na produkcyjny, co wymagałoby wcześniejszej zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Decyzja nie jest jeszcze prawomocna, zaś stronom przysługuje odwołanie do SKO w Ostrołęce. **ES**

Laureaci „Wioski Bez Troski”

Rozstrzygnięto lokalny etap XVI Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego KRUS dla Dzieci „Wioski bez troski”.



FOT. FB PRZASNYSZ

Wręczenie nagród odbyło się w Miejskim Domu Kultury w Przasnyszu. Młodzi artyści mieli za zadanie wykonać dwuwymiarową pracę plastyczną, w dowolnej technice, obrazującą zasady bezpiecznej pracy oraz zalecenia prewencyjne i profilaktyczne w ramach kampanii prewencyjnej „Dobrostan Rolnika”.

Jury oceniało prace pod względem zgodności z tematyką konkursu i jej trafnym przedstawieniem, oryginalnością, pomysłowością i walorami estetycznymi pracy. Na konkurs wpłynęło 51 prac z 11 szkół. Komisja Konkursowa złożona była z przedstawicieli Placówki Terenowej KRUS i MDK w Przasnyszu i oceniała prace w dwóch kategoriach.

Laureatami zostali kolejno: Kacper Majka (kl. I Szkoły Podstawowej w Nowej Krępie), Alicja Karwacka (kl. I Szkoły Podstawowej w Duczyminie) oraz Joanna Jeznach (kl. I Szkoły Podstawowej w Nowej Krępie). Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali: Jakub Orzoł (kl. I Szkoły Podstawowej w Ulatowie Adamach), Malwina Łoniewska (kl. I Szkoły Podstawowej w Duczyminie) i Jan Orzoł (kl. I Szkoły Podstawowej w Ulatowie Adamach).

Laureatami w grupie starszej zostali kolejno: Nadia Golubińska (kl. IV Szkoły Podstawowej w Nowej Krępie), Julia Michalina Kamzelska (kl. VI Szkoły Podstawowej w Romanach Seborach) i Anna Kraska (kl. IV Szkoły Podstawowej w Krukowie). Wyróżnienia otrzymali: Natalia Platta (kl. VII Szkoły Podstawowej w Krzynowłodze Małej), Wiktoria Brzostowska (kl. VII Szkoły Podstawowej w Nowej Krępie) oraz Marcel Zabielski (kl. IV Szkoły Podstawowej w Duczyminie). **ES**

eprasa.pl 970aa3aa40

POWIAT MAKOWSKI

Zjazd absolwentów i dwa jubileusze

Wyjątkowe wydarzenie odbywało się przez trzy dni w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Curie-Skłodowskiej w Makowie Mazowieckim - VII Zjazd Absolwentów i Nauczycieli połączony z Jubileuszem 80-lecia LO oraz 20-leciem działalności Stowarzyszenia Pomocy Liceum.



FOT. POWIAT MAKOWSKI

Występ uczniów LO



Odsłonięcie tablicy upamiętniającej zjazd

Tablica i dąb

W piątek 12 czerwca miała miejsce jubileuszowa gala, poprzedzona mszą św. w kościele pw. św. Józefa i złożeniem przez delegacje absolwentów kwiatów na grobach zmarłych nauczycieli i pracowników LO. Uroczyste obchody rozpoczęła akademia dla społeczności szkolnej i zaproszonych gości. Odsłonięto tablicę pamiątkową VII Zjazdu, a emerytowani nauczyciele zasadzili pamiątkowy dąb.

- Wspólnie świętowali z nami emerytowani nauczyciele, absolwenci, darczyńcy, obecni nauczyciele i uczniowie, a także przedstawiciele instytucji oraz samorządu. Dziękujemy wszystkim za obecność, życzliwość i wsparcie, które od lat budują historię i siłę naszej szkolnej społeczności – przekazało LO.

Po uroczystości zebrani goście mogli skosztować tortów wykonanych z okazji jubileuszu.

- To właśnie ludzie tworzą szkołę – jej tradycję, wartości i przyszłość. Dziękujemy, że jesteście częścią tej pięknej historii – dodaje szkoła.

Bal absolwenta

Oficjalne uroczyste otwarcie VII Zjazdu miało miejsce dzień później.

- Podczas części artystycznej mogliśmy pogłębić historię szkoły i wybrać się w sentymentalną i piękną podróż z uhonorowaniem emerytowanych nauczycieli (…) To wyjątkowe święto było doskonałą okazją do przekazania informacji o wykonaniu boiska wielofunkcyjnego przez powiat makowski, które pozwoli na jeszcze lepszy rozwój młodego pokolenia oraz aktywne spędzanie czasu – przekazał powiat makowski.

Dalsza część uroczystości to piknik przy muzyce, spotkania rocznikowe w klasach i zwiedzanie szkoły. Obchody zakończyły się Balem Absolwenta w Sali Weselnej Piast.

Na emeryturze

- Była to niezwykła okazja do spotkań po latach, wspomnień i rozmów, które przywoływały najpiękniejsze chwile związane ze szkolnymi murami. W wydarzeniu uczestniczyli absolwenci wielu roczników, zaproszeni goście oraz emerytowani nauczyciele, których obecność nadała temu spotkaniu szczególny charakter. To właśnie emerytowani nauczyciele są żywym świadectwem historii naszej szkoły. Przez dziesięciolecia kształtowali kolejne pokolenia uczniów, przekazywali wiedzę, wartości i wspierali młodych ludzi w odkrywaniu ich talentów. Dla wielu absolwentów spotkanie z dawnymi wychowawcami i nauczycielami było jednym z najbardziej wzruszających momentów zjazdu. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za stworzenie wyjątkowej atmosfery pełnej życzliwości, wzruszeń i wspomnień. Takie spotkania pokazują, że szkoła to nie tylko budynek, ale przede wszystkim ludzie i relacje, które pozostają z nami na całe życie. To był piękny czas wspólnego świętowania historii, która wciąż trwa i jest tworzona przez kolejne pokolenia – informuje LO.

Spotkania koleżeńskie

Trzeci dzień obchodów to spotkania koleżeńskie i uroczyste zamknięcie zjazdu.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. starosta Mirosław Augustyniak, wicestarosta (i absolwentka liceum) Agnieszka Dąbrowska-Kot, burmistrz Tadeusz Ciak, wójt gminy Karniewo Michał Jasiński, prezes WFOŚiGW Zbigniew Deptuła, radni powiatu, czy pracownicy starostwa.

Na uroczystości nie zabrakło także byłych dyrektorów szkoły - Roberta Kluczka oraz Krzysztofa Wachola.

- Serdecznie gratulujemy dyrekcji, gronu pedagogicznemu oraz Stowarzyszeniu Pomocy Liceum tak wspaniałego jubileuszu i życzymy dalszego rozwoju, kolejnych lat sukcesów edukacyjnych i wychowywania wspaniałych, młodych pokoleń. Jesteśmy dumni, że możemy być częścią inicjatyw, które rozwijają potencjał młodzieży w naszym regionie – przekazało starostwo. **RK**

Wszystko zdarzyć się może, a Polska smakuje

13 czerwca w Chylinach (gm. Szelków) odbył się Festiwal im. Ryszarda Poznakowskiego „Wszystko zdarzyć się może", zorganizowany przez Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu.



FOT. POWIAT MAKOWSKI

KGW Głażewianki

Zmarły w 2024 roku Ryszard Poznakowski, muzyk, kompozytor i aranżer, wieloletni członek zespołu Trubadurzy, związany był z gminą Szelków – mieszkał w miejscowości Magnuszew Duży, pełniąc tam także funkcję sołtysa.

Festiwal oficjalnie otworzyli: wójt Arnold Maciej Grossmann, corka Karolina Poznakowska oraz Piotr Kubacki, który odczytał list od prezesa Stowarzyszenia Autorów ZAiKS – Miłosza Bembinowa. Na scenie wystąpili: Jerzy Grunwald, Poznakowski Band, Piotr Kuźniak, Carol Markovsky oraz Antek Smykiewicz.

- „Niech żyje rock and roll!". To jedno z ulubionych powiedzeń Ryszarda Poznakowskiego towarzyszyło nam przez cały dzień podczas Festiwalu (…) I choć pogoda momentami próbowała napisać własny scenariusz, 13 czerwca w Chylinach wydarzyło się dokładnie to, co najważniejsze – spotkali się ludzie, których połączyła muzyka, wspomnienia i wyjątkowa energia – przekazuje GCKCiS.

Odbył się również konkurs muzyczny, a oceny występów podjęło się jury w składzie: Piotr Kubacki, Piotr Kuźniak, Jerzy Grunwald. Oto laureaci tegorocznej edycji: Grand Prix – Natalia Łączkowska, I miejsce – Karolina Fabisiak, II miejsce – Maciej Pietrzykowski, III miejsce – Martyna Bobowska.

Nagrody zostały ufundowane przez Stowarzyszenie Autorów ZAiKS oraz Nadleśnictwo Pułtusk.

Podczas festiwalu miał również miejsce konkurs kulinarny „Polska Smakuje", organizowany przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Warszawie. Powiat makowski reprezentowały Koła Gospodyń Wiejskich – Drążdżewo, Ogony, Głażewianki i Karolewo. Zwycięską potrawę zaprezentowało KGW Zakocie „Wygodni Zakociacy", drugie miejsce to KGW „Głażewianki" z Głażewa-Święszek (za kurpiowską pyzę nadziewaną gęsiną podaną z aromatycznym sosem grzybowym), a trzecie KGW w Wąsewie.

Swoje stoiska wystawiły KGW w Zakliczewie, KGW Magnatki, KGW Pomaszczanki oraz KGW w Smrocku Dworze. Pojawiło się również stoisko PKO Banku Polskiego z loterią i konkursami. Zainteresowaniem cieszyła się wystawa przygotowana przez grupę fotograficzną Niedaleko Stąd. Zaprezentowane fotografie ukazywały piękno gminy Szelków, jej krajobrazy, przyrodę, ludzi i miejsca. Można było również zobaczyć ciekawą ekspozycję motocykli i rowerów przygotowaną przez jednego z przyjaciół GCKCiS.

Wydarzenie zostało współorganizowane ze środków samorządu województwa.

RK

KRONIKA POLICYJNA

Mimo licznych policyjnych apeli i prowadzonych działań kontrolnych, wciąż nie brakuje kierowców lekceważących obowiązujące przepisy. 16 czerwca po godzinie 11.00 policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Makowie Mazowieckim prowadzili kontrolę prędkości na ul. Warszawskiej w Różanie. W trakcie działań zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki BMW.

- Jak wykazał pomiar, 52-letni kierowca przekroczył dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym o 58 km/h – informuje kom. Monika Winnik.

Funkcjonariusze zatrzymali jego prawo jazdy na okres 3 miesięcy. Mężczyzna został również ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 zł, a na jego konto trafiły punkty karne.

* * *

12 czerwca na drogach województwa mazowieckiego prowadzone były działania kontrolno-prewencyjne pod nazwą „Prędkość". W akcję włączyli się również funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Makowie Mazowieckim.

W działaniach na terenie powiatu uczestniczyło czterech policjantów drogówki. Skontrolowali oni 34 pojazdy. Ujawniono łącznie 35 wykroczeń, z czego aż 32 dotyczyły przekroczenia dopuszczalnej prędkości. 27 kierujących zostało ukaranych mandatami karnymi, natomiast wobec 7 osób funkcjonariusze zastosowali środki oddziaływania wychowawczego w postaci pouczeń. Policjanci ujawnili również jednego kierującego, który prowadził pojazd bez wymaganych uprawnień. W ramach działań mundurowi zwracali także uwagę na trzeźwość kierujących. Łącznie przebadano 75 osób, a przeprowadzone kontrole wykazały, że wszyscy byli trzeźwi.

* * *

W środę 10 czerwca po godzinie 23 policjanci patrolujący ulice Makowa Mazowieckiego podjęli próbę zatrzymania do kontroli drogowej Volkswagena. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na pojazd poruszający się ulicą Rynek, który nie miał sprawnego jednego ze świateł mijania. Policjanci wydali kierującej polecenie zatrzymania pojazdu.

- Kierująca zignorowała jednak wydawane sygnały i zaczęła odjeżdżać w kierunku ul. Mazowieckiej. W Makowicy kierująca straciła panowanie nad samochodem, zjechała z drogi i uderzyła w ogrodzenie jednej z posesji. Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Jak ustalili funkcjonariusze, za kierownicą Volkswagena siedziała 19-letnia mieszkanka powiatu makowskiego. Kobieta nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami – informuje kom. Monika Winnik.

W samochodzie podróżowała również jej koleżanka. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 19-latka była trzeźwa.

Kobieta została zatrzymana. Niezatrzymanie się do kontroli drogowej jest przestępstwem zagrożonym karą do 5 lat pozbawienia wolności. Kobieta odpowie również za kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

* * *

W okresie wakacji policjanci ruchu drogowego w całym kraju będą prowadzić wzmożone kontrole autobusów przewożących dzieci i młodzież na letni wypoczynek. Funkcjonariusze będą sprawdzać m.in. stan techniczny pojazdów, obowiązkowe wyposażenie, uprawnienia kierowców, ich stan trzeźwości oraz ogólną kondycję psychofizyczną.

Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji przygotowało wykaz miejsc prowadzenia kontroli autobusów. Lokalizacja w powiecie makowskim to parking przy stacji paliw BP przy ulicy Duńskiego Czerwonego Krzyża. Kontrole prowadzone są w godz. 6-20.

Zgłoszenie należy przysłać pisemnie na adres KPP Maków na co najmniej 7 dni przed planowaną kontrolą.

Podstawowe informacje na temat autobusu, takie jak dane o badaniu technicznym, dane techniczne, czy informacje o polisie OC, można sprawdzić za pośrednictwem strony bezpiecznyautobus.gov.pl.

RK

eprasa.pl 970aa3aa40



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Polskie zdrowie, czyli jest dobrze ale nie beznadziejnie

Koniec czerwca, lato się zaczyna, piękna pogoda, chciałoby się wyjechać na wyspy, a tu wyskoczył temat brzydki jak pęcherz na szyi - nieprawidłowości w publicznym zdrowiu. Niby już wiele o nich wiemy, nie dziwi nic, a jednak wyczyn jednego młodego lekarza nie tylko przyciągnął uwagę mediów, polityków i szerokiej opinii publicznej, ale - kto wie, może mieć rewolucyjny potencjał.

Ten wyczyn stał się głośny - to zdolność wydojenia obecnego systemu i zarobienia fortuny w warszawskich szpitalach. Chodzi o lekarza Davida Kacprzyka, który po ukończeniu stażu podyplomowego, ale przed uzyskaniem specjalizacji (z anestezjologii i intensywnej terapii), zakosił prawie dwa miliony złotych, głównie jako koordynator SOR w Szpitalu Południowym (ale równolegle, choć nie tak imponująco w Bródnowskim). W chwili gdy to piszę, nie są jeszcze znane wszystkie układy, nie wiemy kto tam „na górze" o tym wiedział a nie powiedział, jakkolwiek pewien zwolniony z tego szpitala ordynator informował ponoć Urząd Miasta... Tłumaczą się politycy z pierwszych stron gazet. To co już wiemy zmraża krew. Ten 29-latek był nie tylko lekarzem, ale także radnym PO (dzielnicy Ursus), szefem partyjnej młodzieżówki, wypracowując prawie 4000 godzin w roku, w jednym szpitalu! Człowiek maszyna! Pracował dzień i noc, na okrągło, świątek, piątek. Nic dziwnego że kupił Porsche, mieszkanie i jeszcze odłożył prawie milion na czarną godzinę. Gdy sprawa się „wysypała", „skorygował" 33 faktury i oddał pół miliona szpitalowi. To nie wyczerpuje sprawy. Został usunięty z PO i z młodzieżówki, przestał być radnym, stracił pracę. Prokuratura będzie badała przebieg jego pracy tu i tam, wszystkie oszustwa których mógł się dopuścić. Nawet po odliczeniu pieniędzy, które oddał, zarobić ponad milion baniek w ciągu roku to też nie orzeszki ziemne, to też pewnie było nieuczciwe.

Kariera medyka, jakkolwiek krótka, mogłaby być kanwą dla filmu sensacyjnego, albo długiego reportażu. Bo system pozwala na odlotowe kariery i trzeba ten system zmienić. Ktoś musiał przymykać oko, jedno, potem drugie. Zarówno zarząd, jak i rada nadzorcza lecznicy zostały wymienione. Trzymali doktora na kontrakcie, pomimo tego że szpital „jechał na stratach". A mogli go i powinni potraktować jak rezydenta, miałby umowę o pracę, dostawał wynagrodzenie miesięczne, kilkanaście tysięcy od Ministerstwa Zdrowia. Skoro jednak wydawał się polityczną gwiazdą, osadzoną w establishmencie, wolno mu było więcej, dużo więcej... Na przykład pobierać pieniądze za dyżury, których nie pełnił. To może być kryminalna historia...Ale i polityczna. Ten kazus pokazuje jak w soczewce nieprawidłowości systemu. I dalsze możliwe reperkusje kadrowe. Opozycja ma używanie. Dla nich to nowe „ośmiorniczki", twierdzą, że rząd Tuska rychło się wywróci. Nie sądzę. Każdy kto żyje w tym kraju wie przecież, że zdrowie publiczne chore jest w Polsce od dawna i że „system" został skonstruowany przez poprzedników, tak aby oni, licząc na polityczną nieśmiertelność, mogli na tym skorzystać. I korzystali. Mąż pani marszałek Elżbiety Witek dwa lata spędził na IOMIE w Legnicy, choć był śmiertelnie chory i powinien leżeć w hospicjum. Zajmował miejsce, które mogło być wykorzystane przez innych pacjentów. Jarosław Kaczyński kilkukrotnie przebywał w szpitalach, zawsze zajmując nie tylko cały pokój, ale i całe piętro. Gdy miał mieć operację, dyrektor szpitala przyjeżdżał do niego do domu, razem z kulami. Szpital gdzie był operowany otrzymał, w dowód wdzięczności ponad piętnaście milionów zł. Wszyscy wiedzieli, że „pierwsze kolano Rzeczpospolitej" należy traktować z najwyższą atencją. A ponieważ Kaczyński operował też drugie kolano, niektórzy zastanawiali się tylko - czy to drugie to wciąż jest „pierwsze". Ale Kaczyński zawsze był na specjalnych prawach, co znakomicie uwiecznił Kazik w piosence „Twój ból jest lepszy, niż mój", będącej zadrą dla pisowskiego Programu Trzeciego Polskiego Radia. Najlepszych dziennikarzy wyrzucili wtedy z pracy (albo sami odeszli). Parlamentarzyści PiS zaś, tacy jak marszałek Senatu Stanisław Karczewski, spokojnie dorabiali na szpitalnych dyżurach, zarabiając ponad 400 tysięcy złociszów ekstra.

Kazus Kacprzyka rzucił też snop światła na zarobki lekarzy w Polsce. Takich przypadków zapewne jest więcej. Generalnie, młodzi lekarze mogą szybko stać się milionerami. Niektórzy tego nawet nie ukrywają. Na przykład, tu na Mazowszu działa Michał Burczy, ma 32 lata, jest ortopedą i jednocześnie kieruje dwoma szpitalami powiatowymi, niedaleko Warszawy. Oba szpitale są zadłużone na ponad 20 milionów złotych. Dr. Burczy w 2025 r. zarobił ponad 2 miliony 600 tys. zł, czyli ponad 220 tys. miesięcznie. Jednak większość lekarzy zarabia mniej, większość w granicach 15-20 tys. miesięcznie. To wynika z grafików Ministerstwa Zdrowia. Sama ministra Sobierańska-Grenda, kierując poprzednio Szpitalami Pomorskimi, zarabiała w granicach pół miliona rocznie, ostatnio w ciągu siedmiu miesięcy 2025 roku zarobiła około 700 tys. zł. Czy okazała się szczególnie sprawcza w reformowaniu systemu? Wątpię.

Rząd dopiero teraz postanowił zbadać zasadność lekarskich wynagrodzeń, uchwalając ustawę, która umożliwi dostęp do tych informacji według numeru PESEL. Ciekawe, że nie było ani jednego parlamentarzysty, który by w tej sprawie był przeciw (jakkolwiek prawie wszyscy, poza dwoma (Kownacki i Wróblewski), posłowie PiS wstrzymali się od głosu.

Rząd nominalnie łoży na zdrowie każdego roku coraz więcej. Dużo więcej niż poprzednicy. Ale rośnie też gospodarka i w przełożeniu na PKB nie jest to już tak różowo, to niecałe 7%, mniej niż w większości krajów Unii Europejskiej. Inną kwestią jest wykorzystanie tych środków. Jeśli gros pieniędzy ma pójść na wynagrodzenia lekarzy i pielęgniarek, ile zostanie na nowoczesny sprzęt, wreszcie na badania i diagnozowanie pacjentów? Zbiórki organizowane przez Owsiaka czy Łatwoganga wszystkich luk nie załatają. Można powiedzieć, że sytuacja materialna i status lekarzy bardzo się poprawiły. Lekarze nie muszą wyjeżdżać za granicę. To bardzo dobrze, lekarze powinni zarabiać godnie. Ale sytuacja pacjentów przez to nie poprawiła się wcale, niektórzy twierdzą nawet że się pogorszyła. Nadal musimy czekać miesiącami w kolejkach. W szpitalach powiatowych brakuje specjalistów, są zadłużone, likwidowane są porodówki. Jakość świadczeń medycznych jest często kiepska.

Przy okazji afery Kacprzyka pojawił się temat „saloniku dla VIP-ów". Podobno taki istniał w Szpitalu Południowym, podobno bo władze miasta temu zaprzeczają twierdząc że lekarz ewentualnie „organizował" go na własną rękę, w pomieszczeniu przylegającym do szpitala Centrum Leczenia Kręgosłupa. Większość z nas się przeciw takim udogodnieniom dla VIP-ów buntuje. Jak to, jest przecież zasada równości w prawie, prawda? Ale niektórzy, jak na przykład wybitny profesor hematologii Wiesław Jędrzejczak (to on przeprowadził pierwszą w Polsce transplantację szpiku), uważają, że w tych sprawach równości być nie powinno. Niektórzy płacą większe składki na ubezpieczenie, ich czas jest często bardziej cenny niż dla przykładu emerytów, którzy nie mają już „nic do roboty"… Takich dylematów jest w zdrowiu publicznym więcej, jak choćby kwestia chorób rzadkich. Są niebywale drogie w leczeniu, a cenne środki pomagają relatywnie niewielu.

Zdrowie publiczne to temat drażliwy, wybuchowy (popatrzmy na sytuację w Mławie). Ale to nie tylko szpitale i przychodnie, to cała polityka państwa, która może się wyrażać w propagowaniu pewnych artykułów żywnościowych, czy w uregulowaniach podatkowych. Aż 50% naszej populacji ma nadwagę. W 2022 r. cukrzycę rozpoznano u ponad 3 mln osób. Dlaczego? Bo system nie wspiera rozwiązań prozdrowotnych. Dla przykładu polski system podatkowy okłada wodę butelkową 23% VAT, ale gdy wlejemy do niej 20% zagęszczonego soku owocowo-warzywnego, napój jest obłożony 5% VAT. Wiele osób, w tym mnóstwo dzieci, jest uzależnionych od cukru. Cukier powoduje nadwagę, a ta wiele chorób.

Rząd Tuska, jeśli chce przetrwać, będzie musiał reformować zdrowie publiczne w taki sposób, aby na pierwszym miejscu postawić pacjenta. Pacjent, jeśli poważnie chory nie może długo czekać. Stawiajmy też na profilaktykę. Bo na tym polu każdy z nas może uczynić wiele. Choćby usunąć złe nawyki. Najlepszym lekarzem dla nas możemy być my sami.

Koniec kultury wyrzucania

Czas na GOZ – doradztwo, które zmienia odpady w wartość

W dobie coraz większych zmian klimatycznych i pogłębiającego się kryzysu środowiskowego bardzo ważna jest minimalizacja zużycia surowców oraz wytwarzania odpadów co powoduje, że obecna gospodarka dąży do bardziej efektywnego wykorzystania zasobów oraz wdrażania wielu innowacyjnych rozwiązań ekologicznych.

Model gospodarczy, w którym zasoby krążą w zamkniętym obiegu, minimalizując odpady i emisje jest to tzw. Gospodarka o Obiegu Zamkniętym (GOZ) zwany także gospodarką cyrkularną.

Celem GOZ jest redukcja emisji gazów cieplarnianych, oszczędność energii oraz zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw poprzez efektywne wykorzystanie zasobów oraz wprowadzanie technologii w których odpady powstające podczas niektórych procesów stają się surowcem dla kolejnego.

W ostatnim czasie jednym z pozytywnych trendów stało się less waste, czyli ograniczanie powstawania odpadów oraz poszanowanie zasobów. Bardzo dobrze w ten trend wpisuje się myśli przewodnia GOZ.

Warto zacząć zwracać uwagę na to, co kupujemy i wyrzucamy, oraz zapamiętać 6 prostych zasad, które stosuje właśnie Gospodarka o Obiegu Zamkniętym:

- odmawiaj (refuse) – unikaj zbędnych i nadmiernie opakowanych produktów, korzystaj z własnych pojemników i pij wodę z kranu;
- redukuj (reduce) – kupuj tylko to, czego naprawdę potrzebujesz;
- używaj ponownie (reuse) – przekazuj lub wymieniaj niepotrzebne rzeczy oraz wybieraj produkty z drugiej ręki;
- naprawiaj (repair) – zanim coś wyrzucisz, sprawdź, czy można to naprawić;
- segreguj odpady (recycle) – wspieraj recykling i przetwarzanie surowców wtórnych;
- kompostuj (rot) – nie marnuj żywności, a bioodpady przeznaczaj do kompostowania.

Przez dekady funkcjonowaliśmy w liniowym modelu gospodarki opartym na schemacie: weź, wyprodukuj, zużyj, wyrzuć. Choć napędzał on rozwój i wzrost dobrobytu, dziś ujawniają się jego ograniczenia – rośnie ilość odpadów, drożeją surowce, a skutki zmian klimatu stają się coraz bardziej odczuwalne. Odpowiedzią na te wyzwania jest gospodarka o obiegu zamkniętym. Tradycyjny model traktuje zasoby Ziemi jak niewyczerpalne – produkujemy przedmioty z cennych surowców, używamy ich krótko, a następnie wyrzucamy, mimo że ich rozkład może trwać setki lat.

Przejście na model cyrkularny nie jest jedynie ekologiczną zachcianką, to rygorystyczna strategia oparta na trzech głównych filarach:

1) Eliminowanie odpadów i zanieczyszczeń już na etapie projektowania: chodzi o to, by produkty nie stawały się odpadami np. biodegradowalne opakowania czy sprzęt elektroniczny bez trujących komponentów.

2) Utrzymywanie produktów i materiałów w obiegu: zamiast kupować nowe, powinniśmy naprawiać, odnawiać i współdzielić. Dostępne sprzęty nie powinny być nienaprawialne – ich poszczególne części czy moduły powinny dać się łatwo wymienić.

3) Regeneracja systemów przyrodniczych. Gospodarka nie może tylko „mniej szkodzić" – musi aktywnie wspierać odbudowę środowiska, np. poprzez stosowanie energii odnawialnej i organicznych nawozów.

Można by pomyśleć, że to kolejny unijny slogan. Nic bardziej mylnego. Przejście na obieg zamknięty to kwestia naszego strategicznego bezpieczeństwa i stabilności ekonomicznej z kilku kluczowych powodów:

1. BEZPIECZEŃSTWO SUROWCOWE I GEOPOLITYKA

Zasoby naturalne, od metali, ziem rzadkich potrzebnych do produkcji elektroniki po czystą wodę, kurczą się w zastraszającym tempie. Kraje, które nie posiadają własnych złóż, stają się zakładnikami globalnych kryzysów i zawirowań politycznych. Odzyskując surowce z raz wyprodukowanych dóbr (tzw. urban mining, czyli miejskie górnictwo), uniezależniamy się od kaprysów globalnego rynku.



2. GIGANTYCZNE OSZCZĘDNOŚCI FINANSOWE

Dla biznesu GOZ to nie koszt, lecz czysty zysk. Wykorzystanie materiałów z recyklingu bywa tańsze niż wydobycie nowych. Ponadto, firmy przechodzą na modele usługowe – zamiast sprzedawać pralkę czy samochód, oferują ich wynajem. Producentowi zależy wtedy, by sprzęt był bezawaryjny i działał jak najdłużej, bo to on ponosi koszty napraw.

3. WALKA Z KRYZYSEM KLIMATYCZNYM

Sama wymiana samochodów na elektryczne i rozwój odnawialnych źródeł energii nie wystarczą, by zatrzymać globalne ocieplenie. Ponad 40% emisji gazów cieplarnianych pochodzi z produkcji materiałów, żywności i sposobu użytkowania ziemi. Gospodarka o obiegu zamkniętym pomaga je ograniczać, ponieważ wykorzystanie i przetwarzanie istniejących materiałów wymaga znacznie mniej energii niż pozyskiwanie nowych surowców.

W Polsce rośnie liczba inicjatyw wpisujących się w ten model – powstają platformy wymiany przedmiotów, rozwija się recykling tworzyw sztucznych, a producenci coraz częściej wykorzystują materiały pochodzące z odzysku, ograniczając zużycie zasobów naturalnych.

Pomimo, że GOZ wymaga wielu systemowych zmian prawnych i miliardowych inwestycji w przemyśle, jej sukces w dużej mierze zależy także od nas – konsumentów. Musimy porzucić potrzebę permanentnego posiadania nowych rzeczy na rzecz ich funkcjonalności. Wybieranie produktów trwałych, kupowanie ubrań z drugiej ręki czy naprawianie sprzętów - to codzienne cegiełki, które budują nowy system zarządzania zasobami naturalnymi.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Projekt Doradztwa Energetycznego

Artykuł jest dofinansowany ze środków UE. Projekt Doradztwa Energetycznego finansowany jest w 100% z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Realizowany jest we współpracy z 16 Partnerami (wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej), a jego głównym zadaniem jest promocja, doradztwo i podnoszenie świadomości oraz wiedzy mieszkańców, przedsiębiorców i władz lokalnych m.in. w zakresie działań na rzecz niskoemisyjnej gospodarki o obiegu zamkniętym, efektywności energetycznej i wykorzystania OZE. Ogólnopolski Projekt Doradztwa Energetycznego jest operacją o znaczeniu strategicznym, która wnosi znaczący wkład w osiąganie celów programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 i podlega szczególnym środkom dotyczącym monitorowania i komunikacji.

eprasa.pl 970aa3aa40

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Montaż ogrodzeń panelowo-siatkowych. 692 718 009
FC-0491/26

Tartak oferuje więźby, deski, łaty. Zapewniamy rozładunek HDS oraz transport do 100 km gratis. 603 502 876, 783 864 891
FC-0344/26

Sprzedam bale dębowe jesionowe sezonowe. 571 492 249
SP-7

Przyjmę ziemię. 604 536 181
NS-156

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja. 507 004 316
FC-0018/26

Sprzedam mercedasa. 602 340 017
PC-00262/26

Mercedes A-klasa 2003, benzyna ładny. 694 133 292
PC-00263/26

Ford Bemax 2014, benzyna ładny. 694 133 292
PC-00264/26

Passat 2010 r. diesel. 694 133 292
PC-00265/26

Sprzedam Kia Sorento 2006 r. 507 113 478
NS-36

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia mieszkanie 36 m² Ciechanów. 723 297 960
PC-00245/26

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088
PC-00252/26

Magazyn do wynajęcia 2000 m² Mława, ul Polna. Tel. 502 456 025
FC-0448/25

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

Do wynajęcia mieszkanie 41m² w Mławie. 530 083 966
SM-209

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

PRACA

Zamieszkanie, wyżywienie, opieka lekarska za pomoc. 530 193 825
PC-00175/26

Firma zatrudni kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197
FC-0354/26

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00220/26

Praca od zaraz. 692 914 993
PC-00266/26

Przyjmę do pracy w gospodarstwie. 794 052 720
M03857-05989

ROLNICZE

Wezmę w dzierżawę grunty orne. 511 447 222
PC-00226/24

Skup koni, bydła rzeźnego exportowego. 606 954 202
FC-0044/26

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855
FC-0138/26

Sprzedam przyczepy do bel. 885 989 191
FC-0152/26

Wyprzedaż bizon, prasa kostkująca, prasa belujaca, siewnik 4m, rozsiewacz nawozów, gruber. 512 128 145
PC-00243/26

Sprzedam las Gościszka gmina Kuczbork. 692 141 261
PC-00244/26



Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia) 10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

Oprawa muzyczna + imieniny/ urodziny, spotkania rodzinne DJ. 692 718 009
PC-00194/26

Sprzedam słomę pszenną, drzewo opałowe. 500 533 110
PC-00249/26

Sprzedam słomę w belach. 500 890 411
PC-00250/26

Sprzedam bronę aktywną z wałkiem, siano, słomę. 23 664 25 86
PC-00255/26

Sprzedam słomę prasowaną kulka 130, po prasie pasowej, zchładzalnik na mleko 1200 l, dojarkę przewodową. 502 329 073
PC-00258/26

Sprzedam przetrząsarkę do siana. 510 861 620
PC-00260/26

Sprzedam jaja wiejskie. 572 848 393
PC-00261/26

Skup ciągniki, ładowarki, maszyny rolnicze. 693 888 308
M03684-22023

Kupię ciągniki rolnicze każdy stan, przyczepę, ładowarkę. 603 502 876
FC-344/26

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399
Su-17

Sprzedam bele pszenżyto ozime. 500 065 135
FE-8

Kupię cielaki byczki do chowu. 608 734 643
M03847-01839

Sprzedam byczki. 603 602 876
FC- 0503/26

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec

Gmina Joniec

Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl



eprasa.pl 970aa3aa40

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
Tel. 792 264 299
FCP-315

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

olej napędowy,
olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

Żuromin, dnia 18.06.2026 r. I.6740.3.2.2026.MK

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŻUROMIŃSKIEGO

o wszczęciu postępowania w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691 ze zm.) w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 ze zm.),

STAROSTA ŻUROMIŃSKI

zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Wójta Gminy Lutocin, ul. Poniatowskiego 1, 09-317 Lutocin złożony przez pełnomocnika Pana Bartłomieja Bandurskiego, reprezentującego ROAD System Usługi inżynierii drogowej, Tuczki 31, 13-220 Rybno w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dla zadania pod nazwą:

„ROZBUDOWA DROGI GMINNEJ 460410W PRZERADZ – SIEMCICHY-BĘDZYMIN W MIEJSCOWOŚCI SIEMCICHY".

Nieruchomości objęte wnioskiem o wydanie przedmiotowej decyzji:

1. Nieruchomości (oznaczone numerami ewidencyjnymi działek) objęte inwestycją w liniach rozgraniczających teren będące własnością Gminy Lutocin (samorządu):
   Powiat Żuromiński, gmina wiejska Lutocin
   Jednostka ewidencyjna 143704_2 Lutocin, obręb 0020 Siemcichy, działka nr ewidencyjny 309
2. Nieruchomości (oznaczone numerami ewidencyjnymi działek) objęte inwestycją w liniach rozgraniczających teren będące własnością Gminy Lutocin, podlegające podziałowi:
   Powiat Żuromiński, gmina wiejska Lutocin
   Jednostka ewidencyjna 143704_2 Lutocin, obręb 0020 Siemcichy, działka nr ewidencyjny 308 (308/1, **308/2**)
   Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek, które powstaną po podziale. Pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek, które są przeznaczone do trwałego zajęcia pod rozbudowę drogi, niepogrubioną czcionką w nawiasie, wykazano numery działek, które pozostają przy dotychczasowym właścicielu poza liniami rozgraniczającymi pas drogowy.
3. Nieruchomości (oznaczone numerami ewidencyjnymi działek) objęte inwestycją w liniach rozgraniczających teren do przejęcia na rzecz Gminy Lutocin (samorządu):
   Powiat Żuromiński, gmina wiejska Lutocin
   Jednostka ewidencyjna 143704_2 Lutocin, obręb 0020 Siemcichy,
   działka nr ewidencyjny 377/2 (377/3, **377/4**)
   działka nr ewidencyjny 379 (379/1, **379/2**)
   działka nr ewidencyjny 307/2 (307/3, **307/4**)
   działka nr ewidencyjny 325 (325/1, **325/2**)
   działka nr ewidencyjny 326 (326/1, **326/2**)
   działka nr ewidencyjny 327 (327/1, **327/2**)
   działka nr ewidencyjny 328 (328/1, **328/2**)
   działka nr ewidencyjny 337 (337/1, **337/2**)
   działka nr ewidencyjny 338 (338/1, **338/2**)
   działka nr ewidencyjny 397 (397/1, **397/2**)

Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numer działki, która powstanie po podziale. Pogrubioną czcionką zaznaczono numer działki, które są przeznaczone do trwałego zajęcia pod rozbudowę drogi, niepogrubioną czcionką w nawiasie, wykazano numery działek, które pozostają przy dotychczasowym właścicielu.

Z dniem zawiadomienia, o którym mowa w ust. 5, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa w ust. 9, jest nieważna.

Dokumentacja w powyższej spawie może być udostępniona do wglądu zainteresowanym stronom w Starostwie Powiatowym w Żurominie, Plac Józefa Piłsudskiego 4, 09-300 Żuromin, pokój 15, w godzinach pracy urzędu, tj. od 7^{30} do 15^{30},w okresie 14 dni od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane bądź doręczone po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

z up. Starosty Żuromińskiego
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
inż. Jolanta Marzena Kalkowska

FCP-157

Sprzedam przyczepę do zbioru traw i talerzówkę 4m. 508 341 899
NS-35

Koszenie zbóż, siew zboża i rzepaku Strip Till, zbiór traw, mielenie zboża w rękawy. 508 341 899, 507 113 478
NS-34

Kupię Trola do remontu lub na części. 516 451 473
NS-37

Sprzedam ładowarkę teleskopową. 603 502 876
FC-0503/26

Sprzedam ciągnik rolniczy zetor. 603 502 876
FC-0503/26

Sprzedam słomę w belach. 511 645 901
SŁ-73

Sprzedam las. 514 569 522
M03850-64156

Sprzedam rozrzutnik obornika w dobrym stanie, dystrybutor do paliwa. 608 394 281
NS-38

Sprzedam kombajn Bizon, prasę Z224, beczkowóz, przyczepy 4,5T. 602 135 370
M03857-06493

RÓŻNE

Sprzedam pszczoły. Ciechanów. 728 162 843
PC-00239/26

Sprzedam rower Gazella. 514 747 803
PC-00248/26

Whirlpool chłodziarko-zamrażarka, idealny stan. 500 728 078
PC-00253/26

Sprzedam rower góral 26 Rayon. 500 728 079
PC-00254/26

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00123/26

Garaże Blaszane,
ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, kojce dla psów.
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00174/26

Pan bez zobowiązań pozna panią 50-60 lat. 485 086 961
PC-00256/26

USŁUGI

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamarażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Demontaż etenitu, krycie blachą, papą termozgrzewalną, malowanie dachów itp. Ceny konkurencyjne. 511 480 459
PC-00259/26

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-204

Odnawianie wanien. 600 979 826
PC-00260/26

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Szamba
Zbiorniki betonowe
od 900 zł
609 245 209
FCP-182

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737
FN-20

BURMISTRZ MIASTA I GMINY BIEŻUŃ

I N F O R M U J E,

że w dniach od 16 czerwca 2026 r. do 7 lipca 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Bieżuniu przy ul. Warszawskiej 2, na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz GN.6845.3.2026 i GN.6845.4.2026 nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy – działka nr ew. 113 obręb 0002 Bielawy Gołuskie oraz działka nr ew. 119/1 obręb 0006 Gołuszyn.

FCP-158

Gabinet Terapii - Logopedia,
Elektrostymulacja,
Integracja Sensoryczna, TUS
Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów
RED/25

Skup bydła rzeźnego
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa
Płatność w 3 dni!
500 224 312
FC-479

eprasa.pl 970aa3aa40

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



ŚRODA • 24 CZERWCA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Ukryte cuda europejskiej przyrody, serial, odc. 2/4
14:05 Złoty chłopak, odc. 319
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 958
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 897
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 MŚ: Szwajcaria - Kanada
23:50 MŚ: Szkocja - Brazylia
02:25 Kawalerskie życie na obczyźnie, film obyczajowy

TVP2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl, odc. 20 -21
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 128
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 861
15:05 La Promesa, odc. 418
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:05 Przepis dnia
17:20 Panna młoda, odc. 129
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3339
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale, odc. 853
22:20 Na sygnale, odc. 854
23:00 Ania, film dokumentalny
00:35 Karol, władca Hiszpanii, serial, odc. 1

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 1235
10:30 Trudne sprawy, odc. 1236
11:35 Gliniarze, odc. 850
12:35 Gliniarze, odc. 851
13:40 Dlaczego ja? odc. 1480
14:40 Dlaczego ja? odc. 1481
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1047
17:40 Gliniarze, odc. 1048
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Siatkówka mężczyzn: mecz: Polska - Belgia
22:30 Volta, komedia
00:45 Spadaj, tato, komedia

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1678
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1661
14:40 Ukryta prawda, odc. 1662
15:45 Ukryta prawda, odc. 1713
16:50 Szpital św. Anny, odc. 53
17:55 Detektywi, odc. 177
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4234
20:50 Mroczna dzielnica, film
23:05 World War Z, horror SF
01:25 Szpital św. Anny, odc. 121
02:30 Uwaga!
02:50 Wallander, serial, odc. 3

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 25 CZERWCA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:10 Seriale TV
09:55 Liturgia prawosławna
11:25 63. KFPP w Opolu
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:45 To się opłaca
13:00 Sprawa dla reportera
14:00 Złoty chłopak, odc. 320
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 959
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 898
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 27
21:25 MŚ: Ekwador - Niemcy
00:35 MŚ:Japonia - Szwecja

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1781
06:20 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3340
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl, odc. 22
12:00 Rodzinka.pl, odc. 23
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 129
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 862
15:05 La Promesa, odc. 419
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 130
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3340
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:55 Kocham Cię, Polsko!
22:25 Daleko od szosy, odc. 3
23:50 Żona do podziału, komedia
01:20 Kruk, serial, odc. 5

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:25 Malanowski & Partnerzy
09:25 Trudne sprawy, odc. 1237
10:25 Trudne sprawy, odc. 1238
11:30 Gliniarze, odc. 852
12:30 Gliniarze, odc. 853
13:40 Dlaczego ja? odc. 1482
14:40 Dlaczego ja? odc. 1483
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1049
17:40 Gliniarze, odc. 1050
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Siatkówka mężczyzn: mecz: Polska - Turcja
22:30 King's Man: Pierwsza misja, komedia sensacyjna
01:10 To tylko seks, komedia

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1679
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1663
14:40 Ukryta prawda, odc. 1664
15:45 Ukryta prawda, odc. 1714
16:50 Szpital św. Anny, odc. 54
17:55 Detektywi, odc. 178
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4235
20:50 Kuchenne rewolucje
22:00 Nie wszystko złoto, co się świeci, komedia
00:10 Starsky i Hutch, komedia sensacyjna
02:25 Szpital św. Anny, odc. 122

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

PIĄTEK • 26 CZERWCA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Ukryte cuda europejskiej przyrody, serial, odc. 3/4
14:00 Złoty chłopak, odc. 321
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 960
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 899
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 MS: Norwegia - Francja
23:30 Pułapka, film sensacyjny
01:40 MŚ:: Urugwaj - Hiszpania

TVP2

06:25 Anna Dymna, talk-show
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3341
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Operacja zdrowie
12:00 Rodzinka.pl, odc. 24
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 130
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 863
15:05 La Promesa, odc. 420
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 131
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3341
20:05 Rodzinka.pl, odc. 296
20:40 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
22:45 To jest grane - wakacyjnie
23:25 Summer Night, koncert
01:15 Ania, film dokumentalny

POLSAT

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Gliniarze, odc. 854
12:35 Gliniarze, odc. 855
13:40 Dlaczego ja? odc. 1484
14:40 Dlaczego ja? odc. 1485
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1051
17:40 Gliniarze, odc. 1052
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Piraci z Karaibów: Na nieznanych wodach, film przygodowy
22:55 Van Helsing, horror SF
01:45 Pierwszy śnieg, film
04:20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1680
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1665
14:40 Ukryta prawda, odc. 1666
15:45 Ukryta prawda, odc. 1715
16:50 Szpital św. Anny, odc. 55
17:55 Detektywi, odc. 179
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Strzelec, dramat
22:50 Contagion - Epidemia strachu, thriller SF
00:55 Posejdon, film katastroficzny
03:05 Kuba Wojewódzki
04:10 Uwaga!

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:45 Agora Klarenbacha

eprasa.pl 970aa3aa40

SOBOTA • 27 CZERWCA 2026 r.

TVP 1
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:45 Seriale TV
11:30 Mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego, serial, odc. 4
12:35 Rzymskie wakacje,film
14:45 Okrasa łamie przepisy
15:20 magazyn sportowy
16:00 Dziedzictwo, odc. 961
17:00 Teleexpress,0 Pogoda
17:35 Rolnik szuka żony
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Pelé. Narodziny legendy dramat biograficzny
22:20 MŚ: Chorwacja - Ghana

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:20 Górna półka smaku
11:55 Zmiennicy, odc. 4
13:05 Panna młoda, odc. 131
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 985
17:20 Panna młoda, odc. 132
18:15 Va banque, teleturniej
18:45 Wyższa Szkoła Jazdy
19:10 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl, odc. 297
20:00 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
22:10 Gabi Drzewiecka zaprasza
23:05 Wielkie wesele, komedia
00:45 Żona do podziału, komedia

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
10:45 Dziennik cwaniaczka, film
12:45 Piksele, komedia
15:00 Jak rozpętałem drugą wojnę światową, komedia
16:50 Siatkówka mężczyzn: Liga Narodów - mecz: Polska - Niemcy
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Sopocki Hit Kabaretowy - Słaba płeć
22:55 Bez litości 2, thriller
01:35 Nikt, film sensacyjny

TVN
07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Na Wspólnej, odc. 4232
11:50 Na Wspólnej, odc. 4233
12:15 Na Wspólnej, odc. 4234
12:40 Na Wspólnej, odc. 4235
13:00 Młode gliny, serial, odc. 7
14:10 Za duży na bajki, film
16:30 Indiana Jones i Królestwo Kryształowej Czaszki, film
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Uwaga!
20:00 Poznaj mojego tatę, film
22:20 Był sobie chłopiec, film
00:30 365 dni, film erotyczny
02:50 Uwaga!
03:10 Wallander, serial, odc. 4

REPUBLIKA
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
11:30 Salonik Ziemkiewicza
12:25 Republika dzień - serwis
12:40 Hity w sieci
13:30 Polityczne podsumowanie
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Republika wieczór

NIEDZIELA • 28 CZERWCA 2026 r.

TVP 1
08:00 Tydzień rolniczy
08:35 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Portret kapłana
13:05 Planeta Ziemia III, odc. 2/8
14:10 Dom, serial, odc. 2
16:00 Dziedzictwo, odc. 962
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Żona dla Polaka
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 MŚ: mecz 1/16 finału
23:30 Za jakie grzechy, komedia
01:15 Pelé. Narodziny legendy, film

TVP 2
06:30 M jak miłość, odc. 1916
07:30 Pytanie na śniadanie -
11:20 Tamte lata, tamte dni
11:55 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:15 Koncert Fundacji Anny Dymnej
17:15 Maxima. Droga na tron, serial, odc. 1
18:20 Pan Mama, odc. 59
18:55 Kocham Cię, Polsko!
20:25 Postaw na milion
21:25 Wschód Kultury, koncert
22:50 Country Strong, dramat
01:00 Krucjata 2, serial, odc. 13

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:35 Smerfy 2, film familijny
13:45 RV: Szalone wakacje na kółkach, film familijny
15:55 Piraci z Karaibów: Na nieznanych wodach, film
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:22 Pogoda
19:35 Państwo w państwie
19:50 Siatkówka mężczyzn: mecz: Polska - Argentyna
22:20 Bad Boys for Life, komedia sensacyjna
00:50 Nigdy więcej, thriller
03:15 Świat według Kiepskich, serial, odc. 381

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1682
06:50 Bez kompleksów
07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Co za tydzień
12:10 Ugotowani
13:20 Bella i Sebastian 2, film
15:25 Nieoczekiwana zmiana miejsc, komedia
17:50 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Druga połowa, komedia
21:40 Za miłość, koncert
23:30 Adwokat diabła, thriller
02:35 Szpital św. Anny, odc. 124
03:40 Szpital św. Anny, odc. 125

REPUBLIKA
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień - serwis
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski

PONIEDZIAŁEK • 29 CZERWCA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Planeta Ziemia III, odc. 2/8
14:00 Złoty chłopak, odc. 322
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 963
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 900
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Re_Mind, koncert
22:10 MŚ: mecz 1/16 finału

TVP 2
06:25 Rodzina (nie od) święta
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3342
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Okrasa łamie przepisy
12:00 Wyższa Szkoła Jazdy
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 132
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 864
15:05 La Promesa, odc. 421
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 133
18:20 MŚ: mecz 1/16 finału
21:25 Postaw na milion
22:20 Na sygnale, odc. 855
22:50 Na sygnale, odc. 856
23:25 Pułkownik Kwiatkowski komediodramat

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 1239
10:30 Trudne sprawy, odc. 1240
11:35 Gliniarze, odc. 856-857
13:40 Dlaczego ja? odc. 1486
14:40 Dlaczego ja? odc. 1487
15:50 Wydarzenia
16:20 Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1053
17:40 Gliniarze, odc. 1054
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Szklana pułapka 5 film
22:05 Wielki Mur, film fantasy
00:15 Zasady walki, dramat

TVN
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1667
13:40 Ukryta prawda, odc. 1668
14:40 Ukryta prawda, odc. 1716
15:45 Detektywi, odc. 100
16:50 Szpital św. Anny, odc. 56
17:55 Młode gliny, odc. 8
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4236
20:50 Bitwa o gości
22:00 Zmierzch, film fantasy
00:20 Matrix Zmartwychwstania film SF

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 30 CZERWCA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Ukryte cuda europejskiej przyrody, serial, odc. 4
14:00 Złoty chłopak, odc. 323
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 964
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 901
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Prokurato, odc. 6
21:25 Jerzy Piekarzewski, film
22:35 MŚ: mecz 1/16 finału

TVP 2
06:30 To, co najważniejsze
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3343
07:30 Pytanie na śniadanie -
11:25 Rodzinka.pl, odc. 25
12:00 Rodzinka.pl, odc. 26
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 133
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 865
15:05 La Promesa, odc. 422
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, dc. 134
18:20 MŚ: mecz 1/16 finału
21:25 Postaw na milion
22:20 Na sygnale, odc. 857
22:50 Na sygnale, odc. 858
23:25 PitBull, serial, odc. 1
00:15 PitBull, serial, odc. 2
01:10 Karol, władca Hiszpanii, serial, odc. 3

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 1241
10:30 Trudne sprawy, odc. 1242
11:35 Gliniarze, odc. 858
12:35 Gliniarze, odc. 859
13:40 Dlaczego ja? odc. 1488
14:40 Dlaczego ja? odc. 1489
15:50 Wydarzenia
16:20 Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1055
17:40 Gliniarze, odc. 1056
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Wrocław przyszłości
21:50 Plan ucieczki 3, film
23:55 Szklana pułapka 5 film
02:05 Wpół do śmierci, film

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1684
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1669
13:40 Ukryta prawda, odc. 1670
14:40 Ukryta prawda, odc. 1717
15:45 Detektywi, odc. 101
16:50 Szpital św. Anny, odc. 57
17:55 Młode gliny, serial, odc. 9
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4237
20:50 Przynęta, thriller
23:10 Kuba Wojewódzki
00:15 Kursk, dramat historyczny
02:40 Szpital św. Anny, odc. 127

REPUBLIKA
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

eprasa.pl 970aa3aa40

Młoda Orka pływała drużynowo

Młodzi zawodnicy klubu pływackiego Orka Ciechanów rywalizowali w miniony weekend podczas Drużynowego Wieloboju Pływackiego Dzieci 10- i 11-letnich, który odbył się w Wyszkowie. W zawodach na szczeblu wojewódzkim wystartowało 203 zawodników reprezentujących 16 klubów.

FOT. ORKA CIECHANÓW



Trener Zbigniew Grochowski z młodymi adeptami pływania

Reprezentanci Orki zaprezentowali się bardzo dobrze, ustanawiając łącznie 12 nowych rekordów życiowych. Orkę reprezentowali: Barbara Makarewicz, Natalia Łazarska, Jan Jarczewski, Jakub Maliszewski oraz Ignacy Wiśniewski. Z powodu kontuzji ze startu musiał zrezygnować Filip Wysocki.

W kategorii 10-latków wystąpiła Basia Makarewicz, dla której były to pierwsze zawody tej rangi. Młoda zawodniczka poprawiła swoje rekordy życiowe we wszystkich czterech startach. Największy postęp zanotowała na dystansie 50 metrów stylem klasycznym.

Bardzo udany występ zaliczyła także Natalia Łazarska. We wszystkich konkurencjach poprawiała swoje najlepsze wyniki, a szczególnie dobrze spisała się na 100 m stylem klasycznym. W klasyfikacji tej konkurencji zajęła wysokie szóste miejsce.

Wśród chłopców najwyżej sklasyfikowany został Ignacy Wiśniewski, który na dystansie 100 m stylem grzbietowym zajął 5. miejsce. Poprawił również swoje rekordy życiowe w kilku konkurencjach, notując największy progres na 50 metrów motylem.

Nowe rekordy życiowe ustanowili także Jakub Maliszewski oraz Jan Jarczewski. Maliszewski zajął szóste miejsce na 100 metrów stylem klasycznym, natomiast Jarczewski szczególnie dobrze zaprezentował się na dystansie 100 metrów stylem dowolnym.

erem

Wicemistrzowie Polski z Ciechanowa

Zawodnicy Matsogi Ciechanów odnieśli duży sukces podczas Mistrzostw Polski juniorów młodszych i młodzieżowców w taekwon-do ITF, które odbyły się w dniach 13–14 czerwca w Stęszewie koło Poznania. Ciechanowski klub wywalczył drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej, zdobywając łącznie dziewięć medali: trzy złote, trzy srebrne i trzy brązowe.



Zespół Matsogi Ciechanów

Największą gwiazdą mistrzostw był Bartłomiej Szerewicz, który zdobył dwa złote medale i został uznany za najlepszego zawodnika zawodów. Młody reprezentant Matsogi triumfował zarówno w układach formalnych stopni mistrzowskich dan, jak i w walkach do 45 kg, potwierdzając swoją wszechstronność i wysoką formę.

Bardzo dobrze zaprezentował się także Szymon Majewski. Ciechanowianin zwyciężył w walkach do 60 kg, a dodatkowo wywalczył brązowy medal w technikach specjalnych.

Srebrny medal w kategorii walk do 48 kg zdobyła Natalia Kaźmierczak, która stoczyła kilka bardzo wyrównanych pojedynków. Na najniższym stopniu podium stanęli również Maria Zdunek w walkach do 44 kg oraz Rafał Bruliński w układach formalnych stopni uczniowskich gup.

W mistrzostwach wystartowali także Julia Martela, Natalia Martela, Maciej Kłobuszewski i Dawid Piątkowski, którzy również reprezentowali barwy ciechanowskiego klubu.

W kategorii młodzieżowców najlepiej spisał się Dominik Szwąder. Zawodnik z Ciechanowa wywalczył dwa srebrne medale - w układach formalnych stopni 5–1 gup oraz w technikach specjalnych. W zawodach rywalizowało 315 zawodników z 49 klubów z całej Polski. Trzynastoosobowa reprezentacja LKS Matsogi Ciechanów pokazała ogromne zaangażowanie i wolę walki, co przełożyło się na znakomity wynik drużynowy.

Podczas mistrzostw zawodnikami opiekowali się trenerzy Michał Korzybski (VII dan) oraz Michał Rząsiński (IV dan).

erem

Ogólnopolski turniej piłki ręcznej w Mławie

Mławianki tuż za podium

Przez dwa dni Mława była gospodarzem ogólnopolskiego festiwalu sportu szkolnego – Igrzysk Młodzieży Szkolnej w piłce ręcznej dziewcząt.

FOT. Z. LEWANDOWSKI



Zespół piłki ręcznej w Mławie

Do rywalizacji przystąpiło sześć drużyn z różnych części kraju, a gospodarzy reprezentowały uczennice Zespołu Szkół nr 4 w Mławie, ubiegłoroczne wicemistrzynie zawodów.

Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym". Spotkania trwały dwa razy po 15 minut. Mławianki odniosły dwa zwycięstwa, pokonując N LO Józefosław 21:9 oraz LO nr 1 Kępno 18:14. W pozostałych meczach musiały uznać wyższość rywalek. Przegrały z ZSS Rzeszów 14:20 oraz z późniejszymi triumfatorkami zawodów – ZSR CKZ Świdwin 16:24. Najbardziej wyrównane było spotkanie z X LO Gdańsk, które zakończyło się remisem 20:20. O zwycięstwie gdańszczanek zadecydowały rzuty karne wygrane 4:3.

Bezkonkurencyjna okazała się drużyna ze Świdwina, która wygrała wszystkie mecze i pewnie sięgnęła po końcowy triumf. Drugie miejsce zajęło X LO Gdańsk, a trzecie ZSS Rzeszów. Reprezentantki ZS nr 4 Mława zakończyły zmagania na czwartym miejscu.

Podczas zawodów odbyła się również miła uroczystość. Trener Czarnych Regimin Jacek Warda wręczył Oliwii Calik puchar i dyplom dla królowej strzelczyń II ligi kobiet grupy trzeciej w sezonie 2025/26. Zawodniczka zdobyła 64 bramki, a wyróżnienie przyznał Warszawsko-Mazowiecki Związek Piłki Ręcznej.

Nagrodę dla najbardziej wartościowej zawodniczki (MVP) turnieju otrzymała Julia Kubicka z Gdańska. Królową strzelczyń została jej klubowa koleżanka Laura Maliszewska. Najlepszą bramkarką wybrano Annę Vasiutjak ze Świdwina. Wśród wyróżnionych zawodniczek znalazły się również reprezentantki Mławy: Oliwia Calik, Amelia Podewska oraz bramkarka Gabriela Zembrzuska.

lew

Klasyfikacja końcowa turnieju: 1. ZSR CKZ Świdwin, 2. X LO Gdańsk, 3. ZSS Rzeszów, 4. ZS nr 4 Mława, 5. LO nr 1 Kępno, 6. N LO Józefosław.

Doświadczeni biegacze w Siemiatyczach

Trzech reprezentantów lokalnego środowiska biegowego wystartowało w XV Siemiatyckiej Wieczornej Dysze, która odbyła się rzecz jasna w Siemiatyczach.

Zawody zakończyły się sukcesem naszych zawodników, którzy dwukrotnie triumfowali w swoich kategoriach wiekowych.

Najlepiej zaprezentował się Witold Tarnowski, który zwyciężył w kategorii M65. Na mecie zameldował się z czasem 45 min i 34 s, co dało mu także 26. miejsce w klasyfikacji open.

Kolejne zwycięstwo w kategorii wiekowej odniósł Ryszard Marut. W kategorii M70+ nie miał sobie równych, a uzyskany czas 51 min. i 41 s pozwolił mu zająć 42. miejsce w klasyfikacji generalnej.

W tej samej kategorii wiekowej wystartował również Wawrzyniec Szejko. Z czasem 1 godz. 6 min. i 21 s uplasował się na czwartym miejscu wśród zawodników M70+ oraz na 61. pozycji w klasyfikacji open.

W rywalizacji mężczyzn zwyciężył Jacek Chruściel z Międzyrzeca Podlaskiego, który pokonał trasę w 34 minuty i 47 sekund.

Wśród kobiet po raz kolejny triumfowała Izabela Paszkiewicz z Terespola, reprezentująca AZS UMCS Lublin. Zwyciężczyni uzyskała czas 35 minut i 46 sekund. XV Siemiatycką Wieczorną Dychę ukończyły 84 osoby.

lew

FOT. Z. LEWANDOWSKI



Ryszard Marut, Wawrzyniec Szejko oraz Witold Tarnowski

Dzieci grają w unihokeju

W sobotę 20 czerwca w Łochowie odbyły się Mistrzostwa Polski dzieci do lat 12 w unihokeju.



Do mistrzostw zakwalifikowało się 32 unihokejowe kluby z całej Polski, w tym zawodnicy Szkolnego Klubu Sportowego działającego przy Szkole Podstawowej w Sońsku.

Zawodnicy z Sońska zajęli w tych zawodach 11. miejsce, pokonując: SP 175 Warszawa(5:0), WCF Unihokej Śrem (5:2), UKS Błyskawicę Niechanowo(5:0) i UKS Jedynkę Orzysz(4:3). Przegrali natomiast z zawodnikami z Tychów, Godkowa, Kotlina i Warszawy. Zespół z sońska, wystąpił w składzie: Adam Leśniewski, Franciszek Ostaszewski, Bartłomiej Mieszkowski, Krzysztof Mierzejewski, Bartosz Klimański, Maciej Koryciński, Kacper Konop, Kazimierz Sobieraj, Jakub Ozdarski, Michał Filipiak, Filip Ropelewski.

Erem

eprasa.pl 970aa3aa40

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

O św. Janie

Przez wieki imię Jan było jednym z najbardziej popularnych, nadawanych bez względu na modę. Jest to imię pochodzenia biblijnego, oznaczające w języku hebrajskim łaskę lub „Jahwe jest łaskaw". Do dzisiaj jest to jedno z najczęściej występujących imion w całym świecie chrześcijańskim. Niezwykle bogata jest liczba zdrobnień, wywodzących się od Jana: Jano, Janek, Janko, Jaś, Jasiek, Jaśko, Janusz, Janosik, Jaszko i Jasz, Janicek, Janczy, Jachu, Hanus i Hanisz, Iwan, Iwasz i wiele innych. W pewnych okresach czasu prawie równie popularne były żeńskie formy imienia – Joanna i Janina. Zapewne z powodu popularności imienia jest ono umieszczone w kalendarzu prawie sto razy, ale i tak zazwyczaj kojarzone jest z dniem 24 czerwca, z Sobótką zwaną też Kupalnocką, czasami również z sianokosami. Imię to nosiło wielu władców - nie tylko w Polsce, a także wielu duchownych, papieży oraz świętych i błogosławionych. Spośród wszystkich świętych o imieniu Jan, w polskiej kulturze ludowej najbardziej znani to Jan Chrzciciel, Jan Ewangelista i Jan Nepomucen, a na południu także polscy święci: Jan Kanty i Jan z Dukli, ale i tak wszystkich łączono z czerwcowym świętem. Wierzono, że to właśnie Jan Chrzciciel – stojąc w wodzie – prześwięcał z niej, przeganiał wszelkie mniej lub bardziej złośliwe stworzenia wodne, czyli rusałki, boginki, dziwożony, topielice i inne, aby ludzie mogli bezpiecznie zażywać kąpieli i żeby można było pławić zwierzęta. W wigilię św. Jana gospodarze czyścili swoje studnie, a następnie wrzucali grudkę soli św. Agaty, aby woda była czysta i zdrowa.

Na ten dzień dekorowano wszystkie kapliczki św. Jana zielenią, kwiatami i wieńcami. Nieważne było, czy jest to Chrzciciel czy prawie równie popularny św. Nepomucen. – ważne, że św. Jan. W religijności ludowej sprawował szczególną opiekę nad wodami. Przed jego świętem surowo zabronione było zażywanie kąpieli w rzekach, a złamanie zakazu mogło wywołać dalekosiężne nieszczęścia, zwłaszcza utonięcia lub paraliż. Wierzono, że przed św. Janem woda jest nieczysta i są w niej szkodliwe dla człowieka robaki. W wodach mieszkać miały różne demony wodne i dopiero czerwcowy św. Jan sprawiał, że przestawały być groźne dla ludzi. Poza tym Jan Chrzciciel jest patronem wielu zakonów, mnichów, pasterzy i stad bydła, krawców, kowali, rymarzy i kuśnierzy, abstynentów, dziewic i niezamężnych matek oraz skazanych na śmierć. Przyzywany był podczas gradobicia i w chorobach epilepsji. Do św. Jana zwracano się przy magicznym zamawianiu podczas leczenia, wymawiając formułkę: Stój krew w ranie, jak Pan Jezus w Jordanie, gdy św. Jan go chrzcił.

W drugiej połowie czerwca, około św. Jana, zwyczajowo zaczynały się sianokosy. Kalendarze rolnicze radziły też stosowanie innych zabiegów w dniu św. Jana. Gospodynie zawiązywały w supeł zielone pędy czosnku, aby nie uciekł do ziemi, a pędy cebuli przyginały do ziemi i obciążały, żeby główki były duże. Okopywano też przynajmniej pojedyncze głowy kapusty, żeby dobrze rosła i żeby gąsienice jej nie zjadały. Gospodarze z kolei starali się dosiać w tym dniu chociaż garstkę żyta na polu w przekonaniu, że wtedy grad nie zniszczy plonów.



Przesilenie letnie

Dzień św. Jana, a właściwie poprzedzającą go noc obchodzono w sposób wyjątkowy, ponieważ była to pora letniego przesilenia słońca. Kończył się najdłuższy dzień w roku i najkrótsza noc, a więc był to czas pełen magicznych znaków i wydarzeń, kiedy świat zmarłych najbardziej zbliżał się do świata żywych. Demony mogły przenikać do otoczenia ludzi, czarownice odprawiały nasilone praktyki. Tej nocy dziewczęta starały się przeniknąć przyszłość i zapewnić szczęście małżeńskie, puszczając z nurtem rzek wianki. Wianek wyłowiony przez kawalera oznaczał szybkie zamążpójście, odpływający daleko – późniejszy ślub, a zaplątany w szuwary albo tonący zapowiadał staropanieństwo.

Ognie sobótkowe

Życiodajnej siły nabierał ogień, rozkładany w postaci licznych ognisk. Miał odpędzać zło, oczyszczać, odstraszać nieczyste siły, ogrzewać dusze przybywające z zaświatów, a nawet zabezpieczać przed powodzią i gradem. Wierzono, że uczestnikowi sobótkowych tańców, skoków przez ogień i innych swawoli nie może przez cały rok stać się nic złego. Niezwykłej mocy ochronnej i uzdrawiającej nabywały zioła, zrywane bardzo wcześnie w dzień św. Jana.

Według dawnych wierzeń i praktyk, ogniska sobótkowe musiały być zapalone ogniem zwanym żywym, czystym lub nieskalanym, czyli wydobytym przez pocieranie dwóch twardych kawałków drewna lub uderzaniem krzesiwem o kamień. Dawniej gospodarze, a później już młodzi chłopcy zapalali od ognia różne pochodnie i wiechcie, z którymi obchodzili lub biegali wokół swoich pól, pastwisk i łąk, aby dotarła do nich magiczna moc ochronna dymu i ognia. Wierzono, że dym sobótkowy zapobiega gradom, a zebrany później i rozsypany na polach popiół zapewnia obfite plony. Pasterze przepędzali przez dym i popiół ogni sobótkowych owce, konie i bydło, co miało zapewnić płodność i chronić zwierzęta przed urokami. Poza tańcami i śpiewami przy ogniskach w noc świętojańską, zwyczajowo nad ranem – kiedy pojawiła się już rosa – wszyscy tarzali się w mokrej trawie w przekonaniu, że uleczy to różne ich dolegliwości, a zwłaszcza pomocne będzie na choroby skóry. Tak w nawiasie – choroby skóry musiały stanowić w minionych wiekach poważną dolegliwość, jeżeli w pamięci ludzkiej zachowało się tak wiele specyfików leczących te schorzenia.

Deszcze świętojańskie

W tradycji ludowej tak nazywano deszcze i burze, które zawsze musiały pojawiać się w czasie sianokosów. Mianem świętojanki określano przybór wód w rzekach wskutek dreszczów około św. Jana. Mieszkańcy terenów nadwiślanych powtarzali przysłowie z tym związane: Na św. Jana bywa Wisła wezbrana. Łąki nadrzeczne wszędzie zazwyczaj były podmokłe. Trawy rosły tam bujnie, ale zbieranie siana było utrudnione, ponieważ wóz i konie grzęzły z podmokłym gruncie. W niektórych latach zdarzały się szczególnie obfite deszcze i wtedy świeżo skoszone pokosy trawy zalewała woda. W takich przypadkach ludzie wyciągali z wody skoszoną trawę, przenosili ją na miejsca wyżej położone i tam suszyli.

Jak błazen wykręcił się sianem

Niejaki Zięba był błaznem króla Zygmunta Augusta. Pewnego razu zaprosił on liczne towarzystwo do gospody. Cała kompania cieszyła się ze znalezienia hojnego sponsora, więc obficie wszyscy jedli, a jeszcze lepiej pili. W trakcie najlepszej zabawy błazen zapowiedział, że pokaże sprytny figiel. Posłał pachołka po okazałe naręcze siana, z którego zaczął kręcić powrósło. Początek tego dał do trzymania karczmarzowi, stojącemu przy szynkwasie. Wśród śmiechów zebranych wciąż dobierał siana i wydłużał powstający sznur, aż zbliżył się do drzwi. Kiedy znalazł się na zewnątrz gospody, dał koniec powrósła do trzymania pachołkowi. Wytłumaczył mu, że sam musi pobiec szybko po konieczny medykament do aptekarza i szybko powróci.

Karczmarz i pachołek stali, trzymając powrósło, a towarzystwo – śmiejąc się z pozornej bezsensowności figla – wróciło do biesiadowania. Czas mijał, a błazen nie wracał. Gdy w końcu karczmarz zorientował się, że błazen uciekł nie regulując rachunku, wymusił na zaproszonych przez Ziębę gościach, aby oni sami zapłacili za posiłek oraz wypite trunki. I tak goście musieli opróżnić kiesy, a pomysłodawca zabawy wykręcił się sianem. Pamięć wydarzenia pozostała w przytaczanym powiedzeniu.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA



Smaki Mazowsza

Sałatka z rukoli, pomidorków koktajlowych, truskawek i sera feta

Dziś w naszej kulinarnej rubryce o smakach Mazowsza przepis na sałatkę z rukoli, pomidorków koktajlowych, truskawek i sera feta.

Dzieli się nim z Wami, życząc smacznego, Małgorzata Oporska z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołotczyźnie.

Składniki na dwie porcje:

- rukola – 80 g
- pomidorki koktajlowe – 150 g
- truskawki świeże – 150 g
- ser feta – 100 g
- oliwa z oliwek – 3 łyżki (ok. 30 ml)
- syrop klonowy – 1 łyżka (10–15 ml)
- ocet jabłkowy – 1 łyżka (10 ml)
- sól – szczypta
- pieprz – do smaku

Przygotowanie:

1. Przygotowanie składników:
   Rukolę opłucz i dokładnie osusz. Pomidorki koktajlowe przekrój na połówki. Truskawki umyj, usuń szypułki i pokrój na mniejsze kawałki. Ser feta pokrój w kostkę lub rozkrusz.
2. Przygotowanie sosu:
   W małej misce wymieszaj oliwę z oliwek, syrop klonowy i ocet jabłkowy. Dopraw solą i pieprzem, dokładnie mieszając, aż składniki się połączą.
3. Łączenie składników:
   Do dużej miski włóż rukolę, dodaj pomidorki, truskawki oraz ser feta.
4. Wykończenie sałatki:
   Całość polej przygotowanym sosem i delikatnie wymieszaj, aby składniki równomiernie się połączyły.
5. Podanie:
   Sałatkę podawaj od razu po przygotowaniu jako lekkie, wiosenne danie lub dodatek do obiadu.

eprasa.pl 970aa3aa40

Tu, gdzie nasz dom

Gumowo

Gumowo, wieś odległa o ok. 10 km na zachód od Ciechanowa, leżąca przy trasie nr 60, to miejscowość zróżnicowana i pełna kontrastów, a teraźniejszość miesza się tu z przeszłością.

FOT. RK



Jan Tomporowski

Najstarsze wzmianki o wsi pochodzą z XIV wieku. W źródłach widnieje wtedy nazwa Gumowo Kmiece, gdzie w roku 1435 Elżbieta, wdowa po Pawle z Gumowa oraz jej dzieci sprzedali braciom Tomaszowi, Mikołajowi, Wojciechowi i Jakubowi dziedzicom Gumowa całą swoją część „za 35 i pół kóp groszy w półgroszach".

Przysiółki

Wśród blisko 300 mieszkańców znaczna część jest dziś napływowa. Wciąż jednak mieszkają tu gumowianie „z dziada pradziada". Jednym z nich jest Jan Tomporowski, radny gminy Ciechanów, którego ojciec w latach 1964-1994 był tu sołtysem.

- Dawniej Gumowo to kilka przysiółków. Tu, gdzie było tzw. Gumowo Szlacheckie, mieszkała kiedyś drobna szlachta. Dalej na zachód było Gumowo Kamienne, gdzie stał niegdyś dwór oraz czworaki. Można jeszcze wymienić Gumowo Krzyże, Gumowo Ptaszki, czy też Gumowo Dominium, w kierunku Rutek – charakteryzuje miejscowość radny.

W XIX wieku mieszkańcy Gumowa brali udział w Powstaniu Styczniowym, za co jednemu z nich, Andrzejowi Laszkiewiczowi, skonfiskowano gospodarstwo.

Lincz, epidemia i wojna

Na tzw. Krzyżach, wzdłuż drogi do Gostomina, miało miejsce pewne mroczne wydarzenie. W 1906 roku zlinczowano tam bowiem pewnego złodzieja.

Koniokrada – precyzuje Jan Tomporowski. - Gdzieś na drodze na Krzyże rzeczywiście doszło do samosądu.

Dokonało go około dwustu włościan z Gumowa i okolic, a złodziej miał 46 lat i był mieszkańcem tejże wsi.

W 1919 roku, w związku z panującą epidemią grypy „hiszpanki", zmarło tu około 20 osób.

- Wśród nich, z domu, w którym mieszkam, umarła moja prababka i pradziadek oraz prababka z domu naprzeciwko – mówi pan Jan. - W obu domach zostało po pięcioro dzieci.

W czasie wojny w pobliżu szkoły, około 100-150 m w stronę Ciechanowa, zabito człowieka.

- Żandarm niemiecki prowadził go wtedy do siedziby Gestapo w Ciechanowie – mówi radny. - Podobno przed wojną obaj się znali i ten człowiek prawdopodobnie dopominał się o uwolnienie. Ostatecznie jednak ten Niemiec zabił go. Nazywał się Żołyński. Jego grób jest na cmentarzu w Sulerzyżu.

Szkoła, świetlica, straż

Obecnie dumą Gumowa jest szkoła podstawowa, wybudowana w 1958 roku. Nowy jej budynek powstał zaś na przełomie wieków, dzięki staraniom dyrektora Eugeniusza Rudnickiego.

- Pamiętam też, że starą szkołę murował murarz o nazwisku Plichta – wspomina Jan Tomporowski. - A zanim w ogóle powstał budynek, szkoła była u państwa Żabowskich. Dom ten stał tuż przy drodze, gdzie obecnie jest podwórko państwa Obidzińskich. Szkoła była czteroklasowa, później były tam także zajęcia z religii.

Vis a vis szkoły zlokalizowana jest wiejska świetlica, w której swoją siedzibę ma Klub Senior+. Co ciekawe, jest to jedna z niewielu świetlic, które zostały wybudowane przez mieszkańców wsi, a nie przez gminę.



Szkoła podstawowa



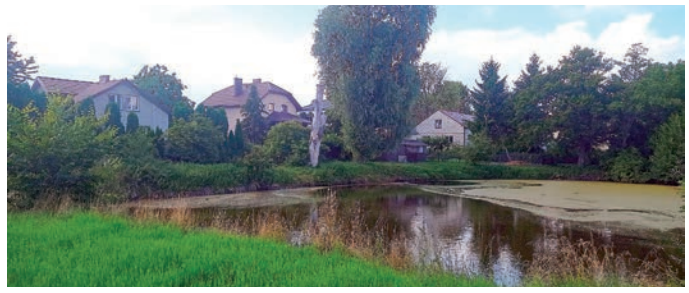
Droga na Krzyże, gdzie na początku XX wieku doszło do linczu

- W miejscu, gdzie obecnie jest boisko szkolne, stał kiedyś drewniany barak, w którym siedzibę miała Ochotnicza Straż Pożarna – tłumaczy pan Tomporowski. - Odbywały się tam często wiejskie zabawy taneczne. Z pieniędzy uzyskanych z organizacji tych imprez wieś zbudowała świetlicę. Wtedy jeszcze było to możliwe, ale kiedy czasy się zmieniły, w dużym stopniu z powodów fiskalnych, przekazano budynek świetlicy na rzecz gminy. Barak w końcu rozebrano, a straż została rozwiązana około roku 1985.

Sklepy i karczma

Jeszcze niedawno we wsi istniały dwa sklepy. Kilka lat temu zamknięty został jednak bardzo popularny wśród mieszkańców sklep u pani Brzozy, a teraz przestał również funkcjonować (chwilowo?) sklep obok świetlicy wiejskiej. Kiedyś, przed powstaniem tego budynku, sklep był u państwa Kilianowiczów (obecnie to posesja państwa Żakiewiczów).

- Przed wojną, i jeszcze nawet po wojnie, była w Gumowie również karczma, w nieistniejącym już budynku obok posiadłości państwa Chojnowskich – dodaje pan Jan.



Wiejski staw, za którym stał niegdyś dwór

Zlewnia, kuźnia i skup truskawek

Droga, która biegnie za świetlicą, to dawny bieg trasy nr 60.

- Była tam m.in. ziemia należąca do mojego dziadka, za zabranie której rodzina nie otrzymała żadnego odszkodowania, bo dziadek zmarł – wspomina nasz rozmówca. - Działała tam także zlewnia mleka, najpierw w nieużywanym obecnie budynku, a potem tam, gdzie mieszka obecnie pan Duszyński. Wybudowała ją wieś, ale nie dopilnowano wtedy prawa własności i ostatecznie została sprzedana. Po wojnie w Gumowie działały także dwie kuźnie – jedna przy sklepie, gdzie był kowal Stępkowski, a druga w obecnej posesji państwa Górskich, gdzie był kowal o nazwisku Rutkowski. Mieliśmy także Kółko Rolnicze. Miało 49 członków, a mój ojciec był tam skarbnikiem. Baza SKR-u była tam, gdzie obecnie swój tartak ma pan Arciszewski. Członkowie mieli odpowiednie zniżki i korzystali z tamtejszych maszyn, ciągników itd.. W okolicy uprawiano niegdyś dużo truskawek, a skup był u państwa Żabowskich. Ponieważ niemal w każdym gospodarstwie uprawiano truskawki, każdego wieczoru przed skupem tworzyła się kolejka na pół kilometra.

Dwór i czworaki

„Szlachecka" część Gumowa kończyła się mniej więcej w miejscu, gdzie stał młyn (obecnie na posesji Szczepankowskich). „Dworska" część była przed wojną własnością Adama Mierzejewskiego, który następnie sprzedał swój majątek lekarzowi z Ciechanowa Maksymilianowi Purzyckiemu. Dworek stał w miejscu, gdzie obecnie znajduje się posiadłość państwa Bielskich. Czworaki natomiast znajdowały się kilkaset metrów na północ, na wzniesieniu, gdzie teraz znajduje się wiejska altana, a poniżej plac zabaw dla dzieci.

Obok miejsca, gdzie dawniej stał dwór, leży duży, wiejski staw, przy którym dość często można spotkać wędkarzy. Kiedyś korzystali z niego również amatorzy kąpieli.

- W latach 70-tych staw został zatruty – mówi radny. - Prawdopodobnie cofnęły się jakieś opryski, gdy brano wodę do SKR-u. Zapewne około 10 lat staw był zupełnie martwy.

Wieś z potencjałem

Na mocy manifestu PKWN majątek Purzyckiego został po wojnie rozparcelowany. Dworski charakter tej części Gumowa przeszedł do historii. Z czasem różnice klasowe zatarły się, ludność wymieszała się i zróżnicowała. Wieś nie ma już także charakteru stricte rolniczego. Obecnie to nowoczesna wieś, z dużym zakładem przemysłowym, kilkoma lokalnymi firmami, centrami integracyjnymi, szkołą. Atutem Gumowa jest też z pewnością jego położenie, a także dobrej jakości ziemie uprawne. Nadal to jednak unikalna mieszanka przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

RADOSŁAW KOWALSKI

Z zielarskiej skarbnicy

Nasięźrzale, rwę cię śmiale…

W kulturze ludowej paproci przypisywano przede wszystkim znaczenie magiczne.

Była ona symbolem powodzenia, dobrobytu i szczęścia. Wierzono, że roślinę tę wykorzystywały w swoich praktykach czarownice, szczególnie w czarach miłosnych. Jest wiele gatunków paproci, a w magii miłosnej wyjątkową moc przypisywano nasięźrzałowi. Dziewczyny po zerwaniu paproci w noc świętojańską mówiły zaklęcie: *Nasięźrzale rwę cię śmiale, pięcią palcy, szóstą dłonią, niech się chłopcy za mną gonią*. Wierzono, że znalezienie legendarnego kwiatu paproci o północy w wigilię dnia św. Jana Chrzciciela przyniesie niezwykłe bogactwo. Jeżeli kwiat taki znalazła by dojrzała kobieta, to miała stać się cudowną zielarką i wróżką znająca przyszłość. Ktoś, gdzieś, kiedyś podobno widział to niezwykłe cudo. Ponoć kwiat jest mały, złoty albo czerwony i błyszczy jak gwiazda Paproć i jej tajemniczy kwiat pojawia się w wielu legendach i dziełach literackich.



Paprocie cenione były i w medycynie ludowej. Ze świeżych lub suszonych kłączy rośliny sporządzano lecznicze napary, skuteczne na bóle brzucha, wrzody żołądka i dwunastnicy, na dolegliwości wątroby i dróg żółciowych. Wysuszone i roztarte kłącza paproci zażywano w postaci surowej, aby zapobiec otwieraniu się starych wrzodów żołądka i jelit. Ze świeżego korzenia przygotowywano wywary skuteczne na uspokojenie nerwów i złagodzenie bólów stawów. Wywarem z paproci leczono koklusz u dzieci i zalecano przy uciążliwym, suchym kaszlu. Rozdrobnione i rozparzone liście paproci, zawinięte w płótno, wykorzystywano do okładów przy leczeniu ran, łuszczycy i innych chorób skórnych. Na żylaki skuteczne było przykładanie miazgi ze świeżych liści paproci, roztartych z kwaśnym mlekiem. Przy odleżynach paproć wkładano do siennika, na którym leżał chory. Ludziom sparaliżowanym po udarze podkładano pod nogi poduszkę wypełnioną suchymi liśćmi paproci, bez łodyg. Na bolące stawy skuteczne było nacieranie nalewką alkoholową, przyrządzoną na suchych liściach.

GC

eprasa.pl 970aa3aa40



LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Pamięci pierwszego rektora

W minionym tygodniu Państwowa Akademia Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie świętowała swoje 25-lecie, połączone z XXI Zgromadzeniem Plenarnym Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych. Obecność na auli w czasie tej uroczystości blisko 50 rektorów z całej Polski, odzianych w czerwone i czarne togi, na długo zostanie w pamięci uczestników tego wydarzenia. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło też osób, które ćwierć wieku temu tworzyły tę uczelnię, wówczas Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Ciechanowie, ale wielu tego uroczystego dnia już nie doczekało. Wśród tych, którzy jubileuszu nie doczekali był również pierwszy rektor ciechanowsko-mławskiej uczelni, a późniejszy rektor Politechniki Warszawskiej, prof. dr hab. inż. Stanisław Mańkowski. Ponieważ rektorem w Ciechanowie był tylko rok, kiedy tak naprawdę wszystko dopiero się tworzyło, jego pamięć w lokalnym środowisku prawie zupełnie zamarła. Nawet wśród osób na co dzień związanych z uczelnią osoba pierwszego jej rektora, poza może nazwiskiem, jest prawie w ogóle nieznana. Może więc warto przypomnieć kim był współtwórca tej trzeciej w historii po Politechnice Płockiej (utworzonej w 1967 r.) i Akademii Mazowieckiej w Płocku (utworzonej w 1999 r.), państwowej uczelni na północnym Mazowszu.

Profesor Stanisław Mańkowski pochodził z Wielkopolski. Urodził się 28 listopada 1937 r. w Grabianowie koło Śremu w rodzinie z ziemiańskimi tradycjami. Po wojnie trafił do Warszawy, gdzie w 1955 r. ukończył Technikum Budowy Silników, po czym rozpoczął naukę w Szkole Wojsk Lotniczych w Dęblinie, gdzie zdobył stopień podporucznika i uprawnienia pilota samolotów odrzutowych MIG 15 oraz LIM. Jednak z powodów politycznych musiał z LWP się pożegnać i jako technik-laborant rozpoczął pracę w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego (WSK) na Okęciu. W 1960 r. rozpoczęła się jego przygoda z Politechniką Warszawską, gdzie podjął pracę w Zakładzie Urządzeń Kotłowych i Gospodarki Cieplnej. W 1966 r. ukończył studia na Wydziale Inżynierii Sanitarnej i Wodnej, uzyskując tytuł magistra inżyniera, ale już od 1965 r. został zatrudniony jako asystent, a następnie awansował na starszego asystenta, prowadząc zajęcia ze studentami. W 1971 r. uzyskał tytuł doktora nauk technicznych na podstawie rozprawy doktorskiej „Kryteria doboru węzłów ciepłej wody współpracujących z wodną siecią cieplną", napisanej pod kierunkiem profesora Leona Kołodziejczyka. W 1976 r. otrzymał stopień doktora habilitowanego i został mianowany docentem w Zakładzie Ciepłownictwa i Ogrzewnictwa, którym kierował aż do 1991 r. W tym czasie został mianowany profesorem nadzwyczajnym (1983), a także otrzymał tytuł profesora nauk technicznych (1989). W latach 1991-1993 pełnił funkcję dyrektora Instytutu Ogrzewnictwa i Wentylacji, a w latach 1993-1999 był przez dwie kadencje wybierany na dziekana Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Warszawskiej.



Pierwszy rektor PWSZ, prof. dr hab. inż. Stanisław Mańkowski

Ceniony i lubiany przez studentów, a także cieszący się szacunkiem współpracowników, w latach dziewięćdziesiątych udzielał się w różnych gremiach zajmujących się jakością kształcenia na Politechnice Warszawskiej, a także kierował Uczelnianym Centrum Badawczym Energetyki i Ochrony Środowiska. Przez to stał się osobą znaną również w ówczesnym Ministerstwie Edukacji Narodowej, któremu podlegało wówczas także szkolnictwo wyższe. Kiedy więc na posiedzeniu Rady Ministrów RP 24 lipca 2001 r. zapadła decyzja o powstaniu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie, z oddziałem zamiejscowym w Mławie, na rektora tejże uczelni wskazano właśnie profesora Mańkowskiego. Oficjalnie został on mianowany na to stanowisko przez ministra Edmunda Wittbrodta w sierpniu 2001 r. i pełnił swoje obowiązki tylko przez rok, wspierany prze dwóch prorektorów – profesor Bibianę Mossakowską (w Ciechanowie) i profesora Ryszarda Juszkiewicza (w Mławie). W 2002 r. profesor Stanisław Mańkowski został wybrany na rektora Politechniki Warszawskiej i wówczas całkowicie poświęcił się pracy na tejże uczelni. W Ciechanowie zastąpił go profesor Andrzej Kolasa, również związany z Politechniką Warszawską, po raz pierwszy wybrany na rektora PWSZ w Ciechanowie w 2002 r. Obowiązki rektora Politechniki Warszawskiej profesor Mańkowski pełnił do 2005 r., a następnie przez kolejne trzy lata kierował Centrum Transferu Technologii PW. Zmarł 31 marca 2018 r. w Warszawie i został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim.

Zostawili swój ślad...

Artysta dłuta i obrazu

Jan Stępkowski (1952–2011) był jednym z najbardziej rozpoznawalnych artystów związanych ze Strzegowem na Mazowszu. Jego dorobek artystyczny oraz działalność w środowisku lokalnym sprawiają, że zajmuje ważne miejsce w historii kultury regionu.

Urodził się w Woli Kaniowskiej. W 1978 roku osiedlił się w Strzegowie, gdzie stworzył swoją pracownię i prowadził intensywną działalność twórczą. Tam powstawały jego pierwsze rzeźby i obrazy, a także ukształtował się jego charakterystyczny styl artystyczny. Jego twórczość obejmowała głównie rzeźbę, ale pochylał się także nad sztalugami i płótnem. Rzeźbił w kamieniu – granicie, marmurze, piaskowcu. Jego dzieła charakteryzują się indywidualizmem, dbałością o formę oraz silnym akcentem emocjonalnym. Tematyką jego prac była często ludzka postać, z której wyłaniało się piękno i duchowość. Szczególne miejsce w jego dorobku zajmowała sztuka sakralna.

Najważniejszym dziełem strzegowskiego rzeźbiarza jest monumentalna Droga Krzyżowa w sanktuarium w Gietrzwałdzie, którą zrealizował w latach 90. Stanowi ona przykład dojrzałej twórczości artysty i jego zdolności do nadawania rzeźbom wyrazu duchowego oraz emocjonalnej głębi.

FOT. ES



Jan Stępkowski







Poza Gietrzwałdem artysta realizował liczne zamówienia w kraju i za granicą. Jego rzeźby sakralne znajdują się m.in. w kościołach w Polsce, Anglii i Kanadzie, a pomniki jego autorstwa można spotkać nie tylko w przestrzeni publicznej rodzinnej wsi, ale także regionu ciechanowskiego i płockiego. Wśród jego dzieł znajdują się również popiersia wybitnych Polaków, takich jak Adam Mickiewicz, Maria Skłodowska-Curie czy Fryderyk Chopin, prezentowane m.in. w Stanach Zjednoczonych. Jego prace prezentowano na wystawach w Polsce i za granicą, m. in w Pomarańczarni w warszawskich Łazienkach, a po wystawie, podczas wernisażu, oprowadzał dyrektor Łazienek Marek Kwiatkowski. Jego twórczość, zakorzeniona w lokalnej tradycji, a jednocześnie otwarta na uniwersalne wartości, stanowi ważny element dziedzictwa kulturowego regionu. Jest przykładem artysty tworzącego wprawdzie poza głównymi ośrodkami sztuki, który konsekwentnie rozwijał swój własny język artystyczny. Pozostawał silnie związany ze swoim miejscem zamieszkania.

Jan Stępkowski był aktywnym członkiem środowiska artystycznego – należał do Stowarzyszenia Pracy Twórczej w Ciechanowie. Zmarł 12 marca 2011 roku w wieku 59 lat. Pozostawił po sobie bogaty dorobek oraz liczne grono przyjaciół, którzy nie zapominają. W ub. roku jego prace zaprezentowało Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie.

ES

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02
redaktor prowadzący:
23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Anna Beata Juklaniuk, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 970aa3aa40



KON-tekst

Tamta szkoła...

Lato… Szkoły zamykają drzwi na dwa miesiące, ale moja „stara buda” obchodzi właśnie 80-lecie istnienia i tuż przed wakacjami zaprasza na spotkanie wszystkich swoich absolwentów. Jechać, nie jechać...?

„Szkoła była podróżą – czasem prostą, czasem wyboistą. Niosła wzloty i porażki, euforię i rozczarowania. Ale dzięki niej jesteś tym, kim jesteś. I za to możesz być wdzięczny. Nie unikaj zjazdów absolwentów. Nawet jeśli miną dziesięciolecia, wracaj. Spotkaj się z tymi, którzy pamiętają Cię takim, jakim byłeś. Bo oni – jak Ty – niosą w sercu tę samą szkołę, ten sam czas, który już nie wróci, ale zawsze będzie żywy w pamięci...”.

Po takich słowach (napisanych przez Stanisława Olszówkę, byłego dyrektora szkoły, organizatora poprzednich zjazdów) decyzja mogła być tylko jedna...

A więc jestem... Piękny, słoneczny dzień, budynek szkoły zatopiony w soczystej zieleni starego parku z połyskującymi lustrami stawów, w tle pyszni się odnowiony secesyjny pałac wybudowany na przełomie XIX i XX w. przez arystokratyczną rodzinę Tyszkiewiczów. Po wojnie w 1946 r. majątek hrabiów rozparcelowano, w pałacu urządzono placówkę oświatową dla młodzieży z pow. kolbuszowskiego; szkołę rolniczą, potem zespół szkół rolniczych, a po dekadach szkoła nosi nazwę Zespół Szkół Ekonomiczno-Agrotechnicznych. Mniejsza o nazwę, dla nas absolwentów to ta sama szkoła, te same miejsca.

Ci sami ludzie...

Niestety, nie. Nie ma już moich nauczycieli. Naszym wychowawcą był prof. Józef Rusin, chemik, specjalista od uprawy roślin. Dobry nauczyciel i człowiek: wymagający, ale bez przesady; sprawiedliwy, niepamiętliwy. Prof. Wenancja (cóż za imię!) Górka, matematyczka, czyli z góry można przyjąć, że skazana na brak sympatii. Nic bardziej mylnego! Miła, przychylna uczniom starała się, żeby nam wbić do głowy równania z dwoma niewiadomymi, całki i różniczki. Z grona nauczycielskiego wyróżniał się też Stefan Culak, nauczyciel botaniki, człowiek o wielkiej wiedzy i łagodności baranka. Miał parę słabości, które uczniowie wykorzystywali nagminnie.

Sporo zawdzięczam nauczycielom przedmiotów humanistycznych. Jakoś instynktownie czułem, że muszę od nich „wyrwać” jak najwięcej wiedzy, która będzie mi potrzebna w dalszej edukacji i karierze. Miałem okazję zetknąć się z prof. Kazimierzem Skowrońskim, polonistą, erudytą, zafascynowanym historią regionalną. Polonistą Józefem Szczęchem, który prosto po studiach trafił do naszej szkoły. Elegancki w ubiorze i obejściu, zawsze uśmiechnięty. Wniósł pewien sznyt do naszej szkoły, traktował nas po partnersku, co wtedy było szokiem. Prof. Wojciech Wilk uczył historii, za co już miał u mnie plus, chociaż – z dzisiejszej perspektywy - nie był wybitnym nauczycielem przedmiotu.

Wuefista Zenon Żywiec to osoba, której zawdzięczam miłość do gór. Podczas wakacji zabierał nas na obozy wędrowne w Pieniny i Tatry. Wtedy to było coś!

Wypadałoby też wspomnieć o ludziach, którzy przebywali z nami na co dzień – wychowawcach internatu. Panie Kwolek, Wilk i Materla nie miały lekko. Z jednej strony my, nastolatkowie, którym już buzowały hormony, ale często brakowało kindersztuby, z każdym rokiem coraz bardziej przeciwstawiający się regulaminom i zakazom, a z drugiej - zasadnicze „starsze panie”, co rusz sprawdzające czystość i porządek, wymagające przyzwoitego zachowania. Musiało dochodzić do starć. Niestety to już „umarła klasa” profesorów i wychowawców.

A nasza klasa… Kiedy ma się naście lat, wydaje się, że najważniejszymi osobami w życiu są rówieśnicy – koledzy i koleżanki ze szkolnej ławy. Przyjaźnie, sympatie, miłostki... Mieszkaniec internatu był skazany na życie w grupie w sposób szczególny, bo dłużej i intensywniej. Pomieszkiwanie z kimś przez kilka lat w tym samym pokoju, wspólna praca, posiłki, odpoczynek i różne mądre i niemądre pomysły niosły z sobą wiele dodatkowych więzi i doświadczeń. A potem - wspomnień i refleksji. Oczywiście czas zweryfikował te relacje. Po ponad 50 latach po maturze na zbiórce zjawiają się nieliczni. Poznajemy się nie bez trudu, po... identyfikatorach przypiętych do ubrań...

RYSZARD MARUT, matura 1974



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Gdy nie ma dzieci



KREŚKĄ HAJNOSA

Spozieram ku wschodowi - Moskwa płonie. A ja stawszy na balkonie, spozieram jako Moskwa płonie, jako śpiewał trubadur Kazko. Spozieram ku zachodowi – Germanie biją. Robko Bździszewicza biją, jako Janko Maryję Borutę onegdaj. Spozieram ku południu – pióro gęsie i kałamarz we prawicy król jankeski dzierży. Sympatyczny to pewno atrament, jeno zawżdy coś. Spozieram ku północy – morze bałtyckie czeka, coby we zimnej wodzie jako ciul przeze minut mendel postać. Spozieram ku górze – słonko promieniowaniem superfiolerowym lico grzeje nade ef pół kopy i pięć. Spozieram we dół – posuchy posucha, a i grzyb gdzieniegdzie. Zaprawdę powiadam wam, zewsząd widoki miłe u wakacyj progu.

Zaiste, wakacyj czas nadchodzi. Jako wiosnę boćki, żmije i buhaje zwiastować raczą, takoż lato na ciechanowskiej ziemi trubadur Skoli… wrrróć… trubadur Kazko wieszczy ze trupą swą Bożyszcze. Albowiem rzucą we kąt tornistry swe dziatki nasze, aże jadło spleśniałe we sierpniu najdziem, a kiedy wojaż na kanikuły uczynić raczyli wżdy nasi podopieczni i nie masz dziatków we chałupie, tedy my niegrzeczni. I niechaj was nie zwiedzie, iże na łepetynie kwietny ci u nas wianek, we prawicy zielony badylek, przede nami bieży baranek, a nade nami lata motylek. Tańcujem przeto na łące, albowiem łąka to słońce. I cóż, że chałupa nasza murem podzielona, podzielone murem schody, po lewicy łazienka, po prawicy kuchenka. Najjaśniejsza to Rzeczpospolita, mieszkać raczym we najjaśniejszej Rzeczypospolitej, mieszkać raczym tudzież, tudzież, tudzież.

Cóż tedy czynić we wakacyj ów czas krasny? Ano cóż dusza zapragnie, waćpanny i waszmościowie. Kiedy spokoju nam trzeba, okowitę i miód pitny spożywać w spokoju we chałupie możem, nie bacząc iże prohibicya. Kiedy przetrwania sztuka nam miła, we zimnej bałtyckiej wodzie przeze minut mendel jako ciul postać możem. Kiedy nam dutków zbytek, pode wierchami ciupaską oscypek konsumować możem. Kiedy nam boje i terror niestraszne, pode palmami kul armatnich świstu słuchać i na wielbłądzie za dronami gonić. We krubińskich odmętach paskudy poszukać możem, we zamku murach czarną bestyję czworonożną smyczą postraszyć, we wieży ciśnienie zwiększyć. U szlachty sarmackie korzenie wspomnieć, u Muńka romantyzmu lekcye pobrać, u Olka u podstaw robotę począć. Beze spadochronu skok uczynić, Germanom na mundyalu kibicować, obaczyć dokąd tupta nocą jeż. Najechać sąsiednią krainę i narzucić swą ideologyę. Li nie czynić nic, jeno leżeć ku górze nabiałem. A na koniec możem do mera przasnyskiego się udać, coby o tem pogadać.

Zaprawdę powiadam wam, róbta co chceta, albowiem we wolnej krainie, gdzie bursztynowy świerzop, żywot swój wiedziem i nie będzie Germanin we lico nam pluł i nakrętki przytwierdzał. Korzystać tedy raczmy z owej kapki duchoty, albowiem nie ma tudzież słońca przeze nieomal miesięcy pół tuzina, przeto sarmaci agresywni. Podkręcić tedy raczmy wąsa, przyodziać raczmy odświętną żonobijkę, onuce i ciżemki najlepsze ze kuboty obuć raczmy, kołczan prawilności na pas, we prawicę jedną ze Bożej Krówki kiesa, parawan we prawicę wtórą i hej, ku przygodzie.

I niechaj narodowie wżdy postronni znają, że Polacy nie gęsi, iże swój styl mają.

RADEKtor



Krzyżówka nr 25

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 23: Kto ma dziecko sam jest jak dziecko. Nagrody wylosowali: Radosław Cichocki, Patrycja Niemirska, Krystian Roznański.

Rzeka w Augustowie	... Śląskie, miasto	Matka Izaaka	Film z Kondratem		Stan upadku i zniszczenia	10	Panna z opowiadań A. Christie	Zawada, przeszkoda	Tour de ..., biegi narc.		Ruchome ...; kurzawka	5	Nalepka na butelce z piwem	Michael, aktor („Młyn i krzyż”)	Tkanina lub broń
		14			8		Zaloty, podryw		12		9			Partnerka dla King Konga	
Syn Szarej Wilczycy	23				Przestroga, pouczenie						Miś z kreskówek				24
Odkładanie skib						2	Chód skradającego się			1					
Przepływa przez Katowice	3				Chart perski	19	... czarny, roślina trująca		Miasto z białym koniem w herbie		... łososia, z niej kawior			16	
Pejzaż, krajobraz		Tchnienie		Stolica w pobliżu piramid							Najsłynniejszy wulkan Europy	18	Węgiel lub drewno do pieca		Grecki bóg z tarczą i włócznią
	21				... leśne; poszycie	7			25	Szal z futra	11			6	
Nabrzeże w porcie					Buraki zebrane z hektara					Ssak z krótką trąbą					
		4	17		Pod dowództwem trybuna							... of Base, grupa muzyczna			22
Nina, franc. kreatorka mody	Romansidło					15			20	Błyszczącо-matowa tkanina		13			26

Przysłowie chińskie.

1	2	3	4	5		6	7	8	9		10	11	12	13		14	15	16	17	18	19		20	21	22	23	24	25	26

eprasa.pl 970aa3aa40